

VI. b. 229.

Teol. 4744 — 4750.

Biblioteka Jagiellońska.



VI. b. 229.

Cim 4791-4797.



4791 — 4797

Cim Qu

X. c. 33 a-f.
IX. 7. 59.

50.

4

Cim. Op. 4791-4797

KAZANIE

Ná pogrzebie

Gówieconey Kóieżny J. M. Pánien

P. Katarzyny z Teczyná Radziwi-

łowej / Woiewodżiney Wileńskiey zc. zc.

Miane W kościele Tumskim Wileńskim /

Dnia 20. Julij. Roku Pánskiego 1592.

przez K. D. Stanisława Grodzickiego/
Theologa Societatis Iesu.

A PRZYTYM

TRVTVINA PSYCHOTOPII.

przeciw temu kazaniu przez Ministra Nadwornego
wydaney.

W WILNIE

W Drukarni Academię Societatis Iesu Anno Domini

1592. Przez Daniela Leczyciusa.

NA MIEYSCA PISMA S. KTORE MINI-

ster ná pustych kártách wydrukowác kázal / niech ma-
z rychże ksiąg pisma ktore cytuję / te odpowiesz.

I.

Ier : 17.

Ier : 23.

Náprzed cytuję ono / Si separaveris preciosum à vili, quasi os meū
eris, converentur ipsi ad te, & tu non converteris ad eos. Odpowiad-
dam. Ji te słowa mówi Bog do Jeremiasza proroka Ale Quid
paleis ad triticum? Dicit Dominus: per te ego proroka. Jakoby
rzekl. Co ma czynić Minister Kalwiski z prorokiem Bozym / se slo-
wa prorokowi od Boga rzecione śmie sobie aplikowac? choć jest z
liczby onych ofrorych tamże Bog mówi: Nolite audire verba Pro-
phetarum qui prophetant vobis, decipiunt vos, visionem cordis sui
loquuntur. (weble ktorych snów swoich chce o wszystkich sadzić) non
de ore Domini.

II.

Isa. : 53.

Isa. : 30.

Pyta się Minister Domine quis credidit auditui nostro? Odpowiad-
dam, Ze ci ná ktore się tenie prorok lamentuje / tak mowiac. Filij
nolentes audire legem Dei. Qui dicunt videntibus, nolite videre, &
aspicientibus, nolite aspicere nobis ea quae recta sunt: loquimini nos-
bis placetia, videre, nobis seniores, &c. Ci są ktoryż wierzą Ministerom.

III.

Psal : 48.

Psal : 105.

Przywodzi ono / Frater fratrem, (przysłał fratrem do pisma moca-
sua Ministerowska) non redimit, redimet homo: Non dabit Deo plas-
cationem suam, & precium redemptionis animae suae. Odpowiadam.
Rursus scriptum est, od tegoż proroka. Et stetit Phinees & placavit,
& cessavit irascitio. A od drugiego. Placatus est Dominus (prośba
Mojżeszowa) ne faceret malum. Y Dániel mówi do Frola. Peccata
tua elemosinis redime. Toć tedy y vbląganie Boga / y odkup za grze-
chy moie: cłowiek sprawić? Ale takowe vbląganie y odkup o takim
mówi Dawid psal. 43. o dniu sadnym / & a culpa mortali, & poena
aeterna. nie może być jedno przez samego syna Boiego, Ale co ro do
Cisza w ktorym ani grzech śmiertelny / ani kara wieczna mieysca nie
ma: y sam przed sadnym dniem Poniec weźmie?

Exod. 32.

Dan : 3.

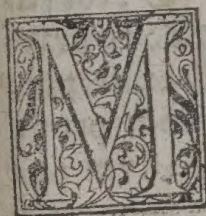
IIII.

Nostatek. Jakopredtym Jeremiaszowi / tak potym Pawłowi s.
przyrownywa się Minister / wytawszy pismo ex Act. 24. Ale tak pra-
wdziwie to czyni / obacz y każdy ktory Trutina przecięt.

Cum 4793

MINI
ech ma
edz.
ali osmeu
Wypowia
Alle Quid
s. Jakoby
mase sloz
choi iest z
verba Pro
cordis sul
adit non

IEGO MSCI
MEMY MILOSCIWEMY PANV
PANV LWOWI SA
PIEZE. W. X. LIT EW
SKIEGO KANCLE
R ZOWI.
ETC.



Wypowia
wac. Filij
videre, &
uimini noz
kinstrom.
inamoca
Deo plas
owiadam.
placuit.
is (proba
a. Peccata
up za grze
up o iakim
& prena
leco ro do
teyca nie
awowi s.
e iak praz

Am za to/ moy wielce Mściwy
Panie / że nie iest taino W. M.
iako niektorzy Ministrowie zbo
rowi / Kazanie ono moje/ na kro
rym y W. M. być raczył/ przy sławnym po
grzebie J. M. Pániey Woiewodżiney Wileń
skiej swietey pámieci/ w zamkowym Ko
ściele Wileńskim miane/ y sami między soba/ y
między ludźmi nosili: z właśczeni ktorzy sie by
li na nie iako podchwytače/ między słuchacze
werwali. Co tym vsilniey czynili/ gdy wi
dzieli iako im to Kazanie moje za żywe zabito/
y oczy ich kredentom aby prawde poznali o
twárzając poczynalo. Przeto ieden z nich (na
dwornym sie sam zowie) nie mając na tym
dosyć/ że iako herst wyiacha wšy przed swąty /
(C ij we zborze

we zborze Kálwińskim/ kusił sie przed swemi/
ná nie/ lédá co mowić: ále y do druku to co ná
on čás mowil podać nie zámiechal: choć mu
do tego nie wšytcy rádzili/ y owšem/ iáko sprá
we mamy/ drudzy ná ktorych iemu wiele ná
ležáło/ zgoła odradzáli. Przed sie on áby niema
dra mądrość swoje swiátu pokázal/ nápiśal y
wydal iákas Psychotopia: ktora zwyczáy/
nym wšech ministrów obyczáiem/ grubemi
przymowkami/ wšeczypkami/ potwarzami/ y
tym podobnymi sztukami okrasil. O ktorych
że sie niżej mowić bedzie/ iedne tylko tu przy/
pomnie. Powiada żem sie ná to kázanie puł/
czwartá miesiáca gotował. Co iákom prośe
wczynić mogł/ niewiedzac ieslim ná tym po/
grzebie kázac miał: y owšem iesliż ten pogrzeb
w Wilnie (gdyż rozmaite wiesci o tym bywá
ly) czyli gódzie indzie złożony był: Cztery dni
przed pogrzebem przyšedł do mnie slugá J.
X. M. á nieco przed tym/ Je^o M. X. Suffra/
gan Wileński dał znác do Collegium/ że Je^o X.
M. Pan Woiewoda Wileński žádał áby ktory
ex S^ocietae nostra ná tym pogrzebie kázal/
A minister ze czterzech dni/ tyleż niemál miesie
cy wczynił. Mowię prawdziwie żem sie tak
ná to kázanie gotował/ żem go y piśanego nie
miał (bo to y mnie nie nowiná) przeto y te/
raz z pámiéci tylko/ áz kilka punkcikow/ ktorem
był

był sobie nánutował/ piśać ie musze. Ale choć
bym dobrze y cały rok ná tym był stráwił /
przed siebych tą pracą moią y posługą tak oney
świeteý Pánieý iáko y Je^o X. M. vcżyniono / ná
cos inšego / niż ná obinowy y obidy do ludži zá
robil: z właszcjá žem nie ziańkieý własney dumy /
ale przyiacielskie vžyty to vczynił. A wiadoma
to każdemu była / žem ia po Kálwińsku nie miał
kázác. Lecz to puściwšy ná strone / iá od tego
Hersta Kálwińskiego tak wyzwány ozwácić sie
musiał / y tym scriptem moim nie meý własney
krzywdy / (bo by mie tá tak wielce nie obrušy
ła) ale Košciolá Božego prawdy / iákom po wi
mien zá pomocá Božá bronićem sie podiał. Aby
tedy adwersarze / iáko zwykli / choć przegrawšy
nie wykrzykáli / y žeby každý ná oko obaczył /
iáko do rzeczy minister piše / kázanie naprzod
ono moie poloże: po nim pocžatek ministrów
skieý odpowiedzi / od słowa do słowa wspo
mníe / y konsutnie. Náwet (tušac že z tego
smátu o cáleý štuce každý rozsadek snadnie v
čyni) puściwšy trutyne ábo vwaženie slo
wá každého / ošátek mądrošci Ministrów
skieý krotko á w sumie przebieže. Ktora to
prace moie málučka W. M. memu Młtosá
wemu Pánu przypisałem / iáko temu ktory sta
łym y goracym Katolikiem będąc / (co sie tež
y ná on čás skutkiem sámym pokázáło / gdy s.

W. M. prawie sam z celnieyszych osob świecz-
kich na ofiarę iść raczył done^o kazania me^o byleś
bacznym y pilnym słuchaczem / y łaska swa prze-
ciw mnie y przeciwnie zebraniu naszemu w ślasku
wdzięczność od nas y uczynność wyświadczyć.
Nle nie wątpię iż ten mały podarek ode mnie
wdzięcznie przyjąć / y do wiadomości y czytania
innych podać W. M. będzie raczył. Owa
Pan Bog oczy ludzkie im ie baczniej Ministrowie
zamydla / poznaniem prawdy swojej /
przez posrzedek W. M. obmyć y otworzyć
będzie raczył. w Wilnie 20. die Octob:

Anno 1592.

W. M.

mego Miłościwego Pana
sługę w Chrystusie Pánu

Staniław Grodziecki.
Societatis Iesu.

Co trzymadla o Czystu y Modlitwie za
umarte Doktorowie / ktore Minister przeciwko nam
nie Przekaznie przywodzi.

August: lib: 2. de Genesi contra Manich:

Capit: 20.

Iesliż kto roley, (to iest, dusie swoiey) nie sprawi, y dopu-
sci iey cierniem zarosc, ma w tym żywocie przeklęctwo o zie-
mie swotey, we wszystkich sprawach swoich, a potym ży-
wocie, będzie miał albo ogień czyszczenia, albo mękę wieczną.

Idem Aug: Hom: 42. de sanctis.

Rzeknie kto, nie mi na tym, iako mi tam długo byc, bych ie-
dno do żywota wiecznego przyszedł. Niech tego nikt nie
mowi bracta namilszy, bo on czyscowy ogień cięższy będzie
a niż co kto może na tym świecie mak, albo widzieć, albo
wymyslic, albo cierpieć. &c.

A toż tyński niemal słowy powtarza in psal. 37. Z kto-
rych mieysc mamy te trzy albo cztery rzeczy przeciw he-
retykom. Naprzód iż iest Czystać po śmierci. Potym /
iż iest w nim ogień. Nád to / że ten ogień cięższy iest a
niż wszystkie męki świata tego. Násłatek / dwoie mieys-
ca po śmierci / iedno wieczne / a drugie Czystowe docze-
sne. Przeto mowi albo to albo owo.

Cypr: libr: 1. Epist. 9.

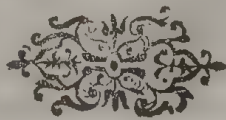
Biskupi przodkowie nášzy vchwalili, aby zaden brat z te-
go świata zchodzący nie mianował za tutora albo sprawcę
Klerika. A ktoby się tego wazył, aby zan nie ofiarowano,
ani ofiary, (to iest / Miśy świętey) za iego zasnieenie nie
miano. Gdyż nie iest godzien byc mianowany w modlitwie
kapłanskiey przy ołtarzu Bozym, ten który od ołtarza ka-
plany, y służilięgo Lewity odrywac chciał.

3 tych

Z tych słow pięć rzeczy mamy. Jedną modlitwę za zmar-
łe. Drugą/ ofiarę albo iakimuzny za dusze ich. Trzecią/ oł-
tarze. Czwartą/ Baptyany y slugi przy ołtarzách. Pia-
tą ofiarę albo Misa s. za zmarłe. Co wszystko Mini-
strowie bluźnią.

Bede lepák y Dionisium Cartusianum / niewiem iaka
śmiałością Minister za sobą przywodzi: gdyż ci dway
autorowie tak nam wiele Historiy rozmaitych o mekách
czyscowych/ y o dusiách które się po śmierci pokazywały/
w pismách swoich (a zwłascz Bedá in gestis Anglorum,
& in gestis diuersorum sanctorum. A Cartusianus in libel-
lo de quatuor nouissimis.) pozostawili/ iż niewiem by ich
kto w tej mierze celował. A Bellarminus na
tymże mieys-u które Minister cituje Cap: II. tak mowi.
Y powtore mocno twirdzimy, ze byc czysciec, iest nauka
wiary Chrescianskiej, tak dalece, iż kto nie wierzy aby czy-
sciec był, ten się do niego nigdy nie dostanie, ale w piekle o-
gniem wiecznym męczony będzie,

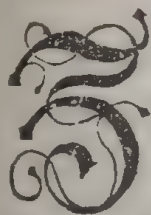
A co się tknie mieysa z tychże Doktorow od Ministrá
przywiedzionych/ na to infey odpowiedzi niepotrzebá/
iedno że my toż do słowa trzymamy y wierzymy. Ale
Ministrowie nauki Bościotá powsiechnego/ albo ze zło-
ści niechca/ albo z zaślepienia dla niedowiarstwa swego
rozumieć nie mogą.



KAZANIE

X. STANISŁAWA GRODZICKIEGO

Ną pogrzebie Iey X. Msci Pāniey P. Kātārzyny
z Teczynā Rādziwilowey Woiewodziney
Wilenskiej, &c. &c.



GRomādżiliſmy ſię do Koſciotā tego Chrze-
ſciānie w Jezusie Pānie nāymileyſy / āby-
ſmy wielce Blāchetney / ā prāwie Kātolickeiy
Pāniey Kātārzynie z Teczynā / dwuch oſwie-
conych Kōſiażat miegdy cney Mātżonce / o-
ſtāenia poſługe uczynili: ālbo że lepiey rzekę / nie oney kto-
rey inż niemaſi / āle częſciām iey / iāko ſię nāydnia. Nie o-
ney mowie / bo onā tā bytā / poſci duſā z ciātem iey ztā-
cionā bytā: lecz iāko ſtōro ſierozłāczenie zſtāto / tāt zā-
rāzem onā nie tylko tā ktōrā przed tym bytā / āle y cztō-
wiekiem byē przestātā. Albowiem iāko ztāczenie duſie z
ciātem cztōwiekā czyni / tāt ich rozłāczenie cztōwiekā trā-
ci: wſākże tāt go trāci y pſnie / że przedſię częſci ktōre ſię
w tym ztāczeniu nāydnia / nie do kōncā wſtāie / iāko
wſtāie w bydletāch. Ginie w prāwdzie / (ācz y cā
do cāſu tylko) częſć onā ktōrā ſkāżitelnoſci podles-
głā bytā: āle nie ginie ām wſtāie / onā / ktōrā nieſmiertel-
nā byē ſię nāydnōwātā: pſnie / y owſem w cōſ inſego obrā-
cā ſię ciāto: niepſnie ſię / owſem przy ſwey iſtnoſci zoſtā-
wā duſā. Trwā mowiā / ā trwā wſaſnie częſć
onā / ktōrā bytā podobnā Bogu / bo z Bogā poſtā. Nā-
technā Bog, mowi piſmo ſ. w twarz iego, (to ieſt pierwſie
go cztōwiekā) duchā zywtōrā, y ſtāł ſię cztōwiek w duſzā
zywiācā: przeto częſć tā duchownā ieſt / przeto nie mā-
teryālnā ieſt / przeto nieſkāżitelnā / przeto nieſmiertel-
nā. Nie trwā wſaſnie częſć onā ktōrā bytā bydletom
podobnā:

Genef: 7.

Genes: 3.

podobna: bo o tey tamże trochę niżej tak mówi Pan Bog. wrocisz się w ziemię z ktorejś wzięty: gdyż prochem jesteś y w proch się obrocisz: przeto część ta ziemia będąc zepsowaniu podległa y owsem musi do tych części w nakażona jest. Własnie tedy mówiąc / nie J. K. Mł. Pantei Woiewodziny Wileńskiej / ktorey musi nie mieć: ale częściom ię / to jest y ciała y duszy / ostatnie posługi dnia dzisiejszego w kościele tym czynimy. Tę iedną tylko część / ale obciem / nie cielesney tylko ale y duchowney: nie samey świątelnicy y owsem musi naruszoney / a raczej niebedacey aniż bedacey: ale też oney nieświątelnicy / nieśmiertelnicy / na wielki trwając / y zarosłe bedacey:

A C Z. niewiem iedliż wszyscy tym się tu rym / stem zebrali: to wiem / że tym względem zgronadzić się wszyscy mieli. A y to wiem zapewne / iż Katołicy moi tym sposobem wszyscy tu przybyli. Ża czym y w tey mierze zacność ich nad misie ktorey tego czynić zamierzają / a paterne. Insiy bowiem ciała tylko części podległey / a własnie mówiąc / ani tey: gdyż ciała onego ślachtetnego nie mają / ktore się w coś podległego musi obrocito / posługi y części wyrządza: Lecż Katołicy moi nie tylko tey części / ale y oney / ktora y zaciepła jest / y własnie a istota nie się nąduje / y więcej siła a niż druga ratunku potrzebuie ostatnie posługi czynia: a za tym siostre swoje / sobie krwija Jezusa Chrystusa spowinowaczone / wedle potrzeby iey / y powinowactwa swego / zupełnie a miłośnie / sercem / ręką y weczynkami / części / wspomagaia / ratuia.

Alle iż wielka między nami y adwersarzami naszymi gadka jest: skąd to mamy że się za dusze zmarłych bratney naszych modlemy / skąd y co że zwyczajne w kościele nad ciałem obrzedy czynimy. Przeto oboie lasz tam wafym na tym dzisiejszym kazaniu okazać potrzeba. W pierwszey tedy części wyrozumiemy / skąd to mają Katołicy / aby nie tylko ciałom ale y duszom ostatnie posługi czynili: we
ktorey

KAZANIE.

3.

wtozey pobaczmy/ iáko ceremonie w kościele powstę-
nymy nammyse osobliwych tájemnic są pełne. W pier-
wszey wważá v ákcie będziemy/ że musá być niektóre du-
se oo cłáju. w wdreczeni u nieiákim zátrzymane/ ktore pos-
mocy násey práma y żadaia. A we wtorey/ rozność y za-
cność nowego Testamentu/ náđ stá. y/ przed oczy sie prze-
toży. Day Chryste Jesu Pánie á zbáwicielu náš/ ábysmy
to ták v ákcie wważáli/ żebyśmy wszyscy jedna wiara/
jednym świętem/ wsty/ wczynkami/ temu cosiny w tej mie-
rze powinni/ zupełnie dosyć czynić nigdy nie zámiecháli.

CZESC PIERWSZA

Posługi ktore prawowierm krześcianié dusiam brá-
ciey y siostr swoich zmarłych czynić zwykli/ nie infie
jedno też sie náydá/ ktore zá żywota ieden drugiéw wedle
pobożności krześcianié tych zwykli czynić/ gdy go duchow-
nym obyczáie w potrzebie ied przed P. Bogiem chce ráto-
wać. Albowiem iáko zá bráta żywego/ ták y zá zmarłego/
ofiáry przenaświáse Pánu Bogu offiárujemy/ iátmużny
bojné dájemy/ w bogie karmiemy/ infie wczynki miłóścier-
ne czyniemy/ postow/ pielgrzymowania/ y innego tym
podobnego ciáł nászych wdreczenia wzywamy/ w wśilnych
á częstych modlitwach nászych potrzeby ich Pánu Bogu
zálecamy/ á żeby y drudzy brácia násy ták ná ziemi beda-
cy/ iáko y w niebie z Pánem króluiacy/ toż z námi czynili
pilnie ich o to prosimy. Owa krotko mówiac/ co chce-
my áby nam usły w potrzebách/ w niedostátekach/ y w
wdreczeniach nászych czynili: to my bráciey násey/ krwia
Jesuśa Chrystuśa zbáwiciela nášego nam zpowinowáco-
ney krześcianié czyniemy: bo te być wola miłego Boga
námi nie iednym/ ále czyniákým obyczáiem obáwiona
wiemy/ wierzymy wyznawamy.

Wiemy howiem iż troiákim sposobem (w obec mo-
wiac) pospolicie á ordinarie Bog wśchmogacy wola
swie ludzkom obáwiać raczy. Tápóźd przez práwo
ná ser-

na sercach naszych napisane/ a że takżę wryte prawie
w naturę naszą: potym/ czym to przez pismo s. i. naosia
tek przez przetożone duchowne i rym regiment Kościoła
swojego zleć i raczył.

Psal. 4.

Otworzył im sposobie świad
czy nam Duch s. y w starym y w nowym załonie. Po ies
dnym tylko świadectwie dla nieprzedłużenia przyniósł
W starym/ tak mówi Dawid prorok y król s. Signatum est
super nos lumen vultus tui Domine. dedisti latitiam in cor
de meo. Płeczę i żałowałam test światłość oblicza twego w nas
Panie: dales radosę w sercu moim. Wierzę bowiem że
dość sercu ludzkiemu stać się nie może/ i tak kiedyś światło
świeca Bożę wmyśli tego oświecony bywa/ zaczął y y prawi
de poznać y wedle rozumu sformułować się może. Ale i eż
cie wyrażliwiey też y Pánwá świętego czytamy: Ktery o
kazuje/ i tak Bog moc y Bóstwo swoje przez prawo
przyrodzone poganom obiać i raczył/ tak do Rzymian

Rom. 1. 20.

piše: A bowiem Bog im oblał. Niewidziane bowiem
rzeczy jego od stworzenia świata, przez te rzeczy które
czynione są, rozumem bywała poigte, wieki i sta też moc y
Bóstwo: tak, że się wymowieniemoga. ze poznawszy Boga

Rom. 2. 1.

nie iako Boga chwali. A w drugim Kap: tak mówi: A
bowiem kiedy poganie którzy zakonu nie mają, z przyro
dzenia te rzeczy które zakonu nie mają, czynią: takowi za
konu nie mający, sami sobie są zakone: którzy pokazuia
sprawę zakonu napisaną w sercach swoich. Mówi nam te
dy Bog w sercach naszych przez prawo przyrodzone. Mówi
wi y przez pismo s. W czym ponieważ między nami y ad
wersarzami sporu żadnego nie ma/ nie ma też czemu do
wodami się bawić/ a czas prośno trawie. Mówi na ostat
tek y przez przetożone Kościoła swego. W starym bowiem
testamencie czytamy o restawacji Bożę przez Mojżesza da
ne iudowi onemu: aby każdy w rzeczach trudnych y wątpli
wych uciekał się do przetożonych Kościoła swego/ y przydać

Deut. 17. 12.

A kto by w pychę się podniósł niechac być postawien ro
skazaniu kapłanowskiemu, który na ten czas służy Panu Bogu

twemu

KAZANIE.

5.

twemu, z dekretu sędziego niech vmrze człowiek ten, y o-
deymiesz zle kłamać i kłud w sztytek to słysząc bac się będzie,
aby napotym zadaniem niech się nie nadymał. W nowym les-
pół Testamentie słyszymy samego Syna Bożego/ wstąpi
swoim świadectwem nam roztąć. czego abyśmy Kościół słus-
dali/ A jeśliż praw Kościół słuszać nie będzie, niechay *Mart: 13 17.*
będzie iako poganin y publikan. Z których miarę pójmać.
y tym podobnych euidencie consequentia concluduemy / że
Bog wszechmogący przez te które on polecił regiment
Kościół swego/ mowić nam raczy. Bo jeśli nam Bog
wszechmogący przez przełożone nasze nie mowić ani roztą-
żnie/ tedyć oni w dekretach swoich/ przeciwko nam rzeczy
nionych zbladzić będą mogli. Gbyż Dawid Prorok mo-
wi/ iż każdy człowiek kłamać. A jeśliż oni w rozsądku *psal 117.*
swoim zbladzić mogą/ tedyć Bog niesprawiedliwym być
musi/ który y wstąpił zakonem zamordować/ y w no-
wym między przekłete pogany tego policzyć kazał/ żeby
człowieka obłudliwego słuchać/ żeby kłamstwu uchą nas
kładać niechciał. Lecz że to trzymać o Panie Boże na-
szym najwyższym/ bliźnierstwo jest sprośne/ tedyć
prawda istotna być musi/ iż nam Bog wszechmogący
przez slugi Kościół swego porządne/ a przełożone nasze
na wysłanie mowić y wola swa objaśnić raczy. Czego też
y Paweł s. nie zamieszczał/ y owsem y personsy przez które
nam Bog mowić raczy/ y czas iak długo to czynić będzie/
y przyczynę czemu się tak z slugami swymi obchodzi/ wys-
różniwie rozpisał/ tak mowiac: Oni jest który wstąpił
nad wszystkie niebiosy aby wszystko wypełnił. A on posłał *Ephes: 4. 10.*
now ił niektóre Apostoli, drugie zaś Prorokami, drugie
Euangelistami, a inż Pasterzmi y doktorami ku wykonaniu
świątych, na sprawę posługi, ku zbudowaniu ciała Chrystus-
wego, iżbyśmy zabieżeli wszyscy w iedność wiary y pozna-
nia Syna Bożego, w miarę doskonałego, w miarę lat zupeł-
ności Chrystusowej. Abyśmy niebyli iak dzieci chwie-
lne, a zebyśmy się nie wnosili za każdym wieściem nau-

A iij

ki, we

KAZANIE

kl. we złości ludzkiej y w chytrosci ku zawięzieniu w
błąd. O którym Pawał s. świadectwie/pomiewaś y mo-
wiło y pisało sie gdzie indziej więcej/ przeto na tym niech
będzie dosyć: z własnością gdyż y text sam Apostola s. przez
sie dosyć jasny jest.

A którymkolwiek tedy z tych trzech mowy Pańskich
sposobem/ y inszym do tych sie świątującym/ albo w nich
zamyślającym/ Bog nam wola swa święta objawić ra-
czy/ powinniśmy pod dusi naszych zacięciem zupełna te-
mu wiare dać/ y czego po nas chce/ skutkiem wykonać. A
daleko barziej kiedy nam nie jednym ale rozmaitym spo-
sobem wola swa oznajmuje/ powinniśmy ja pełnić. A
tak sie tu właśnie dzieje/ abowiem że modlitwami y inne-
mi wyższymi miánowaniami y tym podobnem krześcijań-
skimi sprawami mogą y mają być od nas ratowane dusze
zmarłych braciey naszych/ mamy to y w same ludzka natu-
re przez prawo przyrodzone wyrzeto y napisano/ mamy w
pisaniu świętym vgruntowano/ mamy y przez przelozone
duchowne nam podano y wyrażono. A czegoż więcej sia
od Pana naszego domagamy? Jesliż wedle Pawła s. (ias-
kaszmy z listu tego słyseli) wymowieni przez Bogiem nie
bada który jednym/ to jest pierwszym tylko sposobem Bo-
ga samego y wola tego poznawamy/ dosyć ież nie czynili:
iakoż przed srogim sądem tego stana ci którzy temu wiary
dawać niechcieli/ co nam on z opatrności swojej nies-
zimierney wśelaniem obyczajem objawić raczył?

Alle niż do wywodow przystapię/ żeby sie rzecz wyc-
ka z gruntu prowadzić (słuchajcie z palnością chcecieli
przed sie wzięta materia słatecznie pojąć) dwie nam rze-
czy w przod upatrować potrzeba. Jedne/ że Bog wśedza
mogący nie zawse tym trójakim sposobem nam zwykt
mówić/ ale niekiedy pierwszym/ niekiedy wtorego/ nie-
kiedy samego trzeciego sposobu używać raczy. Druga/
które to są przykłady albo przykazania właśnie do jedne-
go/ a które do drugiego/ a które do trzeciego sposobu di-
recte

też należało. Wiedzieć tedy potrzebą iż Bog wśedzie
mogący od początku świata / aż do czasów Mojszesa pro
roka / przez pasterzów tyżących i więcej lat / samego nie
mał pierwszego sposobu / to jest prawą przyrodzonego
żywa / y przez to / nieco mu wstnych tradycy y wyroków
przekazanych przydałszy / narodowi ludzkiemu wola swa
obławić raczył. Przed Mojszem bowiem y literki ie
dneć pisać s. nie czytamy. Używał potym wtorego
sposobu pociągłszy od Mojszesa aż do czasów Aposto
łów / posyłając rozmaite Proroki / Króle / Historyki /
Apostoli / y iż wangelisty / ktorzy nam pismo s. napisali.
Trzeciego lewał sposobu y używał znowe / y do tych czas
ów używa / y używać będzie do skończenia świata / iako *Ephes: 4.*
Paweł s. świadczy.

Ac o się tycze Artykułów y przykazywania każdemu
prawu własnie słuchających / wiedzieć mamy / iż te Artyku
ły wiary y przykazywania własnie a directe prawu przyro
dzenemu służy / ktore s. rozum naszemu nie przechodzą /
ale y owym z niego tak wyntaia / że cztowiek po i rozum
mowi / gwałtem nie uczy / inak rozumieć y trzymać nie
może. Takowe są prima illa principia, pierwsze one pos
czętki / a źródła z ktorých wszystkie Concluzje prawą przy
rodzonego płyną / częścią od Pawła s. częścią od Pana
samego wyrażone. Od Apostoła gdy piše / iż temu kto
ry przychodzi do Boga potrzebą wierzyć, że Bog jest, a że
tym ktorzy go szukają odpłaca bywa. *Heb: 11. 6.*
Od samego lewał *Luc: 6. 30.*
Pana Jezusa gdy tak do Apostołów mówi: Iako chcecie
zeby wam ludzie czynili, to y wy im czynicie. Do tych
dwu albo trzech głównych propozycy albo principia /
s. egaty y obłagania się wszystkie niemal concluzje prawą
onego. Nież przycym Bog na ystawałszy / nie zaniechał
ludziom niektórym / w prawie onym żyjącym / przez os
blwe nadechnienie albo reuelacye obławić obietnic swo
ich o przys. u Messyasa / y o niektórych innych tajemnic
cach strzych / ktore oni potym potomstwu swemu wstnie
powiedali /

powiedali/ y przez tradycye podawali: ale te non directe, sed indirecte do prawa onego należały. Prawo bowiem ono directe tego tylko uczyło/ co z rozumu samego podchodziło / a indirecte to w sobie miało w niektórych personach/ czego rozum człowieka sam przez się dościsnąć nie mógł.

Lecz prawo napisane przeciwnym prawie torem postępuje. Bo naprzód one nauki/ artykuły/ tajemnice/ y przykazania pańskie/ ktorych rozum człowieka sam przez się dościsnąć nie może/ wmyślnie a directe nam są w nim wyrażone: Potym zaś owe ktore z rozumu samego płyną/ non nisi obiter & indirecte, iakoby słozem albo z okazyey/ albo z potrzeby iakiey są w nim wypisane. A to oboje mogłoby się snadnie ze wszystkiey prawie Biblii od początku aż do końca iey pokazać/ kiedybyśmy krotkości folgować niechcieli.

Jednak co się tćnie pierwszej rzeczy/ (to jest/ że Artykuły rozum przechodzące/ w prawie napisanym directe a wmyślnie nam wyrażono) niemy dościsnąć na wyznaniu onego prześlawnego a nader uczonego Philosopha / ktory przypatrując się temu co Moyses w księgach swoich o stworzeniu świata/ o Raiu/ o grzechu/ o korabiu/ o potopie/ y innych rzeczach tym podobnych napisał/ zadumawszy się rzekł: dobrze ten pisał/ ale nie dowodzi. Tćś wiedział bowiem/ niewierny świata tego medrzec/ iż się pismo s. nie na racyach/ ale na poważności Boga w nim mówiącego zaśadza. y przeto tam racy y wywodow ludzkich szukał/ gdzie ich niema/ a rozumem y zwyczajem swym wszystkie pisanie o rzeczach miarkując/ nowy a niezwyčajny sposób pisania moysesowi przyczytał. Już tedy iasna/ że się pismo directe a wmyślnie na artykułach przyrzedzonym rozum przechodzącym bawi: bo nam te rzeczy directe podaje/ ktore się nie rozumem (iako ten Philosoph wyznał) ale samą poważnością Boga w piśmie mówiącego dowodzi.

KAZANIE

91

3 strony zaś wywodu drugiej rzeczy (to jest/ że Artykuły y nauki rozumem samym poiete/ indirecte y iakooby z okazji y potrzeby/ zakon pisany nam przypomnia) przestannym na Decalogu/ albo dziesięciorgu Panstwa przykazaniu. To przykazanie/ iż wszytko iakmiarz ze źródła światłości przyrodzoney płynie/ mowić się nie directe do pisma s. należy. A iasnie to obaczyć każdy może/ y z okazji za ktora napisane było/ y z samego potoczenia rzeczy. Moyses bowiem opisywał y porządek którym Bog wszechmogacy świat wszytek stworzył/ y potop uniwersalny/ y ięzykow zamieszanie/ y siła innych rzeczy ktore przedsiwzięciu tego/ y pismu s. właśnie służyły (a zwłaszcza objaśnienie/ iako Bog osobliwym obyczajem/ lud y familia iedne sobie obrat/ ktorey dżirone iasni pokazywał) opisywie potym iako między innemi takimi te im też pokazać raczył/ iż widząc iako prawo przyrodzone zwatłone było w sercach ludu onego/ częścią dla zadržania iedności y medowiarstwa tego/ częścią za obcowaniem ich z poganym/ nie tylko iż z niewoli oney poganki wywias/ ale y wyrozi prawa na sercach napisanego z nowu przy gorze Greb/ y wstanie/ y na tablicach kamiennych powtorzyć y podać im raczył. A przedsiwzięc to z tak wielkimi strachy y ceremoniami iakie tam są opisywane/ pan uczynił: lud on niewdzięczny/ do zabobonow y baktwochwalsstwa Egypckiego z nowu sie wdał/ za co też od Boga y od Moyses samego był pokarany. Te wszytkie historie iasnie do pisma s. należąca/ opisywac Moyses/ opisywie też co to za przykazanie było/ ktore im Bog powtorzył/ że nie inne iedno to ktore był przed tym w sercach ich wszechpł y napisał.

Przez przelozone lepak duchowne/ którym Bog wszechmogacy regiment najwyższy kościoła swego zlecił/ te rzeczy y nauki objaśnione są y bywają directe/ ktore albo potrzeba iaka wyślanie albo nabożeństwo nauczyć albo za dżisła trudności a sporu iakiego wrosta. Ale indirecte/ y

B

one

strony

Mt. 15.

one wszystkie Artykuły/ przykazyania y ustawy Pańskie/ które albo w prawie przyrodzonym vgruntowane/ albo w piśmie s. wyrażone/ albo przez tradycie niepochybne posiadane/ albo od seymow duchownych powsechnych przed tym determinowane są/ zwykt Bog nasyłaławszy przez przetożone Kościelne znnowu deklarrować/ potwierdzać/ wykładac/ kiedy sie iakie Kacerstwo na nie oburzy/ albo kiedy sie w nie abusus a zle używanie iakie werwie. Co wszystko y z mielsz wyszey przetożonych/ y z przypadkow rozmaitych/ okazacby sie mogło. Ale opuścimy wszystko na stronie/ przypatrzmy sie iedney tylko sprawie Apostolskiej/ ktorzi zszedłszy sie/ aby poswarek a kwestia między bracia wszeźeta vsmierzyl/ wolnie uczynili krzesćianiny od zachowania ceremonii/ y obrzedow starego zakonu: choć o tym tak wyraźliwego pisma nie mieli/ iakiego od nas we wszystkich rzeczach chca adwersarze nasi. Przeto też iedno tylko miejsce przywiodłszy/ ostatek na ducha s. który Kościół przez przetożone rzadzi/ składaia. A tamże stanowią/ aby wierni wstrzymawali sie od peżywania potraw fiatanom offiarowanych/ ode krwie/ y od innych rzeczy: choć tego ani prawo przyrodzone/ ani pismo s. krzesćianom nie zakazowało. Przeto też ten dekret Apostolski/ cała władza która był postanowiony/ potym za zwyczajem Kościoła powsechnego wstał. Też bowiem władza/ która na on czas Apostołowie w tey mierze mieli/ miała y teraz powsechni rzadziciele Kościoła powsechnego. A dla tego cokolwiek oni porządnym obyczajem postanowia/ declaruia/ deciduia/ temu wszystkiemu prawowierni krzesćianie/ zupełna wiara dawaia/ y skutkiem iako są powinni wypełniaia.

TEN grunt acz przydułszy jest/ wsakże potrzeba nie (obaczemy niżej dla czego) rozszerzony założywszy/ okazmy ius w imie Pańskie/ iak sprośna jest ona wodzów Kacerstich potwarz/ która Kościół powsechny pomawia/ iazebny on nie ślad inąd iedno z Wargiliusza Cysćiecia s. bie vkt:

bie wstę: gdyż sam Bog wszechmogący nie jednym ale rozmaitym obyczajem objaśnić nam to raczył / żebyśmy się za bracia nasze zmarła modlili: a za tym abyśmy wierzyli / że niektóre dusze będąc w zatrzymaniu meikim / pomocy naszej potrzebują: nie w piekle / ani w niebie / ale gdzie indziej / kiedy ie Pan Bog obrocić / y do czasu zatrzymać za sprawiedliwym a przytym miłosiernym sądem swoim raczył. To mówię / nie jednym (choćby y na jednym prawemu krześcianinowi miało być dosyć) ale wszelakim którym zrył ludzkie tajemnice y wola swa opowiedzieć sposobem / objawić nam Bog nie zaniedbał. Ale my inie na stronie odłożywszy / na tych trzech głównych / o których się dosyć mówiło przestaniemy: A pocznijmy od pierwszego y najwyższego: to iest / od prawa przyrodzonego.

Je się możemy y mamy modlić za dusze bractey y siostr naszych zmarłych / wiem co naprzód przez światłość Boga oświecająca serca ludzkie. Przez prawo mówię przyrodzone / wszechpionne / a prawie wryte w naturę naszą. Co się pokazuje napotężnieniami / które w tej mierze mieć możemy dowodami: Auctoritate scilicet, seu experientia & ratione, to iest / z doświadczenia samego / którego się dowiadujemy z autorow / praw / y narodow rozmaitych / a przytym z racyi tak iasnie z prawa przyrodzonego płynających / że rozum / iesliż mu kto wporem gwałtu nie weźmie / na nierad nierad zezwolić musi. Doświadczeniem tedy samym świad sie to pokazuje / że widzimy od początku świata / wszytkie niemal narody Żydowskie / pogańskie / Katolickie / odszczepieniskie / Mahometaniskie / nawet wszytkie niemal zgromadzenia / albo Rzeczypospolite / którekolwiek porządek taki / y religia w sobie miały / a których pisać do rąk naszych o tym przyszły / iż oni za ludzkie zmarłe / jedni ofiary ofiarowali / drudzy wdarczenia rozmaite podejmowali / drudzy iakmużny czynili / a co więcej niektórzy o zatrzymaniu dusz w mekach docze-

Tob. 4. 17.
2. Mach: 12.

Iose. de bello.
iul.

Plato in Gorg.
gia et Phaedro
ne.

Cicer. in som.
Scipio.

Virg. 6. Ene.

Alcoran.
Azora 46.

Epiph. her. 75.
Aug. her. 53.

ſnych wyrażliwie piſali/ á wſyſcy ſá nie álbo fałſzywym/
álbo prawdywemu Bogu ſie modlili/ y drugie do tego
proſbami y iátmuſnami przywodzili. Czytamy że to
czyniono w Boſkiey Rzeczy poſpolitey Żydowſkiej / iáko
ſiez Tobiasz á y z Ksiąg Machabeuſkich pokázuie / ktorym
Księgom ieſliż wierzyć niechca aduerſarze/ iáko Księgam
ſwietym/ wſdy niech im wierza iáko innem Hiſtoriom.
A toż ſwiadczy Iozephus ſtary Żydowſki Hiſtoryk: Gdy
opiſuię iáko ſie Żydowie zwykli byli/ modlić ſá za ſmárte/
wſá ſie nie za te/ ktorzy ſie ſamizámozdowali: á ſuſ nie/
bo tákowi bez pochyby nie do czyſcá/ ále do piekła pro-
ſto ida/ przeto im modlitwy pomocne być nie mogá.
Niech náwet y nowym Rábinom Żydowſkim toż ſwiada-
czacem ſie przypatruia/ y ná żydy/ y ná Żydowé. Kiedy ſá
do grobow przodków ſwoich wloſzá párczáia.

Czytamy y v ſtárych onego záwołánego á mądrego
narodu Greckiego Philozophow / v Platoná y innych /
iáko nam oni zátrzymánie duſz po ſmierci w me-
tách doczeſnych wyrażliwie opiſuia. Czytamy toż v ſá-
cnych Autorow/ y Poetow łácińſkich/ v Ciceroná/ v
Wergiliuſá/ ktorym náſ aduerſarze choć nie grzeźnie
przegarzáia. A nie tylko o żydách y o ſtárych pogánách
rozmaitych/ ále y o tych ktorzy ſie teraz w Inoyách rák ná
wſchod iáko y ná zachod ſłońcá będących/ y w ziemcách
álbo Inſulách im przyległych nayduia/ toż niemá wſy-
tko ſtyfemy. Táſze o ſyroko pluſzających Machometánách/
ktorzy w Alkoranie ſwoim wyrażliwa tego wzmián-
maia. Czytamy y o Murzynách/ Arábách/ Ermiá-
nách/ Jákobitách/ y inſzych niezliczonych narodách/ kto-
rzy w Liturgiách/ y innych modlitwách ſwoich ná vmár-
te pámietaia. Czytamy o Heretykách niemá wſytek
Kromia Aleryuſá/ ktory náſa wiadomoſcía piérwſy zá-
kázowác poczáł modlitwy zá vmárte. Náprzeciw ktore-
mu gdy powſtał ſwiát wſytek/ iáko ſie pokázuie z Ep-
phaniuſá Greckiego / y z Auguſtyná łácińſkiego y z in-
ſzych ſá-

KAZANIE.

13

tych ścarych / świętych a uczoney doctorow / łatwie ká-
cerstwo rát / proste prawda zátumie nie było / aż ie potym
inni / przec w teorym Bernat s. pisał / a naszym czasow
Luter y z násladowcy swoimi wzbudzi. Ale y w tych
przedzie prawda sie niekiedy wynurza / iako wnetze
obaczycie.

Przypatrzmy sie tylko w przod iako to slyszac ad-
wersarze prawdy / na naszych okrzykow używają /
iako byśmy my albo obledliwych náuk poganstich sie trzy-
máli / ktorzy iako w bátwochwalsiwo / y w infych roz-
máitich Artykulách y wstawách swoich / rát y w modli-
twách zámárte zbladzili : albo nie skad mać dowodzie
miec czyszcú nášego / iedno z poganstich y tym podobnych
autorow. Na ktore ich przysłówki odpowiadamy. Jż
ani sie to naydzie / żebyśmy my same tylko pagány do pos-
twirdzenia modlitw zámárte przymodzili / gdyżes y tu
innych widziat barzo wiele : ani dla powazności Auto-
row poganstich / albo y infych ludzi świeckich czyszcieć
być wierzymy : (potwarz to iest / iako sie wyszcy rzekto)
aniżmy ich dla tego przymiedli / żebyśmy bez nich praw-
dzie Boś : oia powsednego wiary dać nie mieli : ale prze-
tosiny ie przytoczyli / żebyśmy na oko káżdemu bacznemu
pokázali / iż modlitwa zámárte iest wszechpiona w nátu-
re ludzka. Wyla sie bowiem sipećnie / y nieumiećtność
swoa pokazura / ci ktorzy mniamá / żeby cokolwiek pos-
ganie / albo narody infie im podobne trzymali / to wszyt-
ko bledem być miało.

Jakż to iest nie tylko poganstym albo świeckim / ale
też samemu piśmu s. przeciwny. Albowiem acz mędr-
cowie poganstey w aplikacyach albo w przystosowaniu
uniwersalnych a gtownych propozicij (to iest / iako ie Dis-
alectici zow : a / m Assumptionibus seu minoribus propoliti-
onibus) a zátym w kontinuyach / skáradzie pospolicie bła-
dziłi : wsáztze in Maximis , w samych uniwersalnych pro-
poziciach / ktore z szrode prawa przystrodzonego plyną /
czesto

- często a gęsto prawdę mówili/ y mówią. Nowsem tak w nich prawdę znają/ iż kiedy się na którą z takich pro-
 posycy rozmaite narody policia albo Rzeczpospolita po-
 rządna mające/ rozmaitych czasów/ na różnych mie-
 scach zgodza/ może im każdy śmiele w tym wiara dawać.
- Rom: 1. 2. Bo nas tego nie tylko rozum/ ale y pismo ś. reży: gdyż
 Paweł ś. nie tylko wyrażliwie świadczy/ że oni y Boga/
 y moc Boga/ y Bóstwo samo samym tylko prawem przy-
 rodzonym poznali/ y że w sercach swoich prawo Boga na-
 pisane mieli: ale też co więcej/ y sam Apostoł takich
- Akt. 17. 27. proposycy z Philosophow dobywa: iako oney z Aratą Po-
 ety/ którą probnie/ iż Bóg jest wsedzie/ a że w nim ży-
 wiemy/ ruchamy się y jesteśmy/ gdyż y tego naród jeste-
 śmy. Także z Menandrá wyjął wiersz cały/ gdy mówi:
- 1 Cor: 15. 33. Corruptunt mores bonos colloquia mala, Przeto acz poga-
 nie błądzili sprosine a plugawie/ kiedy każdy wedle krái-
 ny/ rodzaju/ y zwyczajów swego chwalił Boga którego s-
 bie obrał/ wszakże nie błądzili w oney proposycy głow-
 ney/ że trzeba aby ciotwiek Bogu część wyrządzał.
- Czemu? Temu/ że ta proposycja y uniwersalna jest/ y
 od wszystkich przyjeta była/ iako ta która z samego pra-
 wa przyrodzonego plynęła: owe lepak osobne a particu-
 lárne są/ iako nie tylko pogańskie historye/ które wedle
 narodu/ kráiny/ obyczajów/ różne Boga opisują/ ale y
 pismo ś. świadczy. Chwalił mówi pismo/ Salomon A-
 stárte Boginia Sydoniska/ y Chamos Boga Moabitow/
 y Moloch batwáná Ammonitow.
- 3 Reg. 11. 52. Tymże sposobem nie błądzili/ choć poetowie pogań-
 scy w oney proposycy głównej/ którą dopiero z Pawła
 ś. słyszał: iż w Bogu żywiemy/ y ruchamy się y jesteśmy/
 Ale błądzili in assumptionibus, w tym coby to był za Bóg/
 który nam żywot ruchanie/ y istność daie/ iesliż Jupi-
 ter/ czyli Baálim albo Astárot/ albo infy który batwán.
- Także nie błądzili y w oney drugiey proposyciey uniw-
 ersalney/ że zle rozmowy plują dobre obyczaje. Ale bła-
 dżito ich

KAZANIE.

15.

dykto ich niemáło w tym/ Kterebym rozmowy y sprawy zle
były/ gdy jedni z nich złodzieysztwa/ drudzy cudzołóstwa/
trzeci samowiedztwa/ á zátym y mow y o tych rzeczách do-
zwalałi: choć sie im w tey mierze wszytkie inne narody
sprzeciwiali. Tymże własnie obyżáiem siła ich bładzie-
to/ o sposobie zátrzymánie dusi w mekách doczesnych / o
káraniu y o wybarwieniu ich: przeto drudzy im w tey mies-
rze odpor dawáli/ y fábul y ich refutowáli. Lecz że dus-
se niektórych ludzi zmártých są w nieákim zátrzymániu
do czásu/ y przeto trzeba sie za nie modlić/ y ich ratowác/
w tey mowie uniwersalney á głowney propoziciei/ wszy-
tkie niemal narody sie zgadzaly/ y zgadzaly do tych czás-
sów. Przeto propozicia tá niślad iná / jedno z samego
práva przyrodzonego plynac/ y w naturze ludzka wście-
piona/ á zátym prawdziwa być musi.

Zámienimys tedy ten wszytek discours y pierwszy
z práwa przyrodzonego wyecyrpniony dowód tym argu-
mentem. Pewná á wiadoma rzecz iest z samego piśmá b. y
z práwa przyrodzonego / iáko sie pokázáto/ iż ná cokol-
wiek wszytkie/ ábo niemal wszytkie narody/ ieszyki/ rea-
ligie/ y zgromádzenia sie zezwola/ że to niepochybnym
práva przyrodzonego wyrokiem y propozicia być musi.
Lecz modlić sie za dusie ludzi zmártých zwoyczajno było /
iest/ y bedzie w wszytkich niemal narodow/ ieszykow/ rea-
ligiy/ żydowskich/ pogańskich/ Arześciáńskich/ mácho-
metańskich/ odszczepieńskich/ heretyckich/ od poczatku
świáta do tych czásow/ iáko y historye y autorowie roz-
maić/ y rzecz samá pokázuie. Tedy y to pewná á nie-
pochybna rzecz być musi/ iż modlić sie za dusie zmártých
ludzi iest w naturze ludzka wściepiono/ to iest/ ná sercach
nášych nápisano/ iest w práwie przyrodzonym ták vgrun-
towano/ iż w którymkolwiek práwo to/ ábo vpořem/ áls-
bo zśóścia/ ábo vstáwicznymi náprawami zótarte nie-
iest/ rad nie rad ná te náukie zezwolić musi. Tak potez-
nie (suchaycie profe) tak poteznie mowie/ iest pra-
wda tá

rodą tą w naturę naszą wryta y w poioną / iż y ci / Kto
rzy wierzyć iej niechca / y owsem ktorzy one przesładują
vi instinctus naturalis, sąmiż rądzi nie rądzi / y tedy y owe
dy używać iej nie zaniechają : co że tak jest / dwoiako się z
samiychże adwersarzow prawdy okazuje. Naprzód z ko
ściołow y emintarzow ich w Niemczech / kiedy sie ta nie
wiara czasów naszych zaczęła / y gdzie indziej kiedy Lute
rani pluja / ktorzych nąydzieś pełno Epitaphia / to jest
tablic / albo obrazow pogrzebnych (bo to między infami
stukami wiary nowe sprąwity / że ludzie wyrzućiwfy z
kościółow obrązy / y pamiętke żywotow Chrystusa Pána
y świętych iego / rodzicow albo powinnych swoich z opi
saniem żywota ich / obrazow nąstawiali z takowym po
spoliciem w końcu ich niemieckim napisem. *W'elcher selh' Gote
genedig sey*, to jest / ktorogo duszy niech Pan Bog będzie
miłosćiw. A niewidziś wyrażliwej modlitwy za umarł
a k temu na piśmie podanej : co y tu w Wilnie na Emi
tarzu Niemieckim każdy obaczyć może.

Powtore toż się pokazuje y w mowie wszytkich nie
mal niezadłych herecykow czasów naszych : ktorzy iak sko
ro rzyfka o śmierci przyaciela / powinnego / a ci o inne
go znajomego swego / zarazem mówią zwykli / żal mi go :
niech Pan Bog będzie duszy iego miłosćiw : albo / Panie
Boże przymi go do chwały świętych / y tym podobne mo
dlitwy czynić nie zaniechają. Pátrzy ná potężność światła
św. oświecający / każdego ciemnotę przychodzącego
ná świat : pátrzy iak wielkim gwałtem prawda w serca
od Boga wlana się wynurza / że y tego ktorzy ná nie bnie
gwałtem przymusi aby ia niekiedy bacząc nie bacząc /
chcac nie chcac wyrzekł / y za przyzwoity żmárte modły
do Pána czynił. Co gdy czyni zarazem y to roznawa /
iż krom nieba y piekła / krom zbawienia y potępienia jest
inše miejsce / jest stan inny / dusz z światła zstępujących / ktore
modlitw y pomocy naszej potrzebuja. Albowiem iako
cięż za ciąłem rąk się wlecze / iż iak skoro ten cięż tyrzy /
zarazem

zaráżem że tam było iakie być musi *concludue*: tak to co
 s. e. depiero rzęto/ za modlitwa wedle prawa przyrodzo-
 nego/ *necessario* y niepochybie idzie. Przeto iak skoro kto
 rozstropny y sły y ciotwieka/ za zmarle sie modlaczego/ za-
 razem *concludue*/ iż ten wierzyć musi/ iż modlitwa tego
 duszy oney pomocna być może. Bo ięśliż pomocna iey
 być nie może/ czemuż sie modli? A ięśliż modlitwa ona
 pomocna iey być może/ tedyś sie gdzie indzie krom piekła
 albo nieba/ dusza ona naleść może: ponieważ ani w pie-
 klu ani w niebie pomocy iey dać modlitwa żadna nie mo-
 że. Bo ięśliż iest w piekle/ z tamtad wybawiona być nie
 może/ ięśliż iest w niebie/ modlitw naszych nie potrze-
 buie. Modlić sie chce a wiedzac/ *ordinarie*/ za tego ktory
 iest w piekle/ *presumptia* iest wielka/ modlić sie lepak za
 tego ktorego w. e. pewnie być w niebie/ krzywdą iest nie-
 znosna. Abowiem iako jeden z swietych Doktorow bar-
 zo dobrze mowi: krzywdę czyni męczennikowi ktory sie
 za męczennika modli/ gdyż on sie rąci za nami/ a nie my
 zań modlić mamy. Day Boże aby ludzie na taką swia-
 tłość oczu swych nie zawięrali/ y na taką potężną mowę
 państwa swych nie zacięrdzali/ ale prawdę pozna-
 wszy/ oney sie obietnicę rękoma trzymali/ y skutkiem co po-
 winni braciey y s. ostram swym oddawali. Ale o tym
 pierwszym dowodzie wziętym z prawa przyrodzone-
 go dosyć.

Wtęgi sposób ktorym poznać możemy/ iż zatrzy-
 manie do czasu dusz niektorych krześciańskich/ w mekka h
 nie alich/ a za tym modlitwa za zmarle/ iest nam obia-
 śniona prawem przyrodzonym/ iest rozumian/ albo ra-
 cye y argumenta ztore z niego tak potężne płyną/ iż ię-
 śliż z. a. e. p. e. n. i. e. / albo z nieumiejetności/ albo z grzechu/
 albo skąd inąd nieprzypadnie/ ciotwiek na nie zezwolić
 musi. A takich racij mamy tu za taką państwa dosyć.
 A co my krotkości czasu folgować na jedney prz. staniemy/
 Która cym nam musa być y wiastę miejsce u nas m. e. c.

Heb. II. 6.

Matt. 16. 3.

Rom. 2. 6.

ma/ im nie tylko ná rozumie sámym/ ále też y ná piśmie
 s. iest fundowana. Paweł bowiem s. opisując / prima
 principia, pierwsze one á szkodliwe propozycie wyśsey do-
 tkłione/ á że tak rzekę iáko obiecádo práwá przyrodzo-
 nego/ powiáda/ iż kto przystępuje do Boga áby sie mu
 spodobal/ dwie rzeczy umieć y wierzyć ma: pierwsza/
 iż Bog stworca y sprawca rzeczy wszystkich ieden iest:
 druga/ że ten Bog płaci każdemu wedle zasługi ięce/
 co też y indziej pismo s. nie raz świadczy. Z tad wyrá-
 żliwie mamy wedle rozsádku rozumu zdrowego/ iż musi
 być po śmierci zátrzymanie dusz niektórych w mekach
 wiecznych. Widzimy bowiem ludzie troiáko z tego świá-
 ta schodzące/ iedne práwie dobre/ drugie złe/ á trzecie es-
 sliż tak mogerzec/ szednie. Práwie dobrymi zowie/ ktorzy
 albo żywot swoy po krzeście świętym w niewinności za-
 chowali/ albo w wdreczeniu y w umartwieniu srogim cia-
 łá swego długo żyli/ albo krew swoję dla Chr. stá Paná
 przelali/ y gardło dla wiary albo spráwiedliwości tego
 položyli. Zli lepák sá/ wszytcy ktorzy w grzechu iákim
 śmiertelnym pomarli. A szednie zowie one/ ktorzy albo
 w żywocie swym nie do końca ostrożnie żyliac/ w powse-
 dnich grzechach áż do śmierci sie Kochali/ albo śmiertel-
 ne grzechy máiac/ przed samá sie śmiercią (iáko to wies-
 cześnie bywa) náwróciwszy/ zupełney pokuty nie uczyni-
 li. Albowiem trzymać o takowych iż sá potepieni pismo
 zákazuje/ ktore każdemu sęczy sie do Boga náwracá-
 cemu zarazem iáste tego obietcie: trzymać lepák y wie-
 rzyć/ że takowy iákaz zarazem zapláta y ochłoda weźmie/
 ktora biora práwie dobrzy y doskonáli słudzy Boży/ y toż
 pismo s. y rozum sam fundowany ná oney sentencji Pa-
 wla s. nam niedopuszcza.

Alle y owsem tego nas uczy/ iż iáko práwie dobrzy
 krześcianié/ áby cnych á doskonałych rezultatow swoich/
 doskonała zapláta zarazem od spráwiedliwego y iástáwe-
 go remuneratora albo ptayce Boga wzięli/ prosto do
 ochłody

ochłody idą/ iako przeciwnym obyczajem/ ci którzy nie
 przyiacielni Bożymu będąc/ w grzechach śmiertelnych
 pomarli/ z onym bogactwem w piekle pogrzebieni/ a na Luc: 16. 21.
 wieczne meki zdani bywają/ tak y ci którzy na tym świe-
 cie albo mało/ albo nie dobrego/ a drudzy siłą złego uczy-
 nili/ sąptając przystoyna od sprawiedliwego remunerato-
 ra y płacy Bogą odnieśli/ nie taką zarazem/ iaka wy-
 sma ktorzy się mu we wszystkim dobrze zachowali/ ani taką
 iaka jeśli zapamiętali y niepokutujący ludzie/ ale taką iak-
 ła sprawy ich zasłużyły: żeby czego tu nie odrobili on-
 dzie odcierpieli/ a potem do ochłody wieczney się dosta-
 li. A zaiste trzymać żeby on który na tetrastwach/ na
 cudzoctwach/ na łupieństwach/ na męzoboystwach/ y in-
 szych tym podobnych sprawach swoy żywot wszytek
 strawił/ a na ostatniey pościeli się nawrócił/ z owym
 który od młodości przez wszytek żywot swoy/ w poboż-
 ności krześcijańskiej/ a krewnu w pościach/ w modlitwach
 w wdreczeniu/ w uczynkach miłosiernych/ Pánu Bogu
 swemu we dnie y w nocy służył/ a nawet y krewno swoje dla
 prawdy albo wiary świętey przelał/ zarazem a zarazem
 porównany w ochłodzie wieczney być miał/ niewiem ie-
 śliż rozumnego/ niemowię krześcijańskiego człowieka opi-
 sia być może.

A co się tćnie dwu owych propozycy od Pávła ś.
 wyrażonych/ że one są prawdziwie prima illa legis naturae
 principia pierwsze a szodalne propozycye/ z których wsyst-
 kie albo niemal wsystkie konkluzye prawa przyrodzonego
 płyną/ świadczy y Pávł ś. gdy wyrażliwie mówi/ iż tea-
 mu który przystępuje do Boga/ to jest/ który chce poiać
 uánze jego y temu się spodobać/ te dwie rzeczy w przed iá-
 ko obietadło (że tak rzekę) prawa przyrodzonego umieć y
 wierzyć potrzebá: iż Bog jeden jest/ a że każdemu płaci
 wedle spraw ie/ na którym gruncie dobrze założonym tu-
 se tajemnice objawia y sprawy śláchetne każdy miłośnik
 Boży Ciągich tam barzo wiele od początku świata ma-
 nuię, zwykt

nule zwykt fundować. A toż świadectw y doświadczenie
samo. Abowiem iako my ktorzy w tych krainach nie sta-
my/ o to siez pilnością staramy/ abyśmy w pishnie s. y w
inszych do niego należących naukach bieglu byli/ tak brá-
cia naszy Societatis IESV, ktorzy do Indij/ Japenu/
Chiny/ y inszych poganskich krain jezguia/ o to ná bar nie y
wsilua/ aby w tych dwu proposicyach y konkluzyach z
nich plynacych iak naylepiey być może ewangelien byli.
Abym iako my ex principiis fidei, co jest/ z pishnā swietez-
go/ y inszych temu podobnych/ prawde tym ktorzy sie do
pishna odzywāia pokazujemy/ y one do oweżarni pańskiey
z ktorey sie wyrwali zaś. a nąganiamy: tak brácia naszy
w onych krainach robiacy/ tym ktorzy samo tylko pra-
wo przyrodzone przyznua/ ex eorum principiis, z onych
dwu rzszedelnych á gównych proposicy/ wlasnie prawu
przyrodzonemu slusacych/ narodem onym prawde po-
kazua/ y one od fałsu do prawdy/ od białwochwalsi wá-
do wiary prawdziwey/ od satana do Chrystusa nawraca-
cāia. A Pan IESVS z łaski swey swietey/ pochoy y
pomnozenie znaczne daie. Prosimy go brácia naszymley-
sy/ aby im daley tym wietse y tu y tam dawac raczył/
abyśmy wszyscy w porofeknym á po wszytkim swiecie
rozszerzonym wedle obietnice pańskiey kościele / iednym
sercem / iedna wiara Bogiemu mǎiestatorowi iego iako
przystoi sluzyli/ y bliżnim naszym żywym y zmarłym po-
winna posługe oddawali.

Alle iako pierwszy/ tak y ten/ wtory z prawā przyro-
dzonego dowod/ krótko tym argumentem konkludujemy:
Jasna á nader wiadoma rzecz jest z piawā samego w ser-
ca nasze od Boga wszechpionego/ iż Bog nasi remunerator
est inquirentibus se, ptayca jest tym ktorzy go szukaia. Lecż
niemniej iósna y wiadoma jest z tegoż prawā przyrodzo-
nego/ y z doświadczenia samego/ iż nie wszyscy iednako
Pana Boga szukaia. Tedyż y to iasna być z tegoż prawā
musi/ iż też nie iednako/ y nie iednakim sposobem od re-
muneratora

Heb: II. 6.

313

€ 14

świetych

2. Cor. 1. 3.

świątych Bożych którzy się za nimi przyczyniają miłosierdzie może mieć / y miewa miejsce swoje y oycą wśelają tego miłosierdzia / y Bogą wśelają pociechy : iako go Paweł ś. zowie. Tacy jest wiara kościoła powszechnego / to wyznanie na mocnym fundamencie / nie tylko pisma ś. ale y prawą przyrodzonego vgruntowane: naprzeciwko ktoremu brony piekielne bicia / ale go przedsię nie zbicia : ktore wykorzenić vsituia / ale próżno / bo słowo Pańskie trwa na wieki.

Lecz wstydawoś tu adwersarze naszymi zmianą pisma ś. zatrzykną zwykłym obyczajem / że tego chcą / tego pragną / aby im zatrzymanie to dusi krześcijańskich / albo modlitwę za umarłych pisma ś. pokazano. Czego acz się nie słusnie domagają : wśakże uczynimy im i woli. Nie słusnie się tego domagają / abowiem dłoń y słowo iednego w piśmie ś. o tym nie było / przedsięby żaden rozum zdrowego człowieka (nieżak krześcijańin) w tym nie wątpić niemiał / ponieważ tak potężnie y oczywiste jest to w prawie przyrodzonym vgruntowane / że potężniejszy w nie wrzyte y w peione być nie mogło. A wyroki prawą przyrodzonego tak są z natury swej poważne / iż kromia pisma powinniśmy im pod dusznym zatraceniem wierzyć / iako się na początku pokazało. Nie słusnie się tedy heretycy czasów naszych pisma Bożego na karsie naszego pisanego domagają / gdyż pismo Boże na sercach swoich nie tylko napisane ale prawie wrzyte / o tym iasne mają. Wśakże odpowiadamy im powtore iż nie z powinności / ale ex superabundanti, może się im pismo przywiesić / iedliż oni mogą to na sobie przewieść aby go nie tracił / ale ono z pilnością aż y teraz w siebie rwał / a z gruntu wyrozumieć dźieli. A grunt ten insy nie jest / udnio on ktory się na początku zatoczył. Iż tak wśakże inne propozycje albo artykuły wary / ktore z samego go prawą przyrodzonego płyną / tak y ten directe pismu świętemu nie służą / przeto też xmyślnie & ex professo o tym pismo

pismo ś. nie traktuje / ale tylko jako rzecz wsem wiadoma /
za rozmaite okazy przypominą. A tak jest druga przy-
czyna dla czego adwersarze niesłusznie się domagają w
myślnego a wyrażliwego o tym piśmie: Gdyż o tym tylko
pismo winy ś. nie a directe mówi / co rozum nasz przechodzi /
a nie rzeczy indirecte / a jakoby co innego czyniac
traktuje. Jako się wyśsey y o decalogu / y o inszych ar-
tykułach pokazało / y se wśy tkecy Biblii pokazać mogło /
kiedyby czas był potemu.

Co tedy mówią adwersarze / iż się temu dziwnia że
w piśmie świętym o modlitwie / y inszych sprawach kto-
re krześciance zwykli czynić za dusze zmarłych bracię swo-
ich / y o zatrzymaniu ich / wyrażliwego pisma w Proro-
ków / Ewangelistów y Apostołów w Biblii świętey nie
mają: na to ja krótko ale wstawiato odpowiadam. **IZ
SIE I A PRZECIWNYM OBYCZAJEM TE-
MY DZIWNIE, ZE TAK WIELE Y DOSTC
WYRAZLIWEGO PISMA OCZYSCZY MO-
DLITWACH ZA VMARLE SIE NADVIE.**
Przyczyna meo dziwowania jest ta. że widzę iż o tych ar-
tykułach albo propozyciach które płyną z prawa przyrodo-
nego / zwykło pospolicie pismo ś. choć indirecte traktować /
o których dla nieśwory y złości a zatwardziałości ludzi /
wątpliwość poczynąta być iaka: iako się o decalogu po-
kazało / y o inszych takich propozyciach pokazać mo-
gło / kiedyby człowiek krótkości folgować niemiął.
Lecz ani w Biblii / ani w pismach y Historiach pogań-
skich nie czytam / żeby który kiedy o tym artykule waz-
pł. Przeto słusznie się dziwnować moge / czemu pismo ś.
acz obiter y indirecte zmiątkę tego czyni. A przyczyny
tego inszy nie opatrui: iedno sięyra dobroć Boga wśech
mogącego / który z opatrności swojej nieśkończoney
zwykł dobrze przed chorobą lekarstwo gotować. Wie-
dział bowiem co nas tych ostatnich czasów od adwersa-
rzów prawdy potkać miało / przeto nam wiastę y ro-
zmaite

zmaitse / a niż potrzebá do kćńcá wymieřlá breń / przećw
nieprzyiacielom swoím y náfym gotować / przeto toż y
drugim y trzecim sposobem mowy swoiey powtorzyć ra
czył / co nam przy stworzeniu światá w naturę náše wfe
pieć nieżeniechał.

Wszakże iákom iuż rzekł kćńcá rázy / uczynił to Bog
wedle zwyczajn swego / że w piśmie światym indirecte
nie przednieyszym względem / ale zá okázya opisiuac co
insego / czyścú też y modlitwy zá umárte wzmiánke
czyni / iáka zwykł rzeczy wsem wádomey czynić.

Przytocze tu pieć ábo sześć tákich okázy z piśmá starego y
nowego zákonn / ná ktorých ieśliż kto nieprzeřámie /
wierze iż by mu ich y czyścú / y nawyráźliwých / iák być
moga przywiodł / przedsieby v niego dla zátwárdziáto
śó: sercá mieyscá nie miały. Apocńnimy w imie Pánstie
od kćńag ktore Tobiasem zowiem. W tych opisiuac nam
piśmo ś. umyślnie et ex piofeřd przykřad potężnořci y
cierpliwořci meřá onego / opisiuie też zá ta okázya / iáko
on mniátiac że miał prećko zniść z światá tego / wedle
zwyczajn luźi pobożnych / uczyř sýná swego / iáko sie miał
rzadzić y obchodzić z Bogiem y ján z sýná / z rodzićmi /
y v bogóm bliźni swoím. Uczyř go náwet co miał czy
nić zmárłym ludziom pobożnym: ták mowiac: Chłb
twoy y wino twoie ná pogrzebie tćłowieká spráwiedliw
go słáwiáy, á nie tćdz go áni piy zgrzeřlnymi. Ktorymi
słowy nie insego po nim niechce / iedno áby ná pogrzebie
ludzi w Pánie Będzezmárłych obiad z bogá ná pobożnym
ludziom spráwować / żeby ta łámmná y modlitwa / ku
se ich rácowáne być mogły. Co y do tych ciáfów nie tyła
to křeřććanie / ale y inře náwet y / iáko rzeczy z sáme
go źródiá práwá przyrodzonego pechodząca czynić nie
zaniechywáia.

Tob: 4

Tymże sposobem MALACHIASZ prorok
directe opisiuac przyřćie Miffyá owę / powiáda też iáko
sie spráwować miał z tymi / ktorzy ácz w łáńce tego:
wsakże

wszkie w niedostępnatości pomarli/ tak mówiąc: Y sie *Malach. 3.*
 dzie będzie świątynia y oczyszczać świątynię, y czyścić bez-
 dzie syny Leui, y przecadzać ie będzie iako złoto y iako
 świątynia. &c. Ktoremu słowu opisał Prorok/ Ciaprz: d Sad/
 który siedział żywych y zmarłych Christus Pan/ zwykt ciy
 nie zarazem po śmierci ludzi wiernych: a porzym każ/
 na którą zda te/ które niedobrze wypolerowane znawe-
 dzie, A w tym świadectwie Prorockim nie tylko każ sam
 me/ to iest/ wypolerowane przez ogień/ ale też y słowo są-
 mo Cisy. a albo ciyśnienia słyszy. A czegoż dla Boga ży-
 wego żadaś od Pana więcej: Bo co ministrowie na miy-
 se to w spole: e odpowiadają/ iż sie tu przez ogień y Cisy-
 e ec/ ani ogień prawdziwy/ ani ciyśnienie po śmierci/ ale r-
 dzenie które tu na świecie wierzą cierpić/ ma rozumieć.
 To nie iestego nie iest jedno stare ono ich fałszywość: we-
 dzie którego kiedy my im rzecz same y Artykuł wiary w pi-
 śmie pokazuje/ słowa sie w pomina: a kiedy y słowo przy-
 wiedzemy/ tedy y to odrzuca/ a nie tak iako w sobie brzmi/
 ale iako sie im podobna rozumieć. A może być co nad to
 mądractwo iasnieyszego: Wzefcia Nowotrzeciacy/ o
 każe nam to słowo Troycy/ albo owo drugie Spoty-
 tny/ albo owo wcielony/ w piśmie. Krzyż drudy/
 wkaże nam słowo Cisyściec/ albo słowo Sakrament/ o-
 tych Sakramentach które w Sakramentami zowieć/ -
 albo wzywaniu świętych w Biblii/ a wierzyć wam be-
 dzemy. Co słysząc Katolicy/ starają sie aby żądani ich
 wcieli doświadczyć: ale prożno. Bo iedli słowa nie przywie-
 dziesz/ choć rzecz pokazuje/ z wielkim tryumfem wygrana
 śpiewać beda. Okazuje nam iedli Pawał słowo Aequa-
 lis Deo, o Synu Bozym/ które tak wiele waży iako spot-
 isticzny: albo słowa one/ Verbum caro factum est, o tym-
 że/ które toż znaczy co tak iest iest Incarnatus albo Pol-
 wcielony iest, Tymże sposobem/ okazuje drugi iako
 Paweł s. zowie maseństwo Sakramentem/ co y my Cisy-
 namy: iako Malach. as. zowie Cisyściem/ co y my Cisy-
 ściem na-

Philip. 2. 6.

Ivan. 1.

Ephes. 5.

scem nazywamy : otrzyty i styść musi / że to słowá nie
 tak máia być rozumiane : że Papystowie nie krzeczy nie
 mówia / y tym podobne. Proste / iakoż to my tu krzeczy
 niemówimy / kiedy ogień ogniem / Czysta Czystem zo-
 roimy / a Ministrowie tu krzeczy mówia / kiedy przez ogień
 ábo Czysta rozumieia (na przykład) tribulácie one / ie-
 śliż żoná ktorego ráda po gospodach chodzi : Bzeńnieś. A
 toć wierz mi niemáły Czysta. Wierze / y wole wierzyć
 a niż spróbować. Bóni sie tego odrzekt. Ania o to mo-
 wie ięśliż to ięst wdreczenie : ale o to pytam / ięśliż ty le-
 piey przez ogień y Czysta ta y tym podobna tribulácia
 rozumieś : czyli ia ktory tak ie rozumiem iako słowá sa-
 me w sobie brzmiá. Oto mówie / oto wolam Daymi
 sedziego / ktory rozezná kto z nas lepiey to mieysce rozu-
 mie / ięśliż ia ktory ie tak rozumiem iako słowá brzmiá /
 czyli ty / ktory ie rozumieś tak iako słowá w sobie nie
 brzmiá. Ako nas rozładzi / powiedz : Ięśliż ia sedzia
 być mam / ty straciś : ięśliż ty sedzia być zachceś / ia ná-
 ście nie zezwól / iako y ty ná mie pogotowi. Dayśe to-
 go trzeciego / iędnego albo wielu. Mianuy go w imie
 Boże. To ięć / to mur / o ktory wsiytcy hereticy gło-
 wy swoje rozbic musiá. A day Boże aby ie tak rozbili /
 żeby raczy tych przez ktore nam Bog mówi / a niż głow
 swoich fluchać woleli.

TRZECIA okázya opisaná modlitwy y ofiáry za ra-
 marte / niech będzie oná zacná z wtorych Machabeyskich
 ká. 4. 7. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100. 101. 102. 103. 104. 105. 106. 107. 108. 109. 110. 111. 112. 113. 114. 115. 116. 117. 118. 119. 120. 121. 122. 123. 124. 125. 126. 127. 128. 129. 130. 131. 132. 133. 134. 135. 136. 137. 138. 139. 140. 141. 142. 143. 144. 145. 146. 147. 148. 149. 150. 151. 152. 153. 154. 155. 156. 157. 158. 159. 160. 161. 162. 163. 164. 165. 166. 167. 168. 169. 170. 171. 172. 173. 174. 175. 176. 177. 178. 179. 180. 181. 182. 183. 184. 185. 186. 187. 188. 189. 190. 191. 192. 193. 194. 195. 196. 197. 198. 199. 200. 201. 202. 203. 204. 205. 206. 207. 208. 209. 210. 211. 212. 213. 214. 215. 216. 217. 218. 219. 220. 221. 222. 223. 224. 225. 226. 227. 228. 229. 230. 231. 232. 233. 234. 235. 236. 237. 238. 239. 240. 241. 242. 243. 244. 245. 246. 247. 248. 249. 250. 251. 252. 253. 254. 255. 256. 257. 258. 259. 260. 261. 262. 263. 264. 265. 266. 267. 268. 269. 270. 271. 272. 273. 274. 275. 276. 277. 278. 279. 280. 281. 282. 283. 284. 285. 286. 287. 288. 289. 290. 291. 292. 293. 294. 295. 296. 297. 298. 299. 300. 301. 302. 303. 304. 305. 306. 307. 308. 309. 310. 311. 312. 313. 314. 315. 316. 317. 318. 319. 320. 321. 322. 323. 324. 325. 326. 327. 328. 329. 330. 331. 332. 333. 334. 335. 336. 337. 338. 339. 340. 341. 342. 343. 344. 345. 346. 347. 348. 349. 350. 351. 352. 353. 354. 355. 356. 357. 358. 359. 360. 361. 362. 363. 364. 365. 366. 367. 368. 369. 370. 371. 372. 373. 374. 375. 376. 377. 378. 379. 380. 381. 382. 383. 384. 385. 386. 387. 388. 389. 390. 391. 392. 393. 394. 395. 396. 397. 398. 399. 400. 401. 402. 403. 404. 405. 406. 407. 408. 409. 410. 411. 412. 413. 414. 415. 416. 417. 418. 419. 420. 421. 422. 423. 424. 425. 426. 427. 428. 429. 430. 431. 432. 433. 434. 435. 436. 437. 438. 439. 440. 441. 442. 443. 444. 445. 446. 447. 448. 449. 450. 451. 452. 453. 454. 455. 456. 457. 458. 459. 460. 461. 462. 463. 464. 465. 466. 467. 468. 469. 470. 471. 472. 473. 474. 475. 476. 477. 478. 479. 480. 481. 482. 483. 484. 485. 486. 487. 488. 489. 490. 491. 492. 493. 494. 495. 496. 497. 498. 499. 500. 501. 502. 503. 504. 505. 506. 507. 508. 509. 510. 511. 512. 513. 514. 515. 516. 517. 518. 519. 520. 521. 522. 523. 524. 525. 526. 527. 528. 529. 530. 531. 532. 533. 534. 535. 536. 537. 538. 539. 540. 541. 542. 543. 544. 545. 546. 547. 548. 549. 550. 551. 552. 553. 554. 555. 556. 557. 558. 559. 560. 561. 562. 563. 564. 565. 566. 567. 568. 569. 570. 571. 572. 573. 574. 575. 576. 577. 578. 579. 580. 581. 582. 583. 584. 585. 586. 587. 588. 589. 590. 591. 592. 593. 594. 595. 596. 597. 598. 599. 600. 601. 602. 603. 604. 605. 606. 607. 608. 609. 610. 611. 612. 613. 614. 615. 616. 617. 618. 619. 620. 621. 622. 623. 624. 625. 626. 627. 628. 629. 630. 631. 632. 633. 634. 635. 636. 637. 638. 639. 640. 641. 642. 643. 644. 645. 646. 647. 648. 649. 650. 651. 652. 653. 654. 655. 656. 657. 658. 659. 660. 661. 662. 663. 664. 665. 666. 667. 668. 669. 670. 671. 672. 673. 674. 675. 676. 677. 678. 679. 680. 681. 682. 683. 684. 685. 686. 687. 688. 689. 690. 691. 692. 693. 694. 695. 696. 697. 698. 699. 700. 701. 702. 703. 704. 705. 706. 707. 708. 709. 710. 711. 712. 713. 714. 715. 716. 717. 718. 719. 720. 721. 722. 723. 724. 725. 726. 727. 728. 729. 730. 731. 732. 733. 734. 735. 736. 737. 738. 739. 740. 741. 742. 743. 744. 745. 746. 747. 748. 749. 750. 751. 752. 753. 754. 755. 756. 757. 758. 759. 760. 761. 762. 763. 764. 765. 766. 767. 768. 769. 770. 771. 772. 773. 774. 775. 776. 777. 778. 779. 780. 781. 782. 783. 784. 785. 786. 787. 788. 789. 790. 791. 792. 793. 794. 795. 796. 797. 798. 799. 800. 801. 802. 803. 804. 805. 806. 807. 808. 809. 810. 811. 812. 813. 814. 815. 816. 817. 818. 819. 820. 821. 822. 823. 824. 825. 826. 827. 828. 829. 830. 831. 832. 833. 834. 835. 836. 837. 838. 839. 840. 841. 842. 843. 844. 845. 846. 847. 848. 849. 850. 851. 852. 853. 854. 855. 856. 857. 858. 859. 860. 861. 862. 863. 864. 865. 866. 867. 868. 869. 870. 871. 872. 873. 874. 875. 876. 877. 878. 879. 880. 881. 882. 883. 884. 885. 886. 887. 888. 889. 890. 891. 892. 893. 894. 895. 896. 897. 898. 899. 900. 901. 902. 903. 904. 905. 906. 907. 908. 909. 910. 911. 912. 913. 914. 915. 916. 917. 918. 919. 920. 921. 922. 923. 924. 925. 926. 927. 928. 929. 930. 931. 932. 933. 934. 935. 936. 937. 938. 939. 940. 941. 942. 943. 944. 945. 946. 947. 948. 949. 950. 951. 952. 953. 954. 955. 956. 957. 958. 959. 960. 961. 962. 963. 964. 965. 966. 967. 968. 969. 970. 971. 972. 973. 974. 975. 976. 977. 978. 979. 980. 981. 982. 983. 984. 985. 986. 987. 988. 989. 990. 991. 992. 993. 994. 995. 996. 997. 998. 999. 1000.

zdrowe pomyslenie jest, za vmarteliga modlic, aby od grzechow rozwiazani byli. Ktora y historya y sentencya iako adwersarze baniebnie w ocy kole: tak Katolicka wiara dzwonicz dobi. Mamy bowiem w niej modlitwe/ mamy ofiare/ mamy y iakmu. ny za vmarte/ mamy ze ie przeto czyniono aby zmarli od grzechow wolni bys mos gl:/ mamy iako to rzecy y stara/ y zwyczynna byla/ mamy nawet iako y tu nie ex proflo. ale co insec czyniac p s. modlitwe/ y ofiary co za vmarte wspomina y zales ca: gdy n. ew. adonia przez sie historya do wiadomosci ludzom podaje/ a przed, ie wiadomey y zwyczynney modly za vmarte tylko zmianke czyni. Mamy tedy za co Pasa nu Bogu dziekowac/ ktory nam tak osobliwe swiadcze two tych rzecy/ z obo. tsey iasli swoiey/ a niz potrzeba wynos. ta w p. imie swoim pozostawic raczyt. Serzatek ktorych na to y na insec miesca adwersarze dobywaja/ wspomina. ani krotkosć ciasu/ ani przedsiwzięcie moie nie domysla: ktore jest to/ aby pokazat/ iako czy. s. iec y modlitwa za vmarte nie directe ale iakoby co insec czyniac/ w p. imie s. jest wyrażona. A z. atym iako w. estu: nie sie adwersarze tego domagaja/ co by. ani ma/ ani moze. Przeto y repliki/ y insec przyklady z stas rego zakonni odlozywszy/ przystapmy do nowego przy mierza/ a toz z niego pokazimy.

W Dwego tedy Testamentu slu. nie mieś m. a. pierwiec miesce slowa jamego zbawic. cl. a. n. a. tego/ ktory widzac iako dydowie lekce sobie powazai. arzech on bluznierze:/ gdy iego wyrzucanie s. at. anow z. i. a. j. e. u. p. at. an. it. en. u. Beelzebubowi przy. s. o. w. al.: tak do nich mowi. Krokolwiek rzeknie slowo przeciw synowi czlowieczy mu odpuszczono mu b. a. dzie, ale kto przemowi naprze ciwko Duchowi S. nie b. a. dzie mu odpuszczono ani na tym swiecie/ ani na przyszlym. J. a. k. by. im. rzekł/ wy. b. u. j. m. e. r. s. t. w. o. t. o. l. e. t. e. s. o. b. i. e. p. w. a. z. a. c. i. e. y. m. n. i. a. s. e. i. z. d. h. o. b. z. a. n. i. e. z. a. t. y. w. a. n. i. e. b. e. d. j. e. s. t. e. b. e. d. j. e. w. a. m. i. e. s. i. z. m. e. n. a. t. y. m. t. e. o. y.

D. ij

na onym

Matth. 12. 32.

na onym świecie odpuszczone: lecz się na tym bardo mę-
lić / gdyż grzech ten jest z najwyższych śmiertelnych ie-
den / jest bliźniectwo przeciw Duchowi ś. którego spras-
wy gdy duchowi złemu przypisujemy / takim grzechem
grzechyć / który ani na tym / ani na onym świecie odpus-
zczenia nie otrzyma. Day Boże / day Chryste Jesu aby
adwersarze nasz y tegoż niedoznali kiedy / którzy prawie na
tenże śarżają / i stać z Kościołem się swoim obchodzą :
gdy temiz nieinal słowy exorcyzmy iego bliźnia / a'o wygna-
nianiu satanów które do tych czasów w Kościele twym
się naćdnie abo zgola niewierza / abo kiedy wierzyć temu
musia co sami widza satanów iego bliźniectwie przypisują.

I. Cor: 3.

DRUGIE Mieysce jest ono prześławne Pawła ś.
który chce directe & ex professo, odwieść Korynty / tak
Tranżyciele od próżney chwaly / iako y słuchacze od swa-
rów / pochwałków w mistrzách swoich / y przegarzania
ieden drugiego: czyini to przez ono wszystkie Cap. troias
kim sposobem albo argumentem / z których we wtórym
strąsy ie iesliż tego nieprześciana Czystem / iako kania
wielec bolesna / a rzecz y wszystkiej dobrze wiadoma. Tak
mowiac. Iesliż czyn kogo gorac będzie, szkodzi pod y-
mie, a sam zbawion będzie, wszakże tak iako przez ogień.
Co że tak jest / a że to prawdziwe a literalne jest mieysca o-
nego wyrozumienie / ożazacby się mogło / y z discursu wa-
sytkiego Pawła ś. y z słow samych / y z niegrzeczných wy-
wrotow heretyckich mieysca tego / y skad inąd / kiedyby
albo czas zniost / abo przedśiewzięcie moje tego potrzebo-
wało. Lecz je inż czasu ile bacznie niewiele: A ia bych nie-
chciał mieć pułgodzinia na tym samym mieyscu stras-
wić / kiedybych ie miał wedle zwyczajui mego zgruntu
wyłożyć y rostrząsnąć / przeto wykład iego na inż y czas
odłożył y / mieymy na tym dosyć / iż y tu Apostoł iako
Prorocy y Ewangelistowie nie rmyślnie / ale co inżego
opisuiac / to jest Korynty strasuiac / o Czystu rzecz swoje
toczy. A że kania nie tylko im ale y ludzjom innym
wszystkim

wszystkim którzy się wedle rozumu sprowadzają / bierzcie wia-
domo one strąsy / przeto ja nie tak wyraża iako presu-
ponie. Owa się okazuje poda / kiedy to mieysce acz przys-
trudniemy / wofakże nader piękne iasam waszym zgrun-
tu będzie mogło być odemnie wyłożone.

TAKŻE y drugie ktore też dnia dzisiejszego be-
dzie oświadczenie / wzięte z tegoż listu Apostolskiego nieco po-
nisi. gdzie czytamy iako Paweł s. directe & ex professo
próbować rozmaitemi dowodami brat naszych zmartwych-
wstanie / iako rzecz rozum ludzki przenosząca / przeto wta-
śnie pisać s. służąca : przytacza y one słowa. Co iesliż
inaczej jest , coż czynić będą oni ktorzy się krzczą za wa-
márle, iesliż żadna miara wmarlinie z martwych wsta-
ją : po coż się za nie krzczą : po co y my w niebezpieczeństwie ie-
zdeśmy każda godzina. Gdzie przez krześc nie usięgo-
iedno wdręcenie ktore podejmowali ludzie za bracia swo-
iezmarta / a za tym wiara o czyściu ma się rozumieć. Al-
s tad iako z rzeczy wofem wedle prawa przyrodzonego wia-
domey / wywodzi Apostoł rzecz rozum ludzki przedniedza-
ca. Albo raczej nie tak wywodzi iako petażuje ze brat
naszych zmartwychwstanie / nie jest wofemnością Bo-
żey niepodobne. Ten jest cel / y to przedsięwzięcie Apo-
stolskie / w onym długim ale osobliwym Caput : Lecz ias-
ko słusznie nie raz rzekło / rozbić wszystko wedle po-
trzeby możemy.

Przeto y temu y wszystkim innym dowodom / kto-
reby się z pism s. przywołać mogły / koniec czyniac / nie
roczyni nie wątpie / że każdy z was snadnie na oko oba-
czyć mogt / iako Bog wofemnością / z iedney strony / y
w tey mierze iasną swą wposledzić nas nie raczyt / gdy nie
zaniechał Artykułu tego w pismie swoim nam oznaczyć /
a z drugiey strony tak to uczynił / iako zwykt czynić wofem-
kim Artykułom z prawa przyrodzonego pochodzącym.
To bowiem nie tylko o tey kazi Egiptowey doczesney /
ale y o piekielney wieczney / y o ochłodzie niebieskiej / każ-
dy pilny

I. Cor. 15. 29.

dy pilny a pokorny czytelnik pisma s. iasnie obacz. Obacz mowie/ iz ani o kazni piekielney ani o ochlodzie nie esbiestiey/ pismo s. ex professo nie mowi ani tractuie / iasoby o rzeczy ludzjom przedtym niewiadomey: Ale za kazya tylko iaka / rzeczy wfem wiadome przypomina / aby y kaznia tak okrucna zle odwoadlo od grzechow / y ochloda tak nieogarniona dobre pobudziło do postawiania w cnotach. Tymze wolafnie obyczajem pismo s. Czym scem / y modlitwa za umarte iako rzeczami wfem wiadomemu / albo nieostrojne w sluzbie panstwiey stras y / iako y Malachiasz Prorok y księgi Machabeystey y sam Pawel s. czym) abo od zbytniego bespieczeństwa / by siac spuszczajac sie na ciężkie / do piekła sie nie dostał / ludzie odwedzi (co sam Pan a zbawiciel nasz Chrystus Jezus czyni ludowi cnemu / choc niewiedziemu raczył) albo tym sposobem wzynkow miłosierndych rzeczy (co czyni Tobiasz Synowi swemu) albo nadszczec z tego Arcyktulu iasnego czego glebszego dowodzi / czemu my sie y Pawla s. przypatrzeli. Jezeli tedy iaden krześcianiński człowiek nie nie wart / y o zatraceniu zych ludzi w piekle / y o radości: wieciny debrych w niebie / choc umysłnege / y kreby ex professo o tym tractowalo pisma niema. Czemuz dla Boga żywego warté sime o Cysiu / o ktorym takie iako y o onych rzeczach przyszlych za rozmaite przyciyna y okazya ma rozmaitego pisma niemalo? Czemu sie ondzie nie domaga pisma umysłnie o tym pisanego / a tu sie domaga / y iesli mu go nie das / wierzyś temu nie chce? Jace za ste infey tego przyciyny nie bacie / iedno chytroś saraisła / ktory tym sposobem całę prawie do niewiary ludzie przewai: a przetym w ludziach niez ktorych miłosie menarządna ian ych sreb. e / za ktora idze zbytnie o rozumie swym trzymać / a za tym iuma / a zaduma swary / ktorym choc absurdissimam etiam opinio nem defendowac / a za swarami i per / gdy choc rozmiaszac y silowac dowodow prawey nie mega / przed is

perforo

KAZANIE

36

perferz y stapiš y stoyš niedica / aby są wygrane drugie
mu nie dali / a zacymsi ystki sere wedle sbrawiedliwe
go sadu pánstwiego záalepienie / zá kterym y nše do bte
du rozmárym obyčáiem nega / námawáia / przyćigá
ia. Zmićci Jezu Chryste Panie á zbawó elu náš / zá
twardziáłość serech / aby yperu pepzysáli: day po
znánie s. mych siebie prawdziwe / aby nad nše rozumieć
niechcieli: oświeć oczy duchowne / kére ábo tuma / abo
namowá ludzi gládko nieprawde mowacych / zácarlá y
zamydlila / żeby prawde twa poználi / y oney sie obiená
rękomá do końca żywota swego trzymali.

PRZEDat do tych dwu / y trzeci mowy swey sio
sob Bog w szech namitosiernieyszy / gdy nam toż nie tylko
przez práwo przyrodzone w serech naszych nápisane /
nie tylko przez pismo ná kárcie podane: ale teź y przez
przełożone náse / á rzadzićiele kóściółá swego świętego
wyráslivemi słowy y dekrétami oznáymić / abo raczej
prawde darmo oznáymiená / powtórzyć y objaśnić
żył: przydał y náukę zgodná Doktorow kóściółá swego
po w sstkie ciáły religiey Chrześ. anskiey będących: przy
dał y te kérczy z Apostołami iadali y pili / aby y Záco
licy powszechney wiary swóiey zewsząd podperz / y ci ké
rzy sie od niey oderwali / rozmaite do náwrócenia w ego
śrzedki mieć mogli: Z kterych to śrzedków / iák jest ten
který teraz przed sobą mam potężny / okázáto sie ná po
czátku: iák jest lepáć iasny á oczywisty / potężáćy ná
mogto / nieśkończonemu słuac świádecwoy. Lecż my ná
tym trojgu ná ten czas przestánemy. Ná tych kérczy
z Apostołami iadali y pili. Ná Synodach ábo Sze
mach duchownych / po w sstkich memal kramach świá
tá / roznych ciáłow máných. A náwet ná zeznániu sá
mychże adwersarzew: náo co mowemu by co mogto by
potężnićyszego.

W Odlitw'e tey / y o inszych tym podobnych
weśynkach Chrześ. anskich / są duze zmarłych bráć
ych

szych zmyślanych / a żączy o Czym w którym samym
 duj am bedacym / te rzeczy pomoc moge. Swiadcza nam
1. Tim. cap. 8. naprzód sam Jakub Apostoł s. w Liturgii swojej: porzym
par. 3. Eccl. Dionisius Areopagita / którego Paweł s. iako mamy w
Hierar. dziejach Apostolskich nawrócił. Clemens Romanus zwo
Actu, 7. 3. leni Piotr s. y potomek w Regumencie Kościoła po
Clem. lib. 8. wszechniego / a za nim Grecy. Łacniſcy / y inni niezliczeni
Cyſti Apſt. Doktorowie święci. Swiadcza ſeymy duchowne rozmaite
cap. 47. te miane po wſyſtkim świecie. W Grecyey. Cárograd. 6.
 Cap. 83. w Africe Carthagi. trzeci Cap. 29. y Czwarty
 Cap. 79. przy których ſie Auguſtyń s. nálaſt. We Wło
 ſiedh / Rzymſki 6. ſub Symmacho. Florentſki Decreto de
 Purgatorio, y inne. W Hispániey Brakarenſki 1. C. p. 34. y
 39. We Francyey Rábiloiſki de Conſecr. Diſt. 1. Can. Vis
 ſum eſt. Aurelian. 2. Cap. 14. W Niemcech Wormat.
 in fine. W Polſce rozmaite Synody / iako maſ in Conſ
 ſtit. Synod libro 3. Titulo De ſepulturis. A przy nich y
 przed nimi / y po nich tyle tysięcy ludzi rozmaitych meſten
 mow zacnych / páſterzow naywſzyſzych / Biſkupow ſwiate
 tych / Doktorow reſonnych / wynawcow niepochybnych /
 puſtelnikow nabożnych / y inſzych ludzi pobożnych / liczb
 praw niezliczone. Swiadczy nawet y ſam Kalwin / gdy
 lib. 3. Inſtit. Cap. 5. Sect. 10. nie przy ſie. Ante mille & tre
 centos annos uſu receptum fuille, ut orationes fierent pro defunctis,
 to ieſt / iſ przed trzynacieſcia ſet lat / iuſ było weſto w rzy
 wanie aby ſie modlono za umarte. Co poſioſiſac moſgiem
 ſwym kácerſkim / przydáté one ſerwá. Abreſti etiam i. ſi fa
 cto, in terra em fuerint. Zegnámam práwi / iſ óni (to ieſt /
 Wyceowie s. od trzynacieſcia ſet lat) błedem wnieſieni by
 li. Suhay krzeſciániſti ctkowicze / ſluchay wſymá ſwias
 dectwán epryiacielſkiego / ktorym zegnámá / ſe nie ieden /
 ám kíl'a abo kíl' adyſſat / ále tak wiele ſwiatek / y krze
 ſciániſkich ludzi modl to ſie za umarte. A co wieſkiego /
 ſe to nie wſiorá / nie przed ſtem álbo kíl'a ſet / ále przed
 trzynacieſcia ſet lat c. y n. i. to ieſt / we dwieſcie lat pó mſce
 Pániſtey.

Pánškiey. A co ieste wietšego/ zeznawa že to iust ná on
čas nienowina / ale rzecz zwyczáiem wwiedzioná byla.
Da czym to idšic oczywišcie náder/ iž modlitwá za umárte
od samych Apostolškich časow/ wedle zeznania nieprzyia
cielškiego plynela. Co sie y z pišmá tych ktorzy z poštoá
mi obcowali pokázalo/ y to przycym/ iáko zwyczáy ten
po wšytkim šwiecie/ wšelkich časow/ nie tylko zácho
wany/ ale tež rozmaitymi dekrétami Synodalnymi byl
vgruntowany. A ktož tak ábo nie bacžny / ábo duše
swoiey zápamišatáy bedžie? Ktory w šprawle ták wiel
škiey/ ná ktorey zbáwienie záwisto / cžewiešá wczorá že
ták ržeke narodzonego/ á k temu ták hárdego / y prawie
po luciferowštu nádetego/ že sie šmie šedžia šwiátá wšy
škiego cžynić/ y ludžiom wšytkim w obec blád przypišo
wác/ tego mowie bedžie wolat ňuchác/ y iemu racžey /
á niž Doktorom/ Biškupom/ y Synodom šwiátá wšy
škiego wierzyč. Niech to cžyni kto chce/ ze mnie zášte y
z káždego křešćianína prawdziwego towaržysá mieč nie
bedžie. Wo wiem ižby miš y ná tym šwiecie z štrony
šaleštwá mego / przymowka špetná/ y ná onym po
hánbienie/ á zá nim potepienie wieczné potkało: kiedyby
one tyšiacce tyšiacy ludži šwietých/ rcžených / Apostol
škich/ z ktorými Bog przebywat / á ktemu přetoženi/
przez ktoce mi Bog mawiat / přeciwoč miš powštá
li/ vškáržiac sie žem iá opuščiwšy y owšem wzgárdžis
wšy wiára/ wyžnániem y dekrétami ich/ wierzyč wolat
ludžiom tákim iáktem iuž opišat.

A co ieste wietšego y oczywištego / škaržyliby sie
či šwieci ludžie/ žem iá wzgárdžil nimi/ nie tylko z prá
wá przyrodzonego/ y z trádyciey Apostolškiey: ale tež z pi
šiná š. mowiacemi/ á vdatem sie zá tymi/ ktorzy geba tyl
ko šama / hárdžie á nie prawdziwie pišinem sie chepiac/
pišiná zá blédem šrocinu nie przywodžili. Wártowatem
kšiegi ich rozmaite / miewatem gadki z nimi cžeste/ á nie
mogtem sie nigby nie tylko wyražliwego / iákého sie oo
nas

nas rſtawicznie domagaia/ ale ani podobnego piſma od nich / za bledem ſwoim dowiedziec. Na dwu abo na trzech mieyſcach iako bacze ſie zaſadzaią / do ktorych poſciagaia inne ile moga. Pierwſie ieſt ono. Eccle. 11. 3. Ieſliż padnie drzewo na południe albo na północy, na którym mieyſcu padnie, na tym będzie. Gdzie przez drzewo padaiace/ rozumie Medrſec ludzie umieraiace: ktorzy na dwie tylko czeſci padaią/ to ieſt/ albo do piekła/ albo do nieba ſie deſtaia. Drugie ſa rozmaite/ z nowego teſtamentu/ ale wſytkie w teſ dopiero przerzeżona note b*a*ia. To ieſt/ iż o dwu drogach tylko Chryſtus Pan y Apoſtowie tego nam ſwiadcza/ przeto niezbożnie Papieſzowie trzeci ſe bie wymyſlaia. O iako ten argument naſ d*a*r niſe emny przed poſpolitym cłowiekiem powtarzaią y rozſzerzaią. Trzeci ieſt ono Apoc. 14. 13. Napiliſz miowi Bog do Jana ſ. Błogoſławieni umarli, ktorzy w Panu umieraią. A u odo, od tad, mowi Duch, aby odpocznęli od prac ſwoich: abowiem wczynki ich idą za nimi.

Tę ſa ich naprzednieyſe t*a*rany/ ktorymi mur y koſciola Bożego zwatlić / te piſma/ ktorymi dowodzić zwykli/ iż C*z*yciu po ſmierci niem*a*ſ / iż ſie za iudzie zm*a*rſ te modlić nie potrzeb*a*. Wiecey ich niem*a*ſ / ktoreby abo do tych ſie nie ſciagały/ abo nie n*a*der niegrzeſzne były. Ale y te przytoczone/ tak grzeſzne ſa / ſe ſromot*a* y grzech*a* zwiadcza owe pierwſe/ o dwu drzewach/ drogach/ abo r*a*czey terminach/ ktore rſtawienie w g*e*bie m*a*ia. Okażmy to tem*u*ż ktore omi przeciwiło nam wywieraią przyk*a*damy. Owa ſie ktorey obacza/ co day Bo*z*e. Wiech*e* tedy idą dw*a*y z mi*a*ſt*a* do dwu mi*a*ſtecze*k* ro*z*nych/ a i*a* na nie patr*a*zac/ niech tak diſkur*u*e. Oto ci dw*a*i idą do dwu ro*z*nych mi*a*ſtecze*k*/ ro*z*nnemi drogami ile bacze: a ieden z nich poydzie proſto w lewo przez bor na mieyſce ſwoie/ a drugi zaſ w prawo/ gdzie na drodze goſped*a* albo wieſ leży/ do ktorey ieſli nie ieſt ſł*a*ch*e*icem/ albo ode*g*ł*a* nie wolen/ per*w*g go y z*a*h*a*mu*a*/ a*z* co w iu*n*en z*a*pł*a*ſ*a*ci/ ieſli

61: lecz słachcie / y odectá wolen / swa droga prosto áž
 ná mieysce poydzie. Já ktorým dyskurssem kiedybych ja
 tak konkludował. Toć tedy nie dwie ále trzy są drogi / kto
 remi ci idą / y nie dwie ále trzy są miasteczka do ktorých we-
 dru a: profeázasby się y dzieci z tey moiey nieczemny
 moroy y argumentacyey nieśmiały? Tak właśnie oni nie
 śmiechu ále opłakania są godni / że się tak niegrzecznym
 dowodem / w rzeczy z piśmá swietego wyietym zwoźdżé
 dają. Mówimy y wyznawamy / iż dwa tylko są termi-
 ny / dwie miasteczka do ktorých wszytcy w tym naszym pieł-
 grzymowaniu wędrujemy: iest Hieruzalem wieczne / to
 iest niebo / iest Babilon przeklęty / to iest piekło / wiecy
 ich nieśmá. Wyznawamy iż do tych dwu miast są dwie
 tylko drodże / do nieba miłość Boga / áž do wżgárdy są-
 mego siebie do piekła przeciwnym obyczajem miłość sa-
 mego siebie áž do wżgárdy Boga. Wyznawamy ku te-
 mu / iż 6. ktorzy w nieprzyjaźni Bożey umierają / prosto
 do piekła idą. Wszakże wyznawamy przy tym / iż ná
 drodze zbawienney iest gospodá / iest łazienka nieśmá / iest
 clo / od kterego słachcie / że tak rzekł Chrystá Páná praw-
 dliwy / to iest / który dla miłości tego / ábo gardło swo-
 ie potoczył / ábo wśilnie y statecznie sam siebie miał w nie-
 nawość / ábo niewinność ná krzcie 6. przyietá zatrzy-
 mał / wolen będzie. Lecz inni ktorzy się nie tak / ále inak /
 iako nie wyszey opisał / zachowali / zatrzymaní będą aby
 clo ktere winni do iednego piekła zapłacić / ieliż go
 kto iny y za nie zapłaci / aby ieliż zmaży iakie z spráw-
 n. cforemnych swiátá tego máia / one w łazience obmy-
 li / á potem prosto do ochłody wieczney sli. Tak iest
 w: ára kóściółá powszedniego / nie tylko tym mieyscom od
 adwersarzow przywiedzionym nie przeciwna: ále y
 owsem ná nichle samych przy sáu innych fundowana.
 Co się swego cżásu pokazać może.

A coż y ná ową drugą przypowieść / w ieta z káiąg
 medrcowych odpowiadamy. Wierzmy że ludzie drze-
 wu są

wu są podobni / które śmierć ostrą kosa swoja podobna.
Wierzmy że to drzewo podcięte / na jedne ze dwu stron
paseć musi / albo ad Austrum, na zbawienie / albo ad Aquil-
lonem, na zatracenie. Wierzmy iż na którąkolwiek z tych
stronę padnie / tam na wieki wiekom trwać będzie. Wierz-
my że jeśli ad Aquilonē sie przewali / zarazem sie do ognia
wiecznego dostanie. wierzmy na ostattek / iż jeśli to drzewo
ad Austrum wpadnie / a suche / chędogie y do roboty go-
dzi się będzie / zarazem ie do budowania wiecznego weźma.
Ale jeśli mokre / strobowate / y zmazane sie narydże / te-
dy wysuszone / y ochędogone będzie musiało być pierwej / y
wyrobione / aby się ono wypeniło / co kosić z piśmą s.
śpiewa.

Tunfionibus pressuris, expoliti lapides
Suis coaptantur locis. Per manus artificis
Disponuntur permanfuri, sacris ædificijs.

A iakobyh ia widzac a ono rzemieśnik drzewo acz
osobliwe ale obte ieszcze y surowe wiezie / niegrzechy kon-
kludował / żeby on drzewo to zarazem miał w robotę
włożyć: tak zaście adwersarze nasi / bacząc to drzewo
ad Austrum padające / to jest / człowieka w łasce Bożej w-
mierającego / nie grzecznie konkludnia / że sie ten już
prosto do budowania wiecznego dostanie / gdyż trzeba
wyćiosama / jeśli sie tu iak złoto w ogniu nie wypolero-
wał / iako pismo s. mowi.

Sap: 3. 6.

TA owo lepak mieysce z widzenia Janá s. aczby
sie rozmaicie odpowiedzieć mogło / gdyż każde niemal slo-
wo świadectwa tego / a przytem antecedentia, rozmaite
nam solucie podaja: wszakże my dwie tylko weźmiemy
przed sie / a z osobna ono iedyne a málutkie słowko A
MODO, na którym wszytek ich argument tak zawisł /
że jeśli ie rozwiążesz / wszytek dowód wpaseć musi. Na
które acz bym im odpowiedzieć mógł / iż y widzenie to A-
postolskie nie wszytkim Chrześcianom służy / y słowo ono
a modo.

amodo, nie do poslednich slow iako ie Heretycy nacis-
 gaa/ ale do tych ktore zarazem po nim ida sie sciagaa:
 to iest/ amodo iam dicit spiritus, od tad iuz mowi Duch/
 co sie kiedykolwiek choc y pozno dziać miato: wsatke to
 na strone odlozywshy: pytam ich iesliż to slowko amodo
 zarowe w pismie s. czas skory znaczy/ czyli nie? Iesliż za-
 wse przez slowo amodo, czas skory pismo s. rozumie: ias-
 kez ono proroctwo Chrystu, a Pana do Ksiazat Zydow-
 skich/ gdy go na smierć zdawali prawdziwe bedzie / Kie-
 dy mowi: amodo, od tad (abo zarazem / iako Heretycy
 chca) Vyzrzcicie syna czlowieczego siedzacego naprawi-
 cy mocy Bozey, y przychodzacego w oblokach niebie-
 skich. gdyż to amodo, y do tych czasow ieszcze sie nie wy-
 pełniło? A iesliż nie zarowe slowo to czas skory znaczy /
 iako sie z tego pisma iasnie pokazalo/ y z innych pokazaby
 moglo/ tedye nader oczywiście ten ich napotężniejszy do-
 wod syte zarazem złamać musi. Bo iesliż Zydowie onego
 amodo od Krysta Pana przerzconego/ iuz wiecey niż pila-
 tora tyśiac lat czekaia/ a ieszcze mu nie komec: coż za dziw
 chocby dusze w Panie umieraiace / onego swego amodo
 przez kilka dziesiat/ a choc y kilka set lat w Czystu czekaia:
 A zwlaszcza iż duch s. nie mowi requiescēt à passionibus suis,
 ale mowi/ requiescent à laboribus suis Mowi że odpoczyna
 od prac/ ale nie mowi że odpoczyna od cierpienia. Bo w
 Czystu pracy albo roboty płatney iuz nie maś: gdyż tam
 żaden zarobit abo zasłużyć nic sobie wiecey nie może/ ale
 tylko czego tu nie docierpiat/ tam docierpieć musi / aby
 sie tym sposobem sprawiedliwosci Bozey dosyć uczyni-
 to / y chrześciance Chrystusowi Panu swemu w cierpie-
 niu podobnymi sie stali / iesliż chca stać sie chwaty iego
 uczestnikami/ wedle dekretu onego Ducha s. przez Apo-
 stola. Iesliż iestelmy synami, to y dziedzicami: dziedi-
 cami w prawdzie Bozymi, ale społdzi dzicami Chrystusa.
 w ymi, w szakże tak iesli społem cierpimy, abyśmy społem y v-
 wielbieni byli.

Mat: 26. 64.

Rom: 8. 17.

Te są adwersarzom naszym wrzćomo rzetelne /
 a le prawdziwie niekczemne dowody: te świadectwa pi-
 śmą s. albo nie grzecznie prawnie / albo dziecinnie przywie-
 dzione. Nie grzecznie / a nader nie grzecznie one wszytkie
 o dwu drogach: dziecinne poślednie / ktore na jednym sie
 słowku zasadzają / a na takim słowku / ktore wedle samegoż
 piśmą s. podpory im dać nie może żadney. Dla kterych
 opuścić zgodną naukę Kościoła wśelakim obyczajem po-
 wszechnego / wedle czasów / person / y mieysc wszytkich /
 a przytym świadectwa one piśmą s. iasne y rozmaite / a
 nawet sam rozum przyrodzony / ieżeli na mądrego / y o-
 duszy swej pieczę mającego ciłowieką należy / niech Bóg/
 świeci tego / y każdy baczny ciłowiek sądzi. Nam zaś te
 innego nie należy / iedno w przód Boga naszemu ser-
 cem / czyrym a umiżonym dziełki / stawić iedynie czynić / że on
 nam prawdę y wolę swą świętą tak rozmaicie obiaśnić
 raczył / a potym za te ktorzyby tak wielkiey tego światła
 ści iefcze nie baczili / albo raczyli baczyc / niechcieli / pilnie
 świecety tego dobroci wzywac / aby im oczy otworzyć ra-
 czył / ieby w porzodku tak iasnego światła niewidomienią
 nie zostali: a na ciłatek to dla ciłegożmy sie zgromadzili
 nabeżnym sercem / goracym medlitwami / hoynymi ias-
 nymi / świętymi ciłarami / y inszymi tym podobnemi
 kż: s. a i skimi sprawami / czynić y wykonywac. Albo
 wiem acz wiemy dobrze iż ślácherna ta Pani / pokiz na-
 mi w tym żywocie była / y w wierze Kościoła świętego po-
 wszechnego aż do śmierci stala / y w nódziełku Boga / wzy-
 wając do tego ciłsto y świętych tego / stłecznia / y w mi-
 łości pańskiey goraca / co sie z ciłstego iley do spowiedzi s.
 y pożywania ciłcia Chrystusowego przygotowania iasne
 pokłazowało / y w ciłminach / także y innych miłosci-
 nych ciłynkach przeżiw bliznemu potrzebującemu / y o-
 chłodeciu Kościelnemu hoyna / y w refulciświe ktore
 Kościelowi / y suncem tego oddawać była powinna przed-
 ka / y w modlitwach ciługich y ciłstych ciłłosci sie sami
 nie raz

KAZANIE.

39.

nieraz napátrzáli/ rztawiczná/ y w potórze/ á osobliwé
 w wyćierpieniu stořow rozmaitych znákomita/ y w in-
 nych cnotách krześćiańskich wyćwiciona była: acz to
 wszystko mowie o iey żywoćie wiemy/ wśakże iż też z dru-
 giej strony wiemy/ co Daw. d. Prorok ówiadczy/ Iz sa-
 dy Pánskie abyślus multa: przepásc y glibia nieskonczona. *Psalm. 35. 7.*
 A ná drugim miewsęu o Bogu powiáda. Cum accepero *Psalm. 74. 3.*
 tempus ego iustitias iudicabo, że en kiedy čas przydzie/ y
 spráwiedliwosći sádzic będzie: to iest/ co sie nam zda
 rzecz pobożna y spráwiedliwa/ on vžna že brántem nie by-
 lá/ ktorego sádu y Páwła s. sie obáwiał mowiac: Nic nie
 mam násumnienu, wśakże nie tym vspráwiedliwiony ie. *I. Cor. 4. 4.*
 stem. A dáie tego przycyżny. Gdyz práwi ten co mie sa-
 dzi Pan iest. Tak/ tak sie ówieci Boży Apóstolowie sami
 sádu Páńskich lekáli/ á což nam grzesnikom/ ktorych
 sumnienie/ w wielu rzeczách / w wielu występłach / w
 wielkim leniwstwie ku službie Božey często á gęsto gry-
 zie/ czynić przystoi? Z tej tedy przycyżny/ modly/ ófi-
 ry/ iátnużny / y infę spráwy krześćiańskie Pánu Bo-
 ófiárujemy / zá duřę tej služby nářey / áby iesliž ies-
 w zadržymániu niciaćim iest/ do ochłody wicziñey / á wie-
 dzenia Pána Boga swego oko w oko przyć co na-
 rychley moglá.

CZESC VV T O R A.

ZATRAZ máliřiny sie w tej pierwfey części/ acz we-
 dle potrzeby/ tář zacney y od swárliwych ludzi za-
 trudnoney máterzey przykroćym: wśakże wedle krot-
 kości času przyduřym/ przeto w tej wtorey części rá-
 dzi nie rádž stracać muřiny. A služnie/ nie tylko z stro-
 ny času ktory zbiežá: ale y z strony potrzeby samey /
 ktora nie iest wielká/ tář z strony tej Jáśnie Óswieco-
 ney perřony / o ktoreyby nam mowić teraz przysto /
 iáto

iało z strony ceremonij / ktorych przy pogrzebach tãż za-
cnych ludzi kościół święty zwykł używać. Ponieważ fa-
milia y rodzaj małżeńs twa / potomstwo / y tym podobne
rzeczy do ciała tego słachetnego niegdy należace / dobrze
y lepiej niżli mnie samemu / wam wiadome są / y cere-
monie / ktorych przy pogrzebach Katolickich używamy /
tãż wielkiej trudności y przegarzania od adwersarzow
nie mają / iało ma to co się w pierwszej części trã-
kować.

Abowiem y ktoż z was nie świadom zacności / sta-
rodawności / y w przednieyszych Rzeczyposp : naszey po-
slugach / osobliwego zachowania domu Teczynskiego / z
ktorego ta słachetna pani rodzą swoy rodzica : Abo kto
niewie / iało ona dwuch Oświeconych a przednieyszych w
krainach tych Książat / cna małżonka / a niemato innych
ktorzy z nich posli / Książat płodna (ktore też błogosła-
wienie Pańskie jest) matka była : Ależ wiemy że ich
wiedza częśc przed rodzicielką swoją z światą tego zesła-
przyczyna wie ten / ktory wie wszystko niż się stanie / y kto-
ry z opatrności swojej nieogarnoney / iało każdy w dos-
głowy naszey / tãż y wszystko dni żywota naszego ma od
wieku policzone. My te acznie z tad naukę bierzmy /
abyśmy wiedzieli / y w siebie z pilnością wważali / a wedle
1. Tim: 6. 17. tego żywota nasz miarkowali / ani się w niepewności bo-
gactw światą tego / iało nas Dawid s. wezy / ani się sun-
dować na zacności czi do czejney / ktorey pamiętka iało
dzwiek przedko przemia / a iało cich dni człowiecze prze-
chodzą mowi Dawid : ale starac się abyśmy byli y bogat-
nymi / y słachetnymi w Panie / krolestwo Boże iatnuż na
mi sobie v ubogich kupiac / iało nas sam Pan Jezus w-
czy / a słachectwo nasze ziemskie / cnotami rozmaitymi
krasac / iało powinność krześciańska na nas wyciąga.
A nawet y to wważac v siebie bedziemy iż Bog komu chce /
y kiedy chce / da co chce / a zaśie toż weźmie kiedy raczy /
abyś wiedział / iż na tym świecie szczęśliwa abo szczęśliwy
żaden

1. Tim: 6. 17.

Psal: 113. 4.

Luc: 16. 9.

Żaden do końca być nie może nigdy. Co to bowiem za
 szczęście było / matka siła Książat być : a one w twórcy
 tych prawie leciech przed sobą przestając / w których ją
 po sobie je tak rzeka / na tym świecie długo stynać / a nieiaż
 kim sposobem żyć miała : Trąstatek w sobie mieć y tego
 niechże / iako Páni ta zająca / y w domówie / y w roz-
 rywce ostrą / w animusiu meżną / w rościawie rostroną /
 w mowie ostrożną / w odowiedzi madra / w prawach
 potężny / w dzielna była : iako o swoich a wtafca diti
 kach y na śmiertelney pośeli peca osobliwa a prawie
 katolicka miała : tych mowie / y tym podobnych rzecz
 nie przypominam / ponieważ i iako powtarzając ich nie trze-
 ba / przeto o iż ja w ystkim widome / tak i tym którzy przy-
 niey byli / ku słuchaniu ja żalosne / dla tego milczkiem ra-
 czej a niż wzruszeniem żalu odprawione być miała.

Tedy opuściwszy powiedźmy nieco o Ceremoni-
 ach których Kościół powszechny przy pogrzebach ciał
 krześcijańskich zwykł używać. Ale y o tym wiele nam
 mówić nie jest potrzeba : gdyż adwersarze nasi niemal
 we wszytkim w tej mierze z nami się zgadzają. A słusnie
 bo animalis homo. na to co ciała słuszy / rychley a niż na dus-
 zhowne sprawy zezwoli. Przeto iako bacz ceremonij ko-
 rych przypogrzebiech ciał krześcijańskich używają katoli-
 cy / y oni nie odrzucają. Spodoba się im że z weśmowa-
 scia y z processyami (których kromia tego środze nie na-
 widza) ciała do grobu prowadzą : spodoba że piosinki (acż
 oni nowe sobie wymyślają : a my postaremu y pialny
 spiewają. Spodoba że kazania zaletem niejakimi per-
 zmarkey miewają. Spodoba y żałobne odświecenie / y piacę
 nieakti / y inne tym podobne obrzedy / a osobliwie obiad
 albo kofacya pogrzebna im pląkanie / ktora niegdy na wbo-
 gie / teraz na pany pospolicie sprawują. Nawet niektó-
 rzy z nich / y świec / y pochodni zapalonych nie odrzuca-
 ją / iako nie tylko w Rużi / ale y w Lucerandrow odświecy /
 acż Kalwinstom w posmak to nie idzie. Jażo y pogrze-
 by w Kościelech nie wszytcey lubią / przeto pospolicie
 emyntarze

Cmyntarze swoje przed miastem miewaia: wśakże y to nie
 od rzeczy: bo im wedle ichże nauki to nie służy / co ta ce-
 remonia znamięnuie. Jako to: rzeknieś: tom obiecał w
 koncu tego kazania rostrzasnać. Wiedzieć tedy potrze-
 ba / iż ta jest rozność / z innych bardo wielu / między sta-
 rym a nowym zakonem. Że w zakonie onym / ludzie w
 Panu umierający / choćby najświętszymi byli / iacy by-
 wali Prorocy / y Pátryarchowie / przed sie po śmierci / do
 Syonu wiecznego / to jest / do królestwa niebieskiego / do
 widzenia Boga wszechmogącego oko w oko / w czym sie
 błogosławieństwo wieczne zamyka / nie pierwej sie do-
 stawali / aż JEZUS Chrystus Pan a zbawiciel nasz a ká-
 plan najwyższy wedle obrzędu Melchizedechowego / kro-
 lestwo niebieskie nam otworzyć raczył: wśedł y do
 przybytku onego wiecznego / nie przez kościoła / albo ba-
 rania / ale przez własną krew swoje / która na odkup nas
 wszystkich wylał: iako o tym pięknie Paweł ś. dyskuru-
 ie. Za którym przybytku niebieskiego otworzeniem / w
 dzień w niebowstąpienia tego / y oni oycowie święci / kto-
 rzy od początku świata byli w zatrzymaniu (wśakże nie
 w boleśnym) z nim wespół do ochłody wśli (tak iako Da-
 wid był prorokował / o czym y Apostoł napisał) y wier-
 ni Chrystusowi służy / ięśliżby sie tak iako przystało tu
 sprawowali / zarazem do tych że sie przybytkow dostana.
 A toć jest co ta Ceremonia kościoła Bożego / acz málna
 cka / y ięśliż z wierzchu w nie weyrzys wzgardzona /
 wśakże w tajemnicach (iako wszystkie inne) głęboka y
 okwita znamięnuie. Wynosili Żydowie umarłe swoje
 z miast / iako widzisz w onym intodzieńcu / którego Pan
 JEZUS wskrzesił: y w samym Panie / który przed mi-
 stem był pochowany / w grobie zacnego y bogatego czo-
 wieka Jozephá. Nie wynosił ciało chrześciańskich / ale ie w
 miastach / y owsem na Cmyntarzach poświęconych / y
 owsem niektóre w samych kościołach chováia. Czemu?
 Aby ta ceremonia / a rzecz sama na oko każdy obaczył /
 y zacność

Heb: 9. II.

Psal: 67. 19.

Ephes: 4. 8.

Luc: 7. II.

Mat: 27. 57.

y zacność nowego przymierza nad stare / y iáste á dobro-
brodzieystwo osobliwe / ktore nam miedzy innemi Pan á
Krysty áf nasz naytástawsy JEZVS smiercia swa sprá-
wie raczył. Túc chowáli sie Żydowie w mieściech / áby
kázdy wiedział / że duse ich do miásta wiecznego Hieruza-
lem / ná on czas sie nie dostáwáti: chowáia sie Krześcia-
nie prawdziwi w miástách / y owsem ná Emyncarzách /
y owsem niektorzy w samych Kościołách / ábyś ta cere-
mnia obaczył / że duse ktore w tych ciátách przebywá-
ty / do miásta onego ślicznego Syonistiego / ná miejsce
przytomności Bożá poświęcone / á náwet do Kościoła
onego przenáświatłego y wiecznego / ábo zárazem / ábo
nie długo potym / gdy sie wycyfcza y wypoleruia do-
stáwáia.

Tác jest zacność nowego testamentu / ta wiara śli-
czná Kościoła powszechnego / ta pociecha ludu prawdzi-
wie Krześcianistiego. Od ktorey nie tylko Żydowie / ále
y Żeretycy sami sie / y rzeczá y wiara / y ceremonia mizera-
nie ekskluduiá. Ekskluduiá sie ceremonia / gdy iáko y Żydzi
po przedmieściach / po ogrodách / po polách / y págorkách
sie chowáia. Ekskluduiá sie y wiara / gdy niewierza / áby
duse ludzi zmártych w Pánie / przed sadnym dniem / ná
oblicze wszech naywodzięcnieyszego pátrzáty / ále ie w re-
kách pańskich niewiedzié gdzie áż do dnia ostatniego cho-
wáia. Ekskluduiá sie y rzeczá sama / gdyż Bog wedle
wiáry / ábo ráczey niewiáry ich / vczyńi im / że tego cze-
go wierzyé niechcieli / ámi teraz / ámi nápotym nie osią-
gna nigdy. Day Boże / day Chryste JEZV przez gorz-
ką mekę twoię áby osiągneli / áby opuścićwśy bład praw-
dy sie ieli / áby y ciát y dusi swoich nie lżyli / áby y Bogu
swemu / y sami sobie / y bliżniemu swemu posłuże powin-
na oddáwáli. Day áby tobie Bogu prawdziwemu wier-
li / day áby słucháli czego nas ty / y przez przełożone náfe-
y przez piśmo swoje świate / y przez samo práwo przyro-
dzone vczyf. Day áby y dusi swoich / y ciát nie lżyli / ciá-
S ij tom Krześcia

kom Krześcijańskiego pogrzebu: á dufam y widzenia má-
 iestatu twego/ áż do dnia sadnego/ y pomocy ktora mieć
 moga z modlitw/ y pobożnych uczynków brátcy swo-
 iey/ á slug twoich broniac. Dáy aby bliżniemu (á z oso-
 bna tey známienscey Pániey/ przy ktorey pogrzebie wsyt-
 cysmy się tu skupili) powinna posługe oddawali: duf-
 ich w modlitwach swoich zalecaiac / y inſe obrzedy ko-
 ścielne sercem ſeżyrym á kátolickim czyniac / á ciá-
 łu pogrzeb przystoynny wyprawuiac. Aby ták y ná tym
 ſwiecie wſpołeczniámi / iednym sercem / iedna wiára/
 w iedynym á prawdziwym kościele / ciebie chwalili/
 y xmartwienie twoie náyſłodſzy JEZU / ná
 ciáłach swoich/ iáko nas Apóſtol twoy á. rczy
 xſtáwicznie noſili / y po tym żywocie /
 zaráżem á zaráżem/ nie tylko cżłowie-
 czeńſtwo/ ále y Boſtwo twoie /
 w Syonie wiecznym oko w oko
 cgladáli/ wielbili/ chwalili.

A M E N.



TRVTINA

PSYCHOTOPIEY.

PrzeciW temu kazaniu od Ministra nădworne-
go wydāney.

GŁAZA ă prawdziwa / bo nă gruncie piŝmă s. *Proz: 17. 13:*
fundowana iest przypowieŝć ona. Jż poŝi
głupi ma iezyk ză zebomă / poty ză mądrego
wiŝć moie: ăle ieŝliż wargami ruchăć pocznie / wargami
też bit będzie (mowi Duch s.) ktora iăko w wielu m-
nych / tăk y w ty nă kazanie to moie odpowiedzi iăśnie sie *Prone: 10. 10*
pokăznie. Poŝi bowiem Minister nădworny ălbo mi-
czăł / ălbo co v drugich wyczytăł / to piŝăł / poty ză coŝ
go ŝobie miano: lecz iăk ŝkoro rozumu głowy ŝwoiey do-
bywăć poczăł / tăk zărărem drwă / zofistia / obłudă iego
ŝie pokăzătă. Zdobywa ŝie w rzeczy nă obyczăyna mowă /
ăle iăko trudno multanti ălbo gaydy nădete piăŝć wăć ŝe-
by nie zăwrzăŝy / tăk trudno duma kăcerŝka myŝl nă-
perzona hămowăć / y iezyk w ŝtorzeceŝŝwie wyŝewiezo-
ny zătrzymăć / ăby w mowie lżyŝ ludzi niemiăł. Raz
mie Doktorem / cŝtowiekiem reŝonym / dobrym y ză-
cnym kăznodzieta tytuliŝ: ă pochwilce wŝŝowita / pŝo-
dzidymem / kuchmistrem piekielnym năzywă. Cŝolem
ŝ tăkiey reŝty. ăle wiec to ŝczyroŝć / wiec to proŝtota:
ă nie răcŝey nieŝczyroŝć ă obłuda! ăle dŝiwowăć ŝie te-
mu nie trzebă: gdyŝ to iest wŝtaŝna Ministrom kăcerŝ-
ŝkim iăko ŝamego Jezufa Chriŝtufa Pănă năŝego / tăk
y ŝlugi iego w przod pieknie y rozmăicie wtytułowăć / ă
potym ŝkărădŝie zelŝyć y zŝromocic. Co nie tylkŝo w
ŝlowokreŝceniăch / ăle y w năŝych Rălwoŝiŝtăch ŝiadnie
kăŝdy pobacŝyć moŝe. Bo iăko owi namorŝowawŝ y
ŝie năd tytułami Chriŝtă Pănă / przez căte căŝem put-
ŝ iŝ

Karty: potym go z Bostwá / ważniejszyego nád wszytki
inne tytuły łupia: tak ci o wszechmocności Pańskiej / y o
poważności Sakramentu ciała y krwi jego siła napo-
wiedziawszy / potym y Páná niepotężnym czynia / mo-
wić y pisać iż on sam siebie ná tak wielu imeyscach w sa-
kramencie tu ná ziemi postawić nie może / y miásto praw-
dziwego ciała zbawiciela nášego / chleba prostego piekar-
skiego pártkę swoim po wielkich záletách podáia. Prze-
to iesliż sie tak z Pánem y z strony natury / y z strony przy-
tomności jego w Sakramencie wszech nasświetlym ob-
chodzi / což zá dziw że toż y slugom jego wyrządzaia.
Nie dziw záiste / áni sie to dla dziwow powiedziało / ál
dla tego áby każdy obluda ludzi tych obaczył. Ná inf-
lepká fortele jego / to iest / ná niegrzeczne drwienie / ná
powieści kłamliwé / ná zofistie głupie / iscieby dożyć odpo-
wiedzi v człowieká bacznego bylo / text sam pisaná Mini-
strowskiego przed oczy polożyć / gdyż on takowey iest / iż
choćby kto naybárziej mileżał sam autora co zácz iest w-
teknie: wśátkże przyłoży do textu ied trutinę / á w mey krot-
ka odpowiedz. A potym brednie textuiego dla cęstnic-
czytelniká / y dla przedłużenia pozostawim y wedle roz-
dziálu samegoż Ministrá / ná ostátek odpisze. A dla o-
myłki y zamieszania / słowa jego cieńszyjsia litera / ktora
kursywa zowa półoże.

Pocznymy w imie Boże od tytułu / á trutinymy
troche słowo ono głowne / z Greciej śnac nie dawno
przywiezione / zwykładem jego.

PSYCHOTOPIA albo CZYSZCIEC.

I Aká wiára y Książki / taki tytuł: nowá wiára nowy ná-
pis / głupie Książki głupi tytuł. Abyś zarazem po wro-
tach poznał / czego sie masz w tej pustey stodole spodzie-
wać. Aco kiedy od początku świata slychał / ábo v au-
torá ktorego Greckiego czytał / áby Psychotopía czyścić
znamionować miáta? Czytamy v świętego y wielkiego
Básilego

Báfilego / v š. Grzegorza Nisenstiego / v Theodoretá y Basil: in 9. cap.
 infych stárych Doktorow Greckich o ogniu Czystowym / E. 1. i.
 y widzimy že gi to wšy nadagráziowu przesywá: a: o Pŷchos Nisen: in Orato
 topi y znáczku nie czytamy. A słusnie. O ludzi bowiem pro mortuis.
 madrych słowo do tery máteriy / ták głupie sluzace mieya Theodor: in
 scá miec nie mogto. Abowiem kiedyby Pŷchotopia czy 1. cor: 3.
 ścieb znáczyla / tedyby nie tylko zátrzymanie dusi docze-
 sne / nie tylko okrag wšytek tery ziemie fyroki / ale y pieś-
 kto / y niebo Czystem byś musiało: poniewaś Pŷchos
 topia wykłada sie / dusi mieysce / á dusie y ná ziemi / y w
 piekle / y w niebie / y gdsie indzie sie nayduia: á zá tym y
 Pŷchotopia álbo Czystiec támby sie naydowác mus. at.
 Tlad ktora fantázia y coż może być głupstego? Ale o tery
 tule dosyć. Bo ácz by sie co wiecey náležto / gdybych
 mogli Ministrá pytać / kto go ná kaptánswo świecił / iz
 sie kśiedzem zowie / álbo iákim summieniem kśiedzem sie
 być mieni / poniewaś wiára ich Kálwínska kaptánow Cal: li. 4. in fi.
 nowego Testamentu nie zna: wśákze krotkości folgu Cap. 18. sec. 9.
 iac / y to / y wierse plugawce (mech sie kto infy icáliże chce
 nimy pyple) opuściwšy / do teryu kazánia iego przesła-
 wnego przystępuje: ktore on ták poczyná.

Išez: y tu powtorzyć muſe starodawné przypowieść pol-
 ská. Z wielkery burze máty dejdá bywa. Słusnie to często
 powtarzają w co wstawicźnie w pádają. Aby sie ono sio-
 wo Páńskie wypelnito Ex abundantia cordis os loquitur. Mat: 12. 34.
 Podobá sie iáko baczé Ministrorwi tá przypowieść: prze-
 to iá záwse práctyknie / co y w tym kazaniu iego / každý
 baczny ná oko obaczy snadnie. Ich M. Panowie Kálicy
 wabili nac prozbami swymi ná kazanie Izucity swego. Dawno
 wietſzey prawdy nie przerzeł / iáko gdyná se Katolikámi
 názwał. Nie zle y pámiéci godne nieprzyjacielſkie wy-
 znánie: ále iz non ex propriis loquutus est, (iáko Pan o
 iego náuczycielách mowi) zla tego in veritate non stetit, ále
 pretko ad propria rediit, ták piſac: obiecui, ac ze to nam perſmá-
 dowác miał, iz sá ludzie po śmierci w Czysta. Nie wierze ſeby
 to obiecá

Ioan: 8. 44.

I.

MENDAC:

to obiecowali: gdyż y niewiedzieli o czymem ia kazał
miał/ y niezwykli Katolicy tego obiecować co sam tylko
Bog sprawić może. Swadować takie rzeczy mogą
człowiek człowiekowi / ale perswadować á serce zwać
jeżá zátwardziáte Minostrówstie do prawdy náchylit
sam tylko Bog wszechmocnoścíá swojá może. Ale po
sluchamy go dále bredzacego / ale gdyż my prawit
wie słuchali, nie należili my iedno *nubes aqua carentes*, i. kó mó
Duch Páński. Já spráwiedliwym sądem Páńskim to sie wán
stát / bo czegoście siuzáli toście znaleźli / aby sie wypełni
to / co Pan o was w przodtách wászych powiedział: Aby
widzac widzieli y niewidzieli, á słyszac słyszeli á nie rozu
mieli. Mówi potym Minister.

Mar: 4. 12.

Co kádyż was aby obaczyć mogł. Naprzód przypominie contrádi
ctie y przeciwności iego. Potym dam náte iego słowa spongię
którymi chciał náse wywody w ohyde przyniesć, nástatek iego
fundamentá którymi dowodził Cjósu swego, w imie Páńskie po
bożności w sęcy przypominie. (lecz trzeba było nie tylko przy
pomnieć / ale y konfutować iesli yś mogł) Tylko wy
prośte abyście sie Pánu Bogu modlili, á o dary ducha s. wniżenie pro
sili, z wyjątem Zboru Páńskiego, aby to ludzic obaczyli, że nie
jest tak Zbor Páński, choć ubogi (w prawdę) ośiero iá ym áh
Pan Bog nie miał d. wáć przeciwnikom słowa swego (nie swego ále
Minostrówstiego wedle práwidtá wiáry ich yfermo
wánego: dla tego nie Bog / ale kto insy názywa) odpr
ru. Przeto upadłszy ná kielná swe (choć wiec takowe ceremon
nie w Páwstach gántie) tak s. i. *veni sancte* spie
ru. Dymna / iáko we zborze wászym / kedy sie nie
godzi iedno wszytkim záraz ięzyk. em pśpolizym spiewać /
kánterki wáse táczniska piosnke / iákoś ia záczal tráfił y /
gdyż y mesczyzna pśpolicie po polsku tylko á po Rusku
czytać umie. Ale to ná strone. Já przec wnym eby
czátem takie trzy ábo czerzy rzeczy / zá tásta páńska okáz
je. Naprzód / że nie ia ale Minister s. bie contrádis
kował. Potym iż ta spongia ábo gebtá / nie stártá / ale
etartá

otaría y ochodożyła słowá/ fundamenty y solucje moie.
 Bo iáko gębtá ścieżka co mocno napisać/ álbo pod ciek
 námaluieś/ nie tylko nie zmaże/ ále y' ochodoży z prochu
 otárszy: tak sie y tu stało/ gdy Minister ta swoia spon-
 gia dał okazyá dotożyć co sie było w kazaniu opuścić.
 Wkaze náosłatek iż Minister nápiych fundamentow ám z
 mieyscá ruszył/ swoje leżał nie one ná które sie kápił: ále
 owe co ich wsiyscy heretycy używáia vgruntował. Ale
 posłuchaymy go ięszcze/ kazanie to swoje záczynáiaczego.

Wierni a vmitowani w Pánie Chrystiáne. Dziękujcie Pá-
 nu Bogu wśechmogącemu, iż on tak niekierych z was raczył vbożyć
 Duchem rozsádku iákie ináwie wśyscy (pierwsza contrá-
 ktia/ niektórzy/ wśyscy) tego dobrego y śędziwistia okla-
 rzonego Doktorá abiznice niep'edno b.ć śędzili. A temu nie
 wierze/ Bo mu náleża o tym spráwá dano. Jest wam mówił.
 Teraz ze mie s'uchaycie. A przedśie widze że Minister niepos-
 iat: coby y prosta bábka Kátolicka zrozumieć mogła. Cwi-
 dny będzie. A że wśytkiego nieśmy niewidzieli. Nie dźw że
 ślepi nie widzą/ boście wy z liczb y onych o których Pan Mar: 15. 17
 mówi: ślepi są y wodzowie ślepych. Day Boże abyście wśyscy
 prorokowali. A to co do rzeczy: pátrzyáto drwić poczyńa.

Lecz iż tej mnie tam osłbliwie ná to kazanie prosili: przykła-
 dem Páw'a s' który też chodził do Batwánice Ateniskiej. (Dotu-
 wtora kontrádictia/ Kátolik/ Batwánica/ czyli my w
 kredzie wierząc Kościół Kátolicki/ wierzymy Kościół bat-
 wánom s'łuzący: y batwánice málący?) dalek sie do tego
 przywieść, wśakże iákom przed tym powiedział, że nie ia tam
 nie wśyśce czegoś nie wiedział, tak sie y stało.
 Miał tu wielkiej/ nieznosney/ á práwie śataniskiej dumy
 Bacerkiej konterfet żywy: trzymać o sobie/ że mu nie po-
 wiedzieć nie możes czegoś on nie wiedział. Choć nie
 tak jest/ gdyż nie tylko wiem záperwne/ ále y z tego p'sá-
 nia tego iánie baczę iż sie nie máło ná kazaniu moim mo-
 wilo/ czego on przedtym nie s'lychał. Mówi dálej Mi-
 nister: słow tego dobrego káźnodzieie wśykich przypomin.ć nie
 parzebá.

potrzebą, gdyście się żywami, y w świeżej pamięci jego kazać
mieć możecie, wszakże dla przestrogi wierzących kłósk słow pobożno
ści wiśsey przyniosę, abyście wiedzieć mogli że Pan Bóg jest z nami
(z nami miał rzecz) Dziwne iakież consequencie / ábo ra
czej plotki / iedna z drugiey. Naprzed tedy obiecaten
wkażać tego żanego Doktora Contradietie. Ahowiem się ani
pismem Bożym, ani z Tłótorzy, ani nawet sam z siebie na swoim kaza
niu nie zgodził. To wszystko że nie jest tak wnetże po ka
że. A przytym że to wszystko Ministrówi słuszy / patrzą
na oko.

Nie zgodził się prawi z pismem Bożym, które sąwse y
wsedzie, tak przed sądnym dniem iako y po sądnym dniu dwie tyl
ko drodże wkażue, mówiąc: kto uwierzy á okrzyć się, będzie zbaw
wion ; á kto niewierzy będzie potępion, nie znając nic trze
ciego między śmiercią á żywotem być dobrego, tak dalece że gdy
Pelagiani chcieli coś trzeciego po śmierci wkażować, Augustyn s.
odp. wiedział im, że w pismie s. czytamy o dwu tylko miejscach, z
których na iedno idą dobrzy, á na drugie źli, á o trzecim koniecznie
miejscu niewiemy, y owszem przy ani go być w pismie s. Znayduie
my. Chcieli Pelagiani y przed sądem y po sądzie mieć trzecie
miejsce, broni im Augustyn tego przedsięwzięcia, nie odpowiada
iż przed sądnym dniem są trzy drogi, á po sądnym dniu będą tyl
ko dwie, ani powiada są trzy dla roztłych tylko, ale zgola iako
ście słyszeli y teraz, y przytym dwoie tylko miejsce naznaczonych od
Boga przysnawa, á o trzecim wiedzieć nie dce. Nie zgadza się
tedy z pismem Bożym ten dobry człowiek, gdy prawie Pelagian
skim obyczajem wiera á po śmierci trzecią drogę, gładzi niey pismo s.
nie nie wciży. Iako Pelagian chciał mieć żywot y duszne zbawie
nie, na trzeciej drodze być królestwa niebieskiego, tak y on widze
duszne zbawienie gładzi ma inajiz, á nie w królestwie niebie
skim po śmierci. Ta tylko może być różność podłina, że Pelagiusz
tylko te trzecie drogi wkażwał dźwiękom niekrzyżonym, á ci są y
dwojym choć okrzyżonym: Pelagian wiecznie, on zaś nie wiecznie,
ale tylko do sądnego dnia. Boże mój co tu bredni! Minister
nagmatrował / aż ich y zliczyć śnad trudno. Okazmy ich / ácz
nie do pięćdziesiąt.

Pierwsza /

TRVTINA.

51.

Pierwsza/ gdy mowi zem sie z pismem nie zgodzisz/
 a iam go po sobie we dwoi na sob wiecey a niz on przy-
 wiodl. Druga/ kiedy powieda/ zem sie niezgodzisz z

III.

MENDACI:

IV.

MENDACI:

pismem o dwu drogach/ co ze nie iest tak masz pag: 24.
 gdzie sie pokazuie ze te pisma nie kosciotowi nie wadza.
 A matoli na tym/ pokaze sie swego czasu za okazy / iz
 nie tylko pisma te nie nam nie wadza/ ale y pomagaja.
 Gdyz sie y z nich czyścić pokazac moze.

1. Cor: 6. 9.

Matt: 5. 8.

Trzecia/ gdy mowi/
 niech drugi z terminami: piekto a niebo nie samostatnie
 drogi/ ale sa terminy. Drog do piekła masz v samego
 Pawla s. na iednym miejscu dziesiec / a do nieba masz
 ich vst panskich/ na iednym takze miejscu osm / ktos
 re sie do onego sciagaja co Pan mowi v Lukasa/ y
 Matheusa s. Iesli kto chce za mną isc, niech sie zaprzy

Luc: 9. 27.

Matt: 16. 24.

sam siebie, a niech nosi krzyz swoy, a nasladuie miz. Co
 iesli wypelnisz na tym swiecie/ poydziesz prosto do nie-
 ba: ale iesli tu nie wypelnisz/ ondzie pelnić musisz. A
 to iest Czyścić. Czwarta/ gdy klama zebych ia klady
 wiecey drog/ to iest/ terminow a niz dwa. Przeciwna
 rzec masz y w moim kazaniu pag. 35 y wiego pagin:
 32.

V.

MENDACI:

Piata/ gdy me grzechnie tu podparciu bledu swes
 go przywodzi owo/ kto wierz y a okrzyk sie / 26. Bo ia
 to przy tych slowach panskich miejsce mieć moze vdrze-
 nie doczesne na tym swiecie: tak moze stać z nimi y vdrze-
 czenie takze doczesne na onym swiecie.

Szosta/ gdy z Augustina dowodzi zem sie ia pismu
 sprzeciwil. A eno gdzie co ystawicznie wotacie / ze wy
 wszystkich z pisma dowodzicie: Do pisma gebny Ewange-
 geliku / z pisma dowodz cos przed sie wziat/ iako sie od
 nas pisma Dycze s. wzgardzisy y pominali. Sio-
 dma/ gdy mowi/ iz Augustyn nie odpowiada, iz przed se-
 dnym dnem sa trzy argi, 6c. Slusnie tego nie odpowia-
 da/ bo nie byl brednia Min sirowka/ ktorz ledne que-
 st a w druga gmatwa a/ a nie grzechy nie odpowiedaja /
 iako zawnie tak y tu. Nie odpowiedzial Augustyn aby
 dla dnia

G 4

VI.
MENDACI:

dla dżiatek niekrzeżonych miało być miejsce inne po
śmierci/ żeby na wieki trwać mieli. Bo takiego miey-
sca nie znal: ale odnowiedział/ że jest Czystiec dla doro-
słych/ co się pokazało ze dwu albo trzech miejsc jego na
początku/ bo gi znal iako prawy Katoлик. Osina/
gdy kłamliwie pisze żebyśmy my mieli mieć indziej po-
śmierci duszne zbawienie nie w królestwie niebieskim.
Nie nam to ale Kalwinianom służy. O czym swego
czasu. My nie zbawienie ale wdreczenie dusz w Czystcu kła-
dziem/ wśakże z pewna nadzieia zbawienia. Dzie-
wica/ gdy Augustina w rzeczy przeciwko nam przy-
wodzi: a zarazem zeznawa/ iż Augustyn o insey questii
traktował nie o tej nafey. A możesz być co nad te bre-
dnia niekrzeżniyszego? Także nad dziesiąta w ktorej
powiada/ że my sie z Pelagiany zgadzamy/ a tudzież ro-
zność y nie jedne y nie lada iakie między nami a Pelagia-
nami czyni. Ale o tym więcej w jego kontradykcjach:
teraz posłuchaymy daley bredzacego.

Nie zgodził się też ani z Doktory swymi. Abowiem oni mo-
dliwy y ofiary za umarte, nie z pismi s. dowodzą, ale abo z poda-
nia iakiegoś Apostolskiego, co uczynił Chryzostom: abo ex consue-
tutine, iako uczynił Terulianus. A teni każdodziela z pisma
tak starego iako y nowego Testamentu, Czystcu y ofiar za umartych
dowodzić usilował. A widział że kto iak żywo tak mądre-
go pachotką/ ktory przeciwko nam pisac/ cżterzy nam
osobliwie świadectwa przeciw sobie dacie? A żeby
zupełney mądrości jego był conterfet/ dwomaćmi kłam-
stwem a nie krzeżnym drwieniem wszytek swoy dyskurs
zamyka. Pierwsze świadectwo jest/ iż starszy Doktoro-
wie tak Greccy iako y Łacimscy/ toż co y my trzymali.
Wtore/ że nie tylko trzymali/ ale y są dusze ludzi zmara-
łych ofiarowali. Toż tedy już ofiary y Nise s. były: a
nie wtóra ale zarazem po czasiech Apostolskich. Gdyż
Chryzostom przed dwunastą set/ a Terulian przed
trzynastą set lat żył: Trzeci/ iż starszy oycowie/ nie
tylko

tylko z pisma ale y podania Apostolskiego / y zwożając
 starodawnego Artykułow wiary dowodzili. Co y my
 czynimy / iako ich synowie prawdziwi. Po czwarte wy-
 znawa / że sie on z nimi nie zgadza. Przydał do tego pier-
 wsze kłamstwo iawne / żeby Doktorowie z pisma Czystu
 nie dowodzili / Gdyż go dowodzą z pisma tak Greccy iako
 y Łacinscy. Orig: hom: 6. & 14. in Leu: dowodzi
 go z onego miejsca Pawła 1. Cor 3. Toż czyni August:
 in Ps: 37. Alib: 21. de ciuitate Dei. Cap. 6. dowodzi go z on-
 nego 1. Mach: 12. Także Basil: dowodzi go ex Esai: 9.
 Ambros: 3 Psal: 65. A co wietszego / czy ktore Mini-
 ster cytuje / toż czynia. Tertul: lib: de Anima cap. 17. na-
 traca na owo Matt: 5. Mittet te in carcerem, &c. Tak-
 że Chri: hom: 41. in primam ad Cor: modlitwe za umar-
 łą dowodzi iasnie z Joba y z Pawła 1. 26. Przydał y
 wtore kłamstwo / gdy mowi / że sie ia z nimi nie
 zgadzam / choć wie dobrze że ia y z pismá y z tradycy
 Apostolskich y z dekrétow / á za tym zwożając wszego
 światá te prawda iako y oycowie pokazowal. Ale choć
 bych inak niż oni tego dowodził / což ná tym / gdyż iedno
 wfyscy mowimy y wierzymy: Czyli ty Mistrzowi twe-
 mu Kalwinowi sprzeciwiać sie będziesz / że on z iednego
 tylko miejsca biie ná Czystciec / á tyś mu przydał drugie
 o dwu drogách ná ktorým sie nabarziey iako baczé zasa-
 dzasz / gdyż y poczynasz od niego y kończyś nim / choć sie
 go Kalwin iako niegrzecznego sromat: A wiec to nie
 drwá / y brednie prawie niegrzeczne: Ale posłuchaymy
 go daley / będzie tego więcej.

Nie zgodził sie na osta tekani sam z sobą, abowiem co na iednym
 miejscu rzekł tak, na drugim powiedział inac: wyliczywszy iego kilak
 nie zgod, wdam sie ku obroni: następnych wywodow, wy tylko iakoście
 przeżył łaskawie a cierpliwie (tegoż zaiste potrzeba / chcieli sie
 kto ná tych bajkach nie z testnie) słuchaycie nie patrząc
 na słowa (bo też niemasz ná co) ale na same rzecz (á tey iest cze-
 mmy) o ktorz nam idzie. Naprzód powiedział, iż po śmierci b. waiey
 G ij nie bywai

VII.
 MENDAC:

VIII.
 MENDAC:

bywają grzechy odpuszczone. Ze nie bywają, iasnie dać znać gły rżę
 3 tam iest mieysce passionis & satisfactionis, mowiac, requiescunt
 a laboribus, sed non a passionibus. Nabywać rozgrzeszenia iest pra-
 ca, y nie mała praca. Dusze tych ludzi ktorzy w Panie umierają,
 od swoich prac odpoczywają: ale przy nie od meki ani ciężpli-
 wosci. Zas powiedział, że bywają ludziom po śmierci grzechy odpu-
 szczone, gdy one słowa Pańskie przywiodł, grzech przeciwko dru-
 chowi s. ani na tym, ani na onym świecie nie będzie odpuszczony
 mu s. przy być tedy iakie grzechy, ktore nie na tym ale na onym
 bywają odpuszczone. Nie temci ja w prawdzie consequen-
 cia uczynił / iako sie pokazuje supra pag: 27. a za tym
 contradikciey żadney nie było. Ale choćbych tak rzekł
 contradikciey żadney nie ma / iedno Minister pleba-
 sam nie wie co / y nierozumie co kościół w tey mierze trze-
 ma. Plecie gdy y niewiedzieć iako contradiktia te stanon-
 wi / y nie pamięta co mowi pismo / Iz widzac Iezus wie-
 rzich, rzekł paralizem zarażonemu: miewanie synu, odpu-
 szczając grzechy twoie. A nie słysząc odpuszczenia grze-
 chow / za cudza praca: Przeto tak Katolicy o tym trze-
 mają. Naprzod / iż żaden na onym świecie nie mo-
 nie sobie zarobić / non potest mereri, A toć iest com il-
 powtarzał / requiescent a laboribus. Przytym że na o-
 nym świecie grzech śmiertelny quo ad culpam nie będzie
 odpuszczony nigdy. A toć iest co Pan mowi: Non re-
 mittetur ei neq; in hoc seculo, neq; in futuro: iako sie w ka-
 żanym wyłożyło. Nad to mowia Katolicy / iż grzech
 powsedny / także y każn doczesna miasto wieczney na-
 znaczona za grzechy śmiertelne / y może być / y bywa na
 onym świecie odpuszczona: iako tu Pan sam znać da-
 ie. A na ostatek wierza / iż tak każn iako y grzech po-
 wsedni może być odpuszczony / za przyczyna / y pobożny
 mi uczynkami cudzymi / iako tu widzisz na oko w zara-
 żonym paralizem. Choćbych tedy był rzekł / (co nie
 było) iż mogą być y nie mogą być grzechy na onym św-
 cie odpuszczone / przedsieby contradikciey w uczonych lud-
 żach

Mat: 9. 2:

IX.

MENDACI:

żadney nie było. Rozumieliby bowiem / iż on dżie nie mo-
ga być odpuszczone grzechy śmiertelne / które wtajnie
grzechami zowią / wś aże mogą być y bywają powszedne
odpuszczone / a przy tym wś elaka każń docześnia / co też
pajmo ś. grzechem nazywa. A tak by przeciwieństwo
w mowie dobrze wyrozumianey żadney nie było. Ale
mowi daley Minister.

VI tona iego niezgodą jest, gdy powiedział swy życie być
wś yskich y nie wś yskich. Ze nie wś yskich distinctiona iego
daje znać, które ludzkie rozdzielił, mieniąc być iedno przednie do-
bre, drugie przednie złe, a trzecie sřednie, z których przednie do-
brym nie było, przednie złym piekło, sřednim życie naznaczył. Ze
żat wś yskich być musz pierwszy w Cyscu, pokazał to onym podobień-
stwem, które dał o dwu drogach, z miasta y powiedział być iedne z kar-
cyma drugą bez karzmy, bez karzmy drugę do piekła prosto namienil.
z karzmy zaś do królestwa niebieskiego przystosował, iakby każdy mu-
siat być pierwszy w Cyscu a niż w niebie. Cóż to bajka. Wom
ia nie mówił tych ostatnich słow które ten bajdło przyda-
iel: tyłkom mówił / że sředniem zatrzymają / choćby nie
radzi / a że drudzy bez wady przeminą. Declárovato się
to nieco szerzej w tym piśanym kazaniu pag: 34. by iedno
chciał abo mógł Minister zrozumieć / a nie przydawać
co nie było.

Trzecia Contradictya iego jest, gdy powiedział, iakby wś y-
scy y nie wś yscy oycowie starzego Testamentu mieli być w Cyscu.
Nie o wś yskich zaśle dał znać, gdy dla swego Cyscu przywio one
słowa Pawła ś. które są napisane ad Heb: 11. Accedentem ad Deum
oportet credere, quod Deus sit, et quod remunerator sit quarentium
se, gdzie inferował. Nie byby sprawiedliwym Bogiem ani Remu-
neratorem, iesliżby tyłko nagradzał dobrych y złym, a sřednieby
krom nagrody opuścił. Te słowa wiemy dobrze, iż są przydane
ku zalcceniu wiary Enochowej, przeto należą do Oycow starzego Te-
stamentu, między którymi też dobry ten káżdżycia wynaważyć sřed-
nie, musi też pozwolić że by y w Cyscu. A zaś że nie tylko sřed-
nie ale y dobry y złi byli w Cyscu iego, przed śmiercią y zmar-
wychwstaniem

X.

MENDACK:

wychwytaniem pańskim, znamieniem to wskazywał gdy rzeź. Żydowie się modlili za umarłego, y gdy przychodził świadeć i w księgach Tobiaszowych y Machabeuszowych. Bo i księga Machabeuszowych dawała znać, iakoby się miał za rzeźnymi onco Hetman Żydowski modlić: a i za księg Tobiaszowych iasnie widać, iakoby ojciec syna swego miał do tego wieść: żeby po śmierci sprawiedliwych ofiary czynił mówiąc: Super sepulcrum iusti panem & vinum constitue. Iesliż tedy byli szkodni przed narodzeniem Bożym, a przykład Iudasów ma być ważny. o koro-
nym powiada i pisma Machabeuszowego, żeby się miał modlić za tych którzy w grzechu śmiertelnym pomarli. Iesliż też nawet Tobiasz sław-
szy młodszego widać, aby przy pogrzebach ludzi dobrych; świętych a
sprawiedliwych ofiary czynił, powiedzieć też mi iako sami tylko szkodni
będą w tej oświeceniu i żywocie? iako tam i nimi nie będą bardo złi y
bardzo dobzy? Mówie / Jż prawdziwa jest ona przypo-
wieść / im daley w las tym wiecey drow: taksze y tu /
im wiecey słow / tym wiecey nie krzeczynego drwienia.

XI.
BENDAC:

Wszakże odpowiadam directe na pytanie: iż iako
po Chrystusie / tak y przed Chrystusem w Egiptu nie byli
ani bado / jedno sami szkodni / przeto contradictory żadney
tu niemają. Ale jest bredni Ministrówskich niewiedzieć
co. Naprzód gdy Pawła s. Heb: 11. nie tym spo-
sobem citue iakom go ia przywiódł / patrz pag: 7. y 18.
Potym gdy znamienie ktama mówiac: inferował, nie by-
by sprawiedliwym Bogiem, &c. (co też niżej powtarza) Nie
wystała illacia z rzt moich / gdyż wiem dobrze / iż chooby
Bog wszytek świat zetrącił / przedświeby niesprawiedli-
wym nie był / iako około tego Paweł s. Rom: 9. pięknie
y głęboko discurre. wiem y to że Bog może sobie y sprá-
wiedliwości swojej skąd inąd nagrodzić / iakoż y czyni /
a z tadrosta odpusty / przeto i a tey propozicyi nie mo-
wił: nie byłby Bog sprawiedliwy. Ale to mówił. Jż
nas prawo przyrodzone widać / że tak przystoi / 26. Ale
ostatek bredni jego na stronę. Wyłożmy miasto tego
y tu naukę Kościoła Pańskiego / ktorey heretycy roz-
mieć nie chcą. Wczy tedy Kościół Boży / że nie kto inny
jedno

jedno cšlowieł ſrzedniey dobroci do Cżyſcu idzie. Wezy ſe
ten cšlowieł ſrzedniey dobroci dwie ma mieć condycie /
iedne aby był (iuſtus) ſprawniełiwy / á druga aby nie
był doſkonáły. Co ieſliż ktorey z tych dwu condicyi nie
ma / á to my wiemy záperwne / wezy koſciel abyſmy ſie za
tárowego nie modlili. Przeto nie modlimy ſie áni za me
cšenniki / gdyż wiemy ſe ei ſa przednie dobrezy / áni za te o
ktorych wiemy záperwne / ſe w grzechu ſmiercelnym po
márli / bo rozumiemy iż ei ſa práwie zli. Wezy ná oſtás
też / iż kto nie wie do kónca / ieſliż ten ábo práwie złym /
ábo doſkonáłym ſpedi z ſwiáta tego / moze ſe za tárowe
go ſmieł modlić. Abowiem ieſliż zmártemu nie to nie
pomóże / pomóże temu ſamemu ktory ſie modli / y wy
pełni ſie w nim co y Dawid y ſam Pan znać dáia. Dawid
gdy mówi: Et oratio mea in ſinu meo conuertetur. A pan: *Psal: 34. 13.*
Si tibi fuerit filius pacis, requiescet ſuper illum pax veſtra, ſin *Luc: 10. 6*
aurem, ad vos reuertetur.

A ſad iuż wyrozumie każdy zgoła między onymi
dwieiná zacnymi perſonámi ſtárego Teſtámentu / ktos
re Miniſter nieumiejetnie chciał zwać. Wezył Tobia
aſ ſyná ſwego aby nie dáwał iátmużny za ſte ludzkie zmár
le / iáko za pogány / y inne tym podobne ktorsz proſto
do piekła ida / co też y my wezyemy / ále za (iuſtos) to
ieſt / za te ktorsz wedle ludzkiego mniémáia ſprawniełi
wemi z tego ſwiáta zefli / á przedſie ſie do Cżyſcá deſtác
mogli / iátmużny y obiády ſpráwować kázał. Mácha
beuſ lepák proſi / y ná to iátmużne hoyna dáie / aby ſie
oſiary działy za wierne pobite / ktorsz byli wzięli rzeczy
niektóre bałwónom oſiárowáne. Wo mogło nich trzy
máć ſe byli ná drodze zbáwienney. Gdyż ábo mogli być
wymowieni od grzechu ſmiercelnego propter ignorantiam
vel alio modo: ábo mogli kátować przed ſkonámem gdy
widzieli ſe ie Pan Bog potárat za ten grzech: á przed
iſć do Cżyſcá. A co mówi Miniſter niżej pag: 37. ſe
mieli byli odrzucić te rzeczy od ſiebie. Co nie by
łá rzecz

TRVTINA.

ta rzecz potrzebna / a podobieństwo je y niepodobna /
tak na śmierć zramonym. Ale y to dziwne je Minister
zna grzech śmiertelny inny kromia niedowiarstwa / choć
wiece tego inſi nie pozwalają. Dacze co się dzieje / że ma
swoją sektę własną / różną od wszystkich innych / co się po-
kazuje y w innych rzeczach ięśliż się na prze. Ale posłuchaj
my go daley Contradictie moje leżącego.

Czwarte Contradictia być te rozumiem, gdy się w przyrodzie
prawy wyznał na tym, że się nauczyli o Chrystu z pism Pogańskich.
Zaprzal się był bowiem gdy rzekł. A mówicie nam, skądże macie
ten Chrystus z Platona y z Vergiliusa? Powtorze wyznał, gdy
wyiżając prawo przyrodzone powiedział, y Latinnicy y Grekowie,
mówili się za umarłe, gdy nas gorszych osądził niżeli pogan, że tego
nie chcemy wiedzieć, ani czynić, co poganie czynili. Nie śle rzekł /
iż on tak rozumie. Do z takiego gniazda tacy pracy wy-
latywać musa. Naprzód kłamstwo / potym sofistia /
a naostatek głupstwo. Kłamstwo jest jasne / żebych ja
miał wyznać / żeśmy się my nauczyli o Chrystu z pism po-
gąńskich. Czytaj co się o tym mówi pag: 10. y 13: a o-
baczyś iawna potwarz / gdyżem ja przeświadczone prawie
rzecz mówił. Sofistia jest / iedne Questia w druga mie-
ści. Inſza Questia jest / skąd my wierzymy / albo skąd
żeśmy się nauczyli / że jest Chrystus (nie od pogan zaiste)
A inſza ięśliż też wierzyli poganie z prawa przyrodzone-
go. (a to m ja probował) Reore dwie questie Minister w
iedne gmatwa / aby swoje niektrzące Contradictie mogł
reformować. Głupstwo lepiak jest irogie / z tego drugiego
strosować / co sam Duch s. przez Apostoła czynił. Citu-
je Apostoł Paweł s. sentencye cāte z Aratā / z Menan-
drā / y z Epimenidā: a nam się Apostoła w tym naślado-
wać / dla Ministra nie będzie godziło? Czyli Paweł s.
od Pogan się nauczył / że w Bogu jesteśmy / żywiemy /
y ruchamy się. albo że te rozmowy dobre obyczaje psuła /
przeto że pānia ich do tego przywodzi. Miły Ministra-
ku z twymi Contradictiami / kęcych y sam nie rozumiesz /
y Ducha s. w nie probujesz.

XII.
MENDAC:

Pisze Contradictia Kazniedziele tego w tym sadze, gdy po-
wiedziawsy, że niemaż nic directe w piśmie o Cyscu, iednak go pro-
bowat y dowod, iż directe w piśmie, iakoby Paweł s. miał Koryntczykom
directe grozić mówiąc. Działki bądźcie w Cyscu, nie przychwa-
lajcie się z Doktorow swoich. Dziwna że Minister wiedzieć
wszystko com miał powiedzieć pierwey niż wysłuchać o sie-
na początku swego kazania chęcił / przedsię słuchając
nie wszystko zrozumiał / choćem wspominać aby z p. Ino-
scia słuchano. Owa teraz lepiej z napisanego y nieco
rozsyłzonego wyrozumie / które rzeczy directe a które in-
directe do pisma s. należa / o czym ma p. 7. & deinceps,
y niżej powie się nieco więcej / a nauczywszy się będzie kon-
fudował: że czym może się też repliki spodziewać. Teraz
miedzi ma na tym dosyć / iedliż zrozumie. Iż tym samym
je Paweł s. Koryntom Cyscem grozi / o Cyscu indire-
cte pise / a tak Contradictij niemaż żadney w mądrej
głowie.

Szosta Contradictia wzuwam, gdy zakon przyrodzony, y
zakon pisany być ieden y nie ieden uważał. A to z wielkiej oney
umiejętności / z której wie wszystko pierwey niż
wysłucha. (Wiedzieli też to / że i sama sobie tak często miał
wrzeczmo contradikować) pochodzi. Owa teraz lepiej
zrozumie kiedy przeczę początek pierwszey części kazania
mego. Ale y dowod barzo nie krzeczny tej Contradicti-
ey / y zabawę dalszą / w rozrządzaniu tekstu tego opuścić
wsy / przystąpię do tego com obiecał. Abowiem iakim
rzekł z śmiatcu tego / to jest z pierwszego arkusza kazania
iego / którym od słowa do słowa położył / obaczy każdy co
ma o ostatku sądzić. Niy okazałszy iż w mowie moiey
contradictiey żadney nie było / okazmy teraz iako iemus
spiritus contradictionis panuje.

CONTRADICTIE.

NJe nągorśia y prawdziwa iest przypowieść ona /
która go w piecu kęga / ten też rad y drugiego ofe-
giem tam śiega. Tak ówiożony iest Minister w Con-
tradictiach / iż ich y pare częstę jednym tchem wyprawił:
przero rad ie też choć nie kręcznie drugim przypała.
Doe to nie mune tylko samemu uczynił: ale groził sie y ná
tym swoim kazaniu wstanie mianym (bo w druku iáko bas-
cze / tego zámilował) y przed tym często / że chciał Anty-
logias / ábo Contradictie Bellarminowe wydać / ale be-
dali. tak kręcznie iáko te (iákoż máłpie być nie moga /
gdyż óstowiek uczony wiedział y vniat ostróźnie mówić)
nie beda záiste Bellarminowe frogie: ale beda y Mini-
strowi ku stawie że sie on śmiał ná słońce z motyka pu-
ścić: y zborom Kalwinistim w tych krájach ku wielkiej
uczciwosći / gdy nie tylko my Polacy / ale też y postron-
ne narody wiedzieć beda / że oni tak ostrego rozumu w sie-
mi Litewskiej / Ministrá naprzedniejszego máia / iż sie
mu widza z iednego dwa / iáko wisć o takich pospolicie
mowia. Lecz puścićwósy to ná stronę by śnac nie rzekł /
że sie go boia: okázmy iáko nie my ale Minister y pisau-
ś. y Doktorom / y sam sobie w tym swoim scripcie iest
przeciwny.

PISMO ś. contradiktne. Naprzod w obec gdy we
wsytekim scripcie swoim uczy / że sie nie godzi modlić zá
ludzie zmarłe / ani duszami ich ostatniey posługi wyrze-
dzać / gdyż im to nic nie pomoze. Apismo ś. przeciwnym
obyczajem tak mówi: Świezec tedy á zdrowe pomyslenie
iast zá zmarłe sie modlić aby od grzechow rozwiązani byll.
Wiec co świętego y zdrowego iest / mnie sie dla Ministrá
nie będzie godziło czynić: ábo rozwiązanie od grzechow
pomocy żadney nie da. A tamże máś inne ostatnie pos-
ługi / zá dusze ludzi wiernych / iáko ofiary / y iákmúny
hojne

hoine ná nie pośłane. A co Minister mowi / że te księ-
gi nie są w kanonie / to czyni / co od początku Ewangelia
ey hereticy czynić zwykli: że te księgi ktorými im dopie-
rano / z Biblii wyrzucali. Bo Argumenta ktorých ná-
przeciwko nim dobywają / są ierznie á nieumiejetne bajki
są. Widziates ich częśt trochę przed tym / bedziesz miał
y niżej nieco więcej o tym.

Powroce z ośdbna in particulari contradicte pi-
sinu / gdy mowi pagi: 51. Doskonałego ja nikogo z lu-
dzi nieznam / oprócz samego Pana naszego Iezusa Chrystu-
sa. Sprzeciwia się piśmu y starego zakonu / gdzie tak 3. Reg. 15. 15.
czytamy: wszakże serce Asy (Ezra) było doskonałe z pa-
nem przez wszystkie dni swoie. A nowego w ktorým Pa-
wel ś. świadczy / iż mądrość powiedał między dosko- 1. Corin: 2. 5.
nałymi. A ná infym miejscu mowi: ktorzykolwiek ie- Phil: 3. 15.
stelszy doskonalszy. Coś tedy może być kto infy dosko-
nały krema Pana Chrystusa? To prawda że żaden nie
może być tak doskonały iako Chrystus Pan. Ale nie o tás
kim doskonałowie gadka naszą bytá.

P D Także mowiac one słowa pag: 53. Nie wysy-
sły pomna przed sądnym dniem, zostają żywi. &c. Aż się sie-
ronie nie sprzeciwia różnaitym ktore przeciw temu są pi-
śmom? Jako onemu co rzekł Pan w Jádámie wśśś. 2
kim / pulvis es, &c. Co wykládając Paweł ś. powiá 2
da / że iako w Jádámie wszyscy vmierają: tak w Chrystusie 1 Cor: 15. 22.
wszyscy ozywieni będą. A ná drugim miejscu mowi:
Statutum est hominibus semel mori, post hoc autem iudicio Heb: 9. 27.
um, od ktorego Statutu y sam Syn Boży wolny nie był.
A indziej: Ecce in omnes homines mors pertransit. A wiec Rom: 5. 12.
to nie iáwna piśmu contradiccia.

WOSTatek gdy mowi pag: 62. Iż sama wiara
wsprowadziwa. A dacie tego przyczynę / mowiac: Tę bo-
wiem własnośćią samá wiara inf echnory celuje, iż samá w sie bierze
táskę Boję krowia Pana naszego Iezusa Chrystusa. Tymi słowy
nie tylko sobie y Mistrzom swoim się sprzeciwia / iako się
potáże

Lac: 7. 47.

Rom: 8. 24.

Tob: 4. 11.

pożąda niżej / ale contradicenie iasnemu piśmie. Jādo onemu ktore mowi / że Magdalenie odpuszczo sili grzechow / przeto że barzo umiłowala. Także Apostoł mowi: Nadzieia stalicie się zbawieni. Także Tobiasz. Iakmuzna prawi od wszelakiego grzechu, y od śmierci wyzwala. Teś tedy y miłosć / y nadzieia / y iakmuzna / y sprawiedliwia y iakże Boża w się bierze krwia pańska: Gdyż ani odpuszczenie grzechow / ani wyzwolenie od śmierci / ani zbawienie bez krwi Pańskiej y iakści tego stac się nie może. A owsem miłosć potężnie to czyni / a niż wiara y wszystkie inne cnoty / iako to osobliwie pokazuje Paweł s. w pierwszym liście do Korintow przez cāte trzynaste Caput.

Ż Doktorami / y z Oycami iako się Minister nie zgadza / dowodzić niepotrzeba / gdyż sam też zeznał iako maś słowa iego pag: 52. citowane / y na początku wiadzi z tychże Doktorow ktore on przywodzi. Ż Augustina / Cypryana / Dionisiusa / Bedy y innych. A ieliż rzeknie / że to nie iego są Doktorowie / niech się powie ktorzy są iego / a okazemy mu co / ieliż nie w tej / tedy w iniej materiej. Ale trudny to sż na wodze kacerstie / ktorzy że heretykami / to jest sektarzami / to jest / rozsiekanyimi są w wierze na stuki: przeto nie tylko Doktora albo Oyc / ale ani towarzyśa żadnego starego wiary swojej okazać niechca / bo też y nie mogą. O ludzie ludzie co tym bałamutom wierzyć / ktorzy was synami bez oycow czynia / ktorzy sami chca lepiej niż wszyscy rozumieć / a tak y was / y samych siebie / miasto nieba do piekła prowadza. Czyli Pan Jezus Rosciot swoy tak ogłosił / że y jednemu Doktorowi przez pultora tysiąca lat ducha swego nie dał / iedno tym nowym rybaczom: Wełam powtore nich miannie po Apostolech y Ewangelistach (ktorymi się fałszywie wszyscy heretycy pieczętują) z dziełatek / niech nawet iednego z ktorymby się wszyscy trzymał.

Nie zgadza.

Zgadza się nawet y sam z sobą Minister
 rozmaitym obyczajem. Chciałem przywieść / acz nie
 tele dwoie przykładow / ale by czytelnik się nie zstęsnął /
 dość ich będzie tyleż ile ich on mnie fałszywie przypisał /
 zwłaszcza że się kilka innych przy tego też doznało.
 Poczniemy od I. str. 4 gdzie ich parężaraz jednym tchem
 y orosiem wiersiem wyprawił / gdy tak o mnie mówi: *prae-*
ue Pelagianis obijt i m verba po smierci trzeci drogę. To /
 że kłamstwo jest iawne / y owszem dwoie zaraz / sam zaś
 znawa / a moje niewinność pokazuje / a zatym sobie con-
 tradicte. Naprzód gdy kładzie tamże / trzy rozności
 między nami y Pelagianami (acz ja o tym niechce teraz dis-
 putować / ieliż Pelagianami tak trzymali) iedne / że oni
 działkom tylko to miejsce naznaczali / a my dorostym:
 druga / że oni nie krzonym / a my krzonym: trzecia /
 że oni na wieki / my tylko do śadnego dnia miejsce to sta-
 nowimy. Przydaje ia drugie trzy rozności / że y Pel-
 gianow nie było nadzieie żadney wybawienia z miejsca
 onego / y nas jest: V nich nie było odrzucenie żadne / v
 nas jest: v nich nawet nie było czyśczenie / ale status per-
 manens: v nas jest czyśczenie / y stad gi Czyścem zowie-
 my. Jakoż tedy my prawie z Pelagiany trzymamy /
 gdyż prawie nic Czyściec nasz z miejscem Pelagia-
 nistim spólnego nie ma? Albo iako Minister sam się z
 sobą zgadza / gdy powiada że my prawie po Pelagianis-
 tu trzymamy / a zarazem nas wymawia że tak nie trzy-
 mamy? To iedna.

DRUGA Contradictia jest / gdy tu powiada że ia
 trzecia drogę wracam / a niżej tak o mnie piše pąg: 32.
powiedział o dwu drogach zmiasta, z których iedna z karcym,
a druga bez karcymy. Coć tedy nie trzy drogi wracam /
 iako ty y kłamał / y sam się sobie sprzeciwiał. A co tam
 przydajeś (że cie zarazem y w tej mierze odprawie) gdzie
 by Czyściec był in aere, non in centro terra, mogłaby rzecz ich nie
 być tym podobieństwem obciążona. To nie infego nie jest /
 iedno

XIII.

MENDAC:

pag: 29.

iedno gmatwániną heretická iedney Questii w drugą. Wierz w przód że iest Czystbiec / potymci powiezza kedy iest: Bom ia o tey wtorey questii y słowka nie moroit / Tom rzekł żeście wy homines animales, co wi-
dze że was obruszyło: ale azas y tu tego na oco nie po-
kazuiecie / gdy cielesnym á bydlecym prawie obycaiem
te rzeczy fantastykuiecie? Przecli ábo przeieć iedno cło /
wsak wyrzys ieshi ciena zad ábo kedy sie im bedzie po-
dobato nie nawroca. A Bog nie bedzie mogł dla Mian-
stra w tey mierze czynić co chce? Ale ia w tym nie wa-
tpie / iz y ná powietrzu wiele sie ich czysci / wsakże mte-
fác questii áni chce / áni bede.

PO TRZECIE pisac o Meczennikach pagin: 19
19. 25. y indzie tak wiele drew náwiozł / iz ktoby rezu-
mu iego nie znał / mogłby watpie iesliż to cniac czyli
spiac pisal. Raz powiada zeby Bog Meczennikom we-
dle nas miał Ráyska forte zamknąć, A tudzieś z Tomášá
ś. (ktorego pismá tak zna / że ich áni tu / áni ná inszym
miejscu citować nie umie) te słowa przywodzi. *Bap ismus
sanguinis liberat ab omni culpa & omni pena ex virtute passionis
christi.* Toć tedy wedle nas Meczennikowi ráyska for-
ta zamkionna nie bedzie / gdyż do Czystá nie poydzie?
Raz mowi iz Meczennstwo est actus maxime perfectionis.
Drugiraz o tychże prawi. Iżali też tam nie bywá nie mierney
dobroci? Azas nie świadomi iestelmy, że z Meczenników ied-
dni są hojdzliwemi y młemi. &c. Toć tedy wedle ciebie y
Pán Chrystus bedzie szredniey dobroci / o którym nápis-
sano: Y poczał się bac y tesknic, yrzekłim: Smutna iest
dulzá moia áz do smierci. Niechże te dwie contradiccie
zá iedne beda poczytane / áby znał hoynosc nase.

Mat.: 14. 33.

pag: 24.

TRZECIA iest kedy pagi: 25 przywodzi ś. Tomášá
mowiacego że vczynki własne nagrode máia po smierci /
hámebna ná nas inuectine stroi / wżowitami nas zo-
wac: A sam troszke przed tym tak mowi. Ná którym
miejscu, (to iest / Apocal: 14.) *prócz vczynki roguniemy te*
japlata,

zaplate, ktore Pan daie tym, ktorzy dla niego nie žalowali opuścić
 żony, dzieci, i krewnia, majątności. Etc. Ktorem Pan daie i drugą
 żonę nagrodę. Etc. Mógłś się kto przeciwieć bierzcie y sam
 sobie/ y heretikom czasów naszych / ktorzy na meritum
 & premium, na zasługę y zapłatę albo nagrodę/ iako na
 Czataryną iada: a on tu powiada że zapłatę y nagro-
 dę weźma/ choć nas sam z tey opiniey środze strasował /
 acz wątpię nie potrzeba że ich ta nagroda nie potka / gdyż
 oni miasto opuszczenia/ przymnażają sobie żon y dzieci /
 choć się ich y drudzy Bogu odprzysięgli.

Piąta Contradictia niech będzie ona dotknięta.
 O żołnierzach Mładabenskich pobitych / ktore Mi-
 nister do piekła odsyła pag: 7. y 37. A nierozumie przecz:
 gdyż oni wiara mieli. A ta sama wedle Ministra vspraz
 wiedliwa. Jakoż tedy te dwie rzeczy stać mogą: że ci
 wiara mieli / a za tym vsprawiedliwieni byli / a przed
 się do piekła się dostali: Rzeknieś że i na to tamże od-
 powiedziały / gdym reżył discipuly moje iako Papiſtom
 odpor dać miała mówiac: Iż w tey powieści, żamyka się wlasne
 ści widny opisanie, nie lażey od innych cnot wyłączenie. Słyſz.
 Lecz go pytam/ kiedy się wyłaczy wiara od innych cnot /
 iako się w tych żołnierzach wedle Ministra stało / dotad
 się takow: dostana: Jeśli do piekła / tedy nie sama wi-
 ra vsprawiedliwia: gdyż ci wiara mieli prawdziwa Bo-
 ſta / y taka / że też broniac iey przeciwko poganom / gars-
 dła swe położyli / a przed się wedle Ministra do piekła się
 dostali. Toć nie sama wiara vsprawiedliwia. Bo kto
 kiedy słyſzał / żeby cztowiek sprawiedliwy y w tym umie-
 raiać miał iść do piekła: A jeśli ci do nieba się dostali /
 tedy Minister y nie słusnie te żołnierze potępil / y nie
 krzecznie się tamże wymawia / żeby oni ta swoia nauka
 oświebtych ludzi w dobrych reżyntach nie czynili / ponie-
 waż im niebo obiecua / byle tylko wierzyli. Potężnyć
 to za się dowód kto go dobrze poymie / naprzeciwko
 niebożnym chimeram ktorych tu kacerze narównyślali.

SZYSTA Contradictia iest ona tãtżę dotknie-
 na: mowi pag: 63. *Jż wiãrã samã wsie bie. ze lãskã Bożã.*
 Lecż pag: 25. 25. y 27. *Zãniebna inuectiue nã nas /*
ã zwlãstã nã mie czyni / żem w pierwszym kazaniu o ies-
dnicy eszbie odrzucił ich impurantium uisitiã, iżem po-
wieçziãł / iż sobie wymyslił niewiedzieç gdzie lãtãiace
rsprãwiedliwienie. *Smiech prãwi v niego co n. pisano. Cre-*
didit Abraham Deũ, & imputatum est illi ad iustitiam. Frãskã v
niego powieçziã Pãwłã s. &c. Odpowiãdam / iż nie frãskã v
 mnie co Duch s. przez Dawidã ãbo Apostolã napisał: *ãle*
frãskã / y owšem brzydliwość v mnie co sãcan przez Lu-
trã / Bãlwinã / y ich discipuly sobie wymysla. Wierze
 co mowi Dawid y Apostol / iż dla Chrystusa Bog nam nie
 przyeżyta grzechow nãszych / *ãle nie wierze co mowiã in-*
strumentã Szãtãnskie / żebyśmy przez to samo nieprzy-
eżytaie grzechow / ãbo przyeżytaie sprãwiedliwości /
vsprãwiedliwieni byli. Bo to sã rożne rzeczy / bo mi o
 tym nie pismo nie mowi. Bo przeżywa mi rzecz mo-
 wi. *Jż Miłosc Boża rozlãna iest w sercãch nãszych przez*
 Duchã s. który iest nam dany. Nie smiech v mnie co mo-
 wi pismo / *ãle smiech v mnie co bredzi Minister / przeçia-*
wne rzeczy sobie mowiã / ã sam sie nie eżyã. Pytam
 iesliż łãstã Boża iest w nas mieszkãiãca czyli nie? Od-
 powiedz directe. *Jesli nie iest / czemuż mowiš że*
wiãrã bierze w sie łãstã Bożã / iãkoż ja bierze w sie / ã
przed sie iey w sobie nie ma? *Jesliż iest: Czemuż nã miã*
inuectiwy czyniš / gdy powiãdam / iż przez te łãstã Bo-
żã / ktera y wiãrã / y nãdzieiã / y miłosc / y inne cnoty
Krzeszãnskie przez krew zbãwiciãla mego w sie biorã /
iestesmy vsprãwiedliwieni? *ã gdy ono vsprãwiedliwie-*
nie / nie we mnie mieszkãiãce / ãle niewiedzieç gdzie lãtã-
iace / od kãcerzow wymyslone odrzucã. *Day Boże*
byšcie kiedy przeyrzeli / ã lepiemem niekrzeçnym pismã /
ludzi zwodziã poprzestãli. *ã co mowiš / że wiãrã iest iã-*
ko żrjemcã / to prawdã iest / nie tãk iãko wy nie krzeçnie
 rozumieš /

Rom: 5. 5-

rozumieć / żeby samá miáta bráć w sie vspráwiedliwie-
nie : ále tak / że samá z cnot Bostich / widzi. Bo jest lu-
men intellectus, przez ktore Boga znamy / dla tego Pá Hebr: 11
wet opisánie czyniac wiáry / zowie ia Argumentum non
apparentium. Argumentum autem est in intellectu. Ale nie
przez to samo vspráwiedliwieni bywamy / gdyż do vsprá-
wiedliwienia trzeba y lástki Bożej / y nádjacie / y miłos-
ści / y innych cnot krześcíanstkich. Ale o przeciwno-
ściach Ministrówstich / Bogu / Oycem / y samemu so-
bie dosyć.

SPONGIA.

DOBRA potym Minister Spongij to jest gebt /
ktora chciat pomázac náuke Kościóla Bożego /
y iey fundamentá wywrócić : áliści sie rzecz przeciwna
státa / bo ia ozdobięysza iefcze uczynił / áko to wiec by-
wa / gdy gebta ocierac chcesz rzecz dobrze pokoszczone.
A uczynił to ácz ex accidenti niechcac / troiákim ile bacza
spósobem. Naprzód gdy dla niego to kazanie wyda-
no / y nieco dołożono co sie ná on czas folgujac krotko-
ści opuścić musiało. Potym gdy w odpowiedzi ná pi-
sanie iego / niemáto sie tájemnic wiáry Kátolickiey / y w
tym y w innych Artykulech odkryło y declarowato. Ná-
ostátek á przednieyszym obyczáiem / gdy dał okazya że
by sie okazało / że on fundamentow y dowodow nászych
nierużył z mieysca áni zmázal / ále owšem pytaniem y
pisaniem swym one ozdobił. Swoidch lepák áni nowych
przywiodł / áni zamázanych wstrzesił : ále innych plu-
gawych / á prawie hátánstkich vżywał. Co uż w imia
Pańskie tymże porzadkiem okazmy.

FVNDAMENTA KATHO LICKIE S LICZNE.

POLOWSZA Minister propositia kazania mego pag: 28. wnetze sešypac poczyną one dwie słowie. Ostatnia posługa: Iesliż prąwi ostatnia iest i usz posługa Zatomśaz inszymi obsequiam, czemuś tak często powtarza ię y służ: dušom ludzkim? Odpowiadam. Temu że możemy choć y ostatnia posługa powtarzać. Czyli synowie Jakobowi/ Jozefowi bratu swemu zmarteniu nie uczynili ostatniey posługi: że go dopiero w kilka set lat po ich śmierci pochowano? Czyli nie zwano ostatnia posługa/ kiedy Krol Pan nasz przed kilka miešciecy prowądzil ciało Jeo X. M. Pana Marsalka Albrichta Rådziwiła aż do brony Krakowskiey / choć go ieszcze nie pochowano? A wždy ich niezow animales, choć wszystkie niemal grubym i cielesnym obyczaiem rozumiecia.

Gen: 50. 27.
Is: 24. 32.

pag: 56.
Deut: 17.

Alte te łapistowka (o cobyh ia tego nalezł w twoim scriptcie / bych sie chciał tymi frąstkami bawić) pušciwš y na strone. Sliczny iest on pierwszy nasz fundament Karolicki/ o troiákiey mowie Pánstkiey do nas / ktory Minister ślicznieyszy ieszcze y ozdobnieyszy uczynil. Gdy pierwszy y wtory sposób mowy Pánstkiey przyiawš y w trzecim pyche y głupstwo swe (a zátym mądrošć Bošćciotá Božego) pokázal/ powiádaiac że nam Bog condicio naliter rozkázal przetożonych słuchać. Bo tamie prąs wi przydał Pan condicio mowic: Uczyniś wszystkie co cie przytożer ni naucz: wedle Zakonu iego. A nie widziš iáko Minister bedac reus y sám siebie / y inſe uczynil sędziami wszystkich przetożonych swoich. Wiec to nie hárdošć: A głupstwo iáko może być wietſze iáko Boga Tyránem czynić? Bo iesliż mi Bog dozwolił przetożone more/ náwet y wyšfego & ulumá iáko go zowia instantia iudicem sędzić/ iesliż

ieśliż mnie on wedle zakonu Bożego osadził czyli nie / y
zaczem dozwolił mi go słuchać albo nie słuchać / czemuż
mnie kazał zamordować / kiedybych go nie słuchał : Niech
wyrze mowi Bog człowiek on za dekretem / kto
ry nie chciał być posłuszny rozkazaniu kapłanskiemu.

Rzekłby bliźniarce / patrz iako Bog tyrannem a okrutnie
ciem jest niesprawiedliwym / który mnie kazał zamordo-
wać / a ja wiem że mnie ten Rządź nie wedle zakonu iego
osadził. Widzicie do czego was wase wykrety piśma
przywodzi : O miserni ludzie / dajcie się kiedy oba-
czyli. Nie jest tedy kondicio w onych słowach Bożych /
iuxta legem eius, ale jest affirmatio. Przeto nie przydał
Pan particulam condicionalem, si. Bo nie rzekł / si docu-
erint te iuxta legem eius, iako wy bezdusnie słowo Bo-
że krećcie na wase y drugich zgube wieczna / ale przy-
dał particulam coniunctiuam, (&) quæ habet vim affirmatiuæ
mówiąc : & docuerint te iuxta legem eius : Etera mowa
nauczył nas Pan / iż najwyższemu kapłanowi na on czas
będacemu dał ten przywilej / że w dekretych o rzeczach
do zbawienia dusie należących zbladzić nie mógł / przeto
rozkazał pod gardłem aby mu był każdy posłuszny. A
tenże przywilej dał w nowym zakonie mówiąc : A iesliż
by kto Kościoła nie słuchał, niech ci będzie iako poganin y
publikan. Kiedy y kondycij już żadney nie maś : bo Pan Je-
zus przejrzał fochy które broić mieli Ministrowie / y maś
ieszcze stróża wine / bo duchowna. Na które miejsce w
kazaniu przytoczone / Minister niemy iak rybą.

Ożdobit Minister y on drugi fundament nasz / w
którym się pokazały materye własnie prawu przyrodzo-
nemu y innym prawom służące / a zacyt o których Ar-
tykułach mowi directe, vel ex professo piśmo ś. a o ktora-
rych indirecte, Bo nam dał pobudkę / aby się nieco sp-
rzyły co w kazaniu piśanym podać / co się trochę w mo-
wie dla uczonych byto tylko dotknęło. A nie mali ieszcze
dosyć przydadymy przykłady / żeby każdy kiedy porozu-
miał.

mat. Jako tedy directe & ex professo traktuje Gram-
matiká o słowach/ Dialektiká albo Logiká o Syllogi-
smie & zwłaste demonstratiuo / Rhetoriká o wymo-
wie/ Mathematiká o swoich proposiciach Mathematy-
ckich/ także inne nauki o innych rzeczach: tak prawe
przyrodzone directe & ex professo traktuje o tych rze-
czach ktore z rozumu przyrodzonego płyną: a pismo &
ex professo o tych ktore rozum człowięczy przenosi/ & ex
reuelatione pendent (przeto też Theologia zowią/ scien-
tiam reuelatam.) Co się pokazało wiela przykładow w
Kazaniu. A nawet niech kto chce przebieży wszystkie Bi-
blia a wyzrzy że tak iest/ wyzrzy że Mojżesz w pierwszych
Księgach swoich porządek stworzenia rzeczy wszystkich y
rodzaje ludzi opisuie. Wyrzy iż we wtorych plagi Egip-
skie/ przesćie przez Morze czerwone/ aby na tak wielkie
dobrodziejstwo Żydowie pamiętali: także y w tych/ y
we dwu innych Księgach swoich ceremonie/ rstawy/ sa-
dy/potrawy (takó ie Heretycy zowią) bratowanie/ przy-
bytku Pańskiego budowanie/ ofiar dziwnych postano-
wienie/ plagi rozmaite teorými Bog lud on niewdzię-
czny karał/ a osobliwie a siódze nader za semranie prze-
ciw przełożonym swoim (czego im Ministrowie wier-
nie pomagają) opisuie. A w piatych toż powtarza/
bla tego ie też Deuteronomion/ to iest prawá powto-
rzona zowa. A toż y w Josue/ Iudicum, Regum paral-
lomenon, także w Psalmach / y w prorokow wszystkich y
w Ewangelistow / y w listach Apostolskich obaczyś/ iż
w nich albo rzeczy rozum przechodzące/ albo historye rás-
iennice w sobie rozmaite mające/ albo żywot Pana na-
szego directe & ex professo są opisane. Zasje iako z nau-
onych mianowanych/ wyższe nauki używają niekiedy pro-
posicij niższej nauce własne służących. Na przykład distur-
rnie Rhetor okóło słowka iakiego sobie potrzebnego/ albo
argumentnie syllogistice iako dialektyk/ także używa Philo-
sophus naturalis przykładow Matematycznych: wś także nie
czynią

Num : 16.

czynia tego ex professo, ale obiter & indirecie rzeczy wła-
domych / a gdzie indziej rostrześmionych / wedle potrzeby
swojej y przypadku niekiedy używają / a bo raczej przy-
pominają. Tymże prawie obyczajem pismo ś. używa
niekiedy propozicij y Artykułow prawu przyrodzonemu
właśnie służących / wśakże nie traktuje o nich ex propo-
sio, ale obiter rzeczy stąd ma wiadome wedle potrzeby za-
okazywać i tak przypominają. A na ostatek i takoby on y głu-
stwo siwe pokazał y słusnie od wszystkich wyśmiany był /
ktoryby albo demonstracjom Matematyckim wierzyć nie
chciał / ażby mu ie ex philosophia naturali okazano / albo
sie od Rhetora flexiones verborum y modum argumētan-
di syllogistice & demonstratiue domagał: tak zaście / tak
właśnie / y nieumiejetność swą pokazuje / y nie tak śmie-
chu iako opłakania dla ślepoty swey są godni aduersarzy
prawdy / ktorzy ani Czcycowi / ani innym z prawą przy-
rodzonego plynacym artykułom wierzyć nie chcą / ażby
im pokazano / kiedy directe & ex professo pismo ś. o nich
traktuje. Jesliż y teraz punktu a fundamentu tego nie
rozumie Minister / tedyć zaście nie na nas / ale na swoy ro-
zum słusnie się skarżyć może. A iesliż wyrozumie / a przed-
się onymi okrzykami nie krzeczniemi / wkażcie nam Czy-
ściec iasnie z pisma ś. wkażcie kiedy pismo ś. o nim wymy-
nie traktuje / mydlieć będzie oczy niebacznym ludziom /
niech się na dzień sadu Pańskiego oglada: kiedy go pewnie
a pewnie ono potka / co Dawid napisał: Qui habitat in Psal: 2. 4
coelis iridebit eos, & Dominus subsannabit eos.

SLJESTWIE są także y wielce potężne pierwsze one
nasze dowody wzięte z prawą przyrodzonego / ktore Mi-
nister ozdobił bąrzey / gdy przyznał / iż okazywać co z pra-
wą przyrodzonego jest fundament dobrego, a iako na kazaniu
mówił / czyni Argumentum inuincibile. Wśakże ad minorem
to odpowiedział / co zwykła odpowiadać babą swąrliwą
kiedy ją praroda przekonała. A przedsię ty taki / a przed-
się Papistorwie nie krzeczy mówią / y nic nie dowodzą.

Profa

pagi: 34.

pag: 36.

Act: 17: 27.
1: Cor: 15: 33.

Prose ięśliżem ia nie dowiodł/ iż nauka o Czystu płynie z
Prawą przyrodzonego/ ktorymci ku okazaniu tey praw-
dy/ y ratia potężna/ y tak wiele Autorow przywiodł/
iako dowiodł Páwet ś. oney propoziciei swoiey z prawą
przyrodzonego płynacey. In ipso enim viuimus, & moue-
mur, & sumus, &c, ábo owey drugiey. Corruptunt mo-
res bonos colloquia mala. gdyż do ich probácii po iednym
tylko poecie przytoczył? Dowiodł pogánom Páwet ś.
prawdy przyrodzoney iednym tylko Autorem/ á ia tym
ktorzy sie krześcianami zowa nie mogli dowieść tegoż z
kilkudziesiat nie tylko Autorow / ále narodow y Rze-
czypospolitych rozmaitych / a prawie niemal wszystkich.
Alle mowi Minister. Odpowiadam de iis qui foris sunt teraz pro-
żno mowić. A ia też odpowiadam iż to nie krzeczy. gdyż
Páwet ś. ktory te słowa przemowił / sam iakós widział
pogánskie autory przywoził. Inśac rzecz iest Minis-
strastku sádzic o ich sprwách / czego sie Apostoł zbra-
nia / á inśa pokázowác co oni trzymali. Co samże
Apostoł czyni/ przeto sam niewieś co bredziś. Alle przy-
daieś. To iednak prawda: iż nie wszystko to bywa z dobrego ba-
rzenia co poganie czynili, ani wszystkie sprawy ich mają być za prawo
przyrodzone wdawane, &c. Jakobych ia też tego po kilka kroc
nie powtarzał. Czytay pag: 13. y 14. Leczem ci dał
tamże Regule/ iako masz poznác ktore nauki pogánskie z
prawą przyrodzonego pochodza / á ktore mu są przeci-
wne. Na ktorą regule y słowka nie odpowiadają iedne-
go/ ále drwiś trzy po trzy/ że y śromotá. Odpowiadają
ná Machábeuse. Ię sie zakon przyrodzony nie poczet od Iudasa ále
od Adama. A to co krzeczy? przeto (prawi) miał pokázac
to prawo przyrodzone w Księgach Mojżesowych, ábo Iobowych.
Wá to foreinny rozum Ministrowski/ káże sobie pokázo-
wác/ tam z tad kedy śnac (śnac mowie/ bo tuś je śe sie y
tam może nieco naleśc) o tym nic napisano/ á nie odpo-
wiáda ná te mieysca kedy o tym pisano. A nie śofistiaś
to prawie dziecinna: ktorey też używa odpowiadając ná
ratia.

ratia. Do tego by prawi absurdum przy Bedt (któ z teyraz pag: 51. ciy) jehy musiał zepnąć, że y w starym testamencie byli inżeni lud dze, a ża tym ci się nie. Apud te absurdum hominem, iest to absurdum, ale w prawowiernych ludzi iest to wiara. Błaż tolika ktora y dzieci wiedza. A za iakiesi sie kazał Tobiasz y Nalachabeusz modlić iedno za takie: Ale iesliż prawi teraz se medii, beda y na on czas, to iest / dnia ostatniego sadu Pánis skiego / Gdzież beda od Aniolow postawieni? Odpowiadam / iesliż beda medij przed samym dniem sadnym (o czym ia teraz gadac niechce) tedy przyida na ostatni sad iuz wy polerowani. Bo to iest przeciwko pisimu (iakomei wyz sley pag. 51. pokazat) co mowisi. Jz me wszyscy pomra przed Hebr: 9. 27. sadnym dniem. Pomra wszyscy y rzeczy statutowi Boz semu doslyc wedle Pawla s. acz drudzy niedlugo przed sadnym dniem pomra: a ci abo beda doskonali / abo przedzius chno sie wyzejscia / bo to Bog sprawic umie. A tak dia skurzy y Questie / nad ktorymi trwa glowe madra tak srodze y tak dlugo tam morduiet / wniwecz sie obroci ty wszystkie.

A za tym one potezne a powazne dowody z prawa przyrodzonego wziete / nie tylko sie nie niezmażaty / ale sie ta twoia spongia otarty / gdyś y ty pokazat ześ na nie odpowiedziec nie umiat / przetoś okoto plot chodzil / y iam obiaśnit iesliż ktore trudności sie zawadzaly / y każ dy obaczyć mogł na oko / na iak poteznych dowodach za sadza sie kościol powsiechny. Prose Pána mego Jezusa Christusa / aby iako mogł tak y chciał każdy poznac prawe: a przed tak wielka swiátloscia oswiecajaca mysl y nature ludzka / nie zawierat oczu dusie swojej. Poznali ia poganie y starzy y terazniyszy wszyscy niemal z same go prawa przyrodzonego / poznali żydowie / poznali Natchometant / poznali y Katoľicy wszyscy / y odsieczpien cow y heretikow częśc wietsza / poznali y samiz ktorzy sie iej sprzeciwiaia / gdy niechcac z nieobaczenia za umarte sie modla / mech ia dla Boga żywego / przez krew jyna iego

Psal. 117. 4.

prose/ chrac/ wiedzac/ rozumieiac/ poznata. A niech sie
nie daia zwedziec Nim sirom ktorzi ich reza slow zlosz
wych/ tu wymawianiu wymowek w grzechu / czym sie
bárzo Dawid Prorok brzydzt. Bo iesliż jest grzech y
kuchmistrze siwo piekielne iako iest Nimsicizowie modlie sie
za umarte/ zaiste zaiste nie wymewiac was przed Bos
giem one wymowki ktorych was rezy Nimsiciz pag: 39.
Kedy wyznawszy iz y sami mawiać: Panie Boze bzdź duszy
iego miłościu, Requiescat in pace. powlada ze to czynicie /
Dziękując a wierząc ie być w łasci Bożey, iycząc im dekretemienia łaski
Bożey y w miłosierdziu Bożym pomnożenia Cc. A że też prawi
wiemy że y Grekowie chćiaż o Cyscu nie wierzą, iednak sie za um
te modlą y w Liturgiach (patrzą na zeznanie nieprzyiacielskie
o powszedności y tego Artykułu y Nisy s.) przypominając
umarte. Te mowie wymowki nie wam nie pomoga/ y
owsem z tychże samych przekona was sedzia spráwiedli
wy. Naprzod zeszćie wy teży modlitwy używali/ kto
rey Papieżnicy do teyrzeczy naczyszćiey używają/ a za tym
zeshćie toż czynili coście w drugich gani. Jacy ludzie
ze srogie potepienie odniosą seroce opisane Paweł s. A nie
dosłyć na tym zeshćie inna w sercu mieli/ boście rsty nie
wiary (iako ia zowiećie) Papieżnicy pomagac nie mieli/
iesliżeshćie chćieli aby sie was syn Boży przed Wycem swo
im nie zaprzat. Powtore potepi was tak wiele tyśie
cy ludzi Greckiey wiary do ktorycheshćie sie odzywali /
gd yż oni o Cyscu dobrze wierzyli/ y pisiny swemi toż po
tworządzali/ nie tylko starzy świeci y weżeni Doktorowie
Greccy ale y nowi/ ktorzi nie bárzo dawno na powse
chnym Cenzilum florentskim zeznali że Cyszćieć iest:
tylko sie oto spierali iesliż sie w nim ogień nayduie/ czyli
nie. A zaiste modlitwy / obiednie/ y inne obrzedy kze
śćiańskie/ ktore za dusze zmártych sworch y po ten dzien
Greckiey wiary ludzie spráwują/ pokazują iasnie iz oni o
zatrzymaniu dusz w rdczeniu nieiakim (a to iest Cysz
śćieć) wierzyć musza: poniewaz ich tymi spráwami ra
towac

Rom: 2. 1.

te wás rásnia. Ale o tym dosyć/ gdyż inne rzeczy kto
re Minister tám przydać / ábo nam pomagáia (tak
przykład Onesiphora/ z ktorego sie pokazuje że dobrymi
uczynkami naszymi/ możemy sobie zasłużyć przymnożenie
chwały wieczney) ábo brednie są ścieżce z wścisypkami
złazzone/ iáko o biskupstwie Czartowskim / o Origenes
sie/ 26. Przeto puściwszy to ná stronę koncludujemy kre-
tę ceteris o prawie przyrodzonym. Jż poniewaz z
iedney strony zeznał Minister że argument z prawa przy-
rodzonego wzięty jest rzecz nieprzekonana: á z drugiey
strony okazało sie tak potężnymi dowodami iż potężnie-
se być nie mogą/ to jest zeznaniem samym światá wśys-
kiego/ y ratia oczywista / á k temu ná piśmie s. fundo-
wana/ iż Artykuł ten pochodzi z prawa przyrodzonego:
idzie za tym iż dowód ten jest nieprzekonany/ dla tego kto
sie mu sprzeciwia/ Bogu w sercach naszych mówiacemu
sie sprzeciwia/ á kto go słucha y wedle niego czyni/ Bogu
jest posłusny/ y pieczę o swoim y o bliźniego swego zbá-
wieniu ma prawdziwą.

Widzi nad to y ochodożył Minister ta swoia
głbka y one osobliwe dowody rozmaite z drugiego źró-
dła/ to jest piśmá s. przytoczone: gdy nam dat dwoiak
okazywa. Jedne abyśmy fortel iego wytknęli/ druga że-
byśmy argumenty ktore przywiodł rozwiązali/ á za tym
prawde kościoła powszechnego ozdobili. Fortel inny ie-
go nie jest/ iedno on śataniski/ ktory to ma zwyczaj /
iż tám nasłodzić ná człowieka bnie / y pokusy y zastrazy
swoie nabórzyć zasądza / kedy mniey potężności ábo o-
strożności w krześcianinie być bacz: tak włásne y Mi-
nister sobie postąpił. Słyszał często z si mo:ch ná ka-
żamur zem ia mieysce piśmá s. wymyślnie rostrząsać nie-
chciał. Bom wiedział zem żadna miara temu w cał
kroćkim ciásie dosyć uczynić wedle zwyczaju mego/ kto-
ry jest z gruntu rzecz każda y mieysce piśmá s. wywieść nie
mógł. Alisć on tu sie nabórzyć zasądza/ ná to bió/ tu

rozumieniem swoim wyłączać począł. Na co aczem mu odpowiedzieć nie był pow. mien / gdyżem ten traktat na inſy czas wſyſt: k odoſył: wſakże aby wygrane y nie ſpieszał / poſtaram ſie za taſka pańſka że mu oſtoga y tu ſtrzydła: zupełne mieyſc tych roſpraszanie na inſy czas odoſzywſy.

pag: 41.

Pocznimys w imie Boże tymże porządkiem ktorym ie Miniſter poſtożył. Pierwſze tedy mieyſce ſtara go zakonu kładzie ono Malachiaſa / gdzie wſtarczywſy ſia na mie tymi ſłowy. wspomniawſy rzeczywe ſony Miniſtrowskie, iako ſie onemu podobiało, dowodzi czworako że mieyſce to o Cżyſcu rozumiane być nie może. Naprzod / bo iako Moyzeſz zowie Bogá Dycá ignis conſumens: tak y tu zowie Prorok ſyná ignis conſans. Ale Głiec nie ieſt ogniem Cżyſc a piekielnego, Ergo ani lyn (duże iakieſ ergo) zwaſcja iſ to ſłowo quafi rkażnie podobieństwo nie materia. Powtore / bo tam Prorok mowi o pierwſym przyſciú pańſkim / przeſ to poczyňa caput. Et ſtatim veniet ad templum, &c. Potrzebie, Leſliż prawi ogień właſny, Ergo y z to y ſrebro ma cie właſnie rozumieć. Za ktorym Ergo náder ſrogim wytrzyſka mowiac: Boże wſzechmogz y długoſ taka ciemnoſć bedzie na ſercach tych ludzi? Gdzie potrzeba ſiury znać ie y niechoz, gdzie nie trzeba tam iá wyznawaia. Náoſtátek. Bo po tym oczyſzczeniu mowi Prorok iſ ſynowie Lewi beda Pánu oſia rować. w cżyſcu tedy Papierskim ſami Kſieja mai mieyſce, tam ich poſwiecenie y oſiary. A my co ná to wſyſtko? Naprzod z ſtrony ſon Miniſtrowskich mowie / żemci iá w prawdzie ſłowa one rozumiać nie o rzeczywych ſonach Miniſtrowskich: ále o takich iakie ſie wiec częſem trafia iá / kiedy ſie pełni ona przypowieſć / Cacus cacam ducit, co my Polacy wykładamy / Takiemu taka / ábo / nálaſta Márta Gotarta. Bo też Kſieja ábo Zakonnicy / Apoſtate / ktorzy ſie v nich oparla leſſey godni nie ſa / iedno takich iacy też ſa ſami / ktorzy primam fidem irritam fecerunt mowi Páwel s. o takich tedy iám ſłowa one rozumiać /

1. Tim: 5.12.

sumiał / Leć ponieważ Minister nadworny rozumie
to o rzeczywoych żonach swoich / tedyć y wierzyć mu po-
rzebá iáko świadomemu co się między nimidzie / y py-
tác go będziemy co wśdy trzymać mamy o nie rzeczywoych
ieśliż takie są w nich rzeczywoe?

POWtore odpowiadam ná te iego dowody z sro-
giemi Ergo że w pierwszym Arrianizat / w wtorym Ju-
daiizat / w trzecim delirat, w czwartym seipsum conde-
mnat. A za tym / że on tym swoim záperzeniem nie stárk-
ale ozdobił y ślicznieysze uczynił dowody náse. Arrianis-
zat w pierwszym kiedy dale ocase Arrianom argument on *Ioan: 1:*
Kátolicki / quasi vnigenitum á patre temiz słowy solwo-
wác. Bo ieśliż quali záwse podobienstwo znaczy: te-
dyć y ondzie v Janá s. toż znaczyć będzie / iáko mowia
Arriani. Ale ieśliż przez to słowko nie záwse podobien-
stwo sierozumie: tedyć záiste nie przeciwko nam Ergo
twoie nie probuje. A rozumiesz? A też odpowiedź miew
ad ignis. Jeśliż ignis in scriptura, znaczy niekiedy Bogá/
znaczy stoćroć częściey ogień. Czemuz moie wyrozumies
nie gorse być ma ktore ma zá soba przez cztery stá mieysc
piśmá / niżli twoie ktore ledwie ma kilka? Judaiizat we
wtorym. Czemu? Bo nie dla czego innego żydowie nie
przyjęli Messyáša / iedno że niechcieli rozeznác między
pierwszym á wtorym przyściem páńskim / o wtorym nie
rzadko Prorocy ná iednymże mieyscu pisał. A także czy-
ni tu Minister. Prawdą że o pierwszym przyściu Páń-
skim zaczyna to cap: Maláchiasz: ale y to prawdá że y
drugiego / y trzeciego (nie dżiwuy się że tak mowie / o-
baczyś iż tak iest kiedyć to mieysce ieśliż Pan zdárzy / wy-
toże / bo iákom rzekł nic teraz wykládac niechce / tylko się
Jászczurkom odgryzam) wzmiánka czyni / co nie tylko
słowa odemnie citowane / ale one iáśnie pokazuią. Et
accedam ad vos in iudicio, &c. Czyli Christus Pan o *Ioan: 3. 17*
sobie nie świadczy / że pierwszym przyściem swoim nie *Ioan: 19. 11*
przyśedt aby sądził / ale aby był sądzony? O ślepoto
nieśczęśna /

niefczęśna/ Ktora nie maś dośyć na tym że sama nie wi-
dzisz/ ale y drugie w doś prowadzić vśilnieś.

W TRZECIM lepāk dowodzie swoim Minister pla-
ne delirat. Gdyż otrzyki one nie na nas ale na sie czy-
mi. Nie my Ministrze przyznawamy figury kiedy ich
nie trzebā/ ābo ich nie znamy kiedy trzebō/ nie my Kto-
rzy sie nie na nāfym rozumie w tey mierze zāsādzaniy/ ale
na tych Których nam Bog słuchāc rośkazāł: lecz ty/ y
twoiey kuźni pācholey to czynia/ y teni jest was wśyśt-
kich/ y tych Ktore zwodzicie vpadek wieczny/ iż przy-
mućcie figury w onych ſłowach: To jest ciało moje: Ta
jest krew moia. A w onych drugich Ktore przerzekł Pan
do Piotra. Ty ieśtes opokā, ā na tey opoce zbuduiz ko-
ściol moy, &c. Tākże w onych/ Przyszede Iezus drzwia-
mi zāwārtymi, y we ſtu innych: ā znāc ich niechcecie
kiedy ich potrzebā. A to czyni Kāždy z was z ośobnāz
właſney głowy y z ſensu ſwego/ z Ktorego żadnemu na
świećcie zbić ā ſādzic ſie nie daćie. Przeto nie na nāfych
ſercach ċierpi Bog ċiemności iako wykrzykaś/ ale was
zā ſprāwiedliwym ſadem swoim dał na zāślepienie/ boś-
cie tego dla nādetości ſercā wāſiego/ przez Ktora ni-
komu ſie na ſwiećcie poddać niechcecie/ godni. A co ſie
tknie ārgumentu ten blāhy ieśt/ gdyż ċieſto/ y owſem
zāwſe kiedy ſie parabolicus ālbo allegoricus ſermo nāy-
duie iedno ſłowo figurate/ ā drugie wlaſnie ma być ro-
zumiane. tākże y tu. A w ċwartym dowodzie two-
im co czyniś: Rzekłem że ſam ſie potepiaś. Jāko to:
Tāk. Bo okāzuieś iż ty z twoimi nie ieśtes trzoda Meſſy-
aſowa: Gdyż wedle tego Proroctwā Ktore ty o no-
wym teſtamentcie rozumieś w trzodzie Meſſyafowej/
mieli być filij Leui (to ieśt oſiārownicy) miaty być oſiā-
ry od nich oſiārowane/ ā oſiāry vblāgālne ābo ſpodobā-
iace ſie/ ā tākie iako ty piſieś/ ſicut diebus priſtinis & annis
ſuperioribus, co wſyśtko poniewaś ſie v was nie nāyduie/
ċzegoż inſego ċekāć możeś/ iedno onego wyroku Pān-
ſkiego:

Matt: 16.

Ioan: 20.

skiego: Zvsi twoich potzpiam ciz slugo zlosliwy. *Ua Luc: 17. 22.*
 przyszkolki nie nie odpowiadam / bo tego nie sa godne.
Ua filios Levi y na ich sacrificia odpowiadam / ze przez
 nierozumieny wybrane Boze srednicy dobroci / ktorzi
 gdy sie wyczyszcza esiarowac beda Panu esiarzy / iakich
 ty nie wyprzysz iesli w tych bledach vmrzysz. Dajci Boz
 ze vpamietanie. Widzi tedy kazdy na oko / ze tymi do
 wody swymi nie start ale otart y ozdobi Minister mierz
 sce ono nasez Malachiasa przywiedzione. Co y z inney
 miary uczynil osobliwie gdy na one replike / ktora mas
 w kazaniu moim pag: 25. y 26. (Pom wiedzial ze Mis
 nistrowie mieli tu figlowac / przetom im od spasy zabiez
 zat) y slowka nie odpowiada / a nie dziru / gdyz potes
 zniety jest a nizby iey nie tylko iego / ale y wszystkich Mis pag: 59.
 nistrow gotow zdayc mogla. Wspomina iey w praw
 dzie czesc w samym niemal koncu / ale iak krzeczy nizey
 pokazemy.

32 Wyl potym Tobiasa z Machabeusem Minis
 ter / chce ie z nowu powadzic / ale rozwadzili smy ie wy
 sey pag: 57. A nizey wytkniemy stuka iego Luciferowa
 ska / ktorey iako indzie tak y tu uzywa. *Ua* ostatet oda
 powiadam co y pierwey / ia tak rozumiem a ty makt/day
 mi sedziego ktory nas rozsadzi. Mianuy kogo w imia
 Boze. Chcesz sie zdac we wszystkich na Jeronima s. kros
 rego y tu y przed tym wspominaš : powiedz directe, a wy
 szry swiat wszystkich zes ty wedle nauki Hieronima s spro
 sly heretik.

W Dwie sie za tym do nowego Testamentu / y przy
 pomina czworakie swiadectwo / dwoie Panskie / a dwoe pag: 47. etc.
 ie Pawla s. Panskie jest ono Matt: 12. Neq in hoc saeculo.
 Eytue y drugie Matt: 5. Donec reddas vel minimum qua
 drantem. Apostolstie lepak pierwe jest ex 1. Cor: 3. A
 wtore ex Hebr: 11. Z ktorychem ia nie przysteczyl one
 go ex Matt: 5. przetom tez na nie niepowinen odpowiada
 dac / a niemasz tez na co / takze owo Hebr: 11. indzie sie
 przywiodlo /

pag: 50.

przywiodło/ przeto też wyżsley sie roztrząsało z replikami Ministrówskimi: ale przywiodł ino ex 1. Cor: 15. o ktorym maś pag: 29. Ktorego Minister wzmianki nie czyni żadney. Ale to mnieysza/ gdyż mogli zapamiętać. To wiecśa iż Minister wszystko chce wadzić ludzkie zacne y swiete. Bo iako pierwey Tobiasza z Machabeusem/ tak teraz Chryzostoma z Grzegorzem s. wadzić vsilnie. Minister podobno zeby miedzy swemi Consiustrami na pseudosynodzie siedział/ abo zeby ich pisma czytał/ Ktore iż wiadzi tak być zgodne/ iako sie wiec Kot ze psem w iednym worze zgadza/ przeto toż o oycach s. trzyma. Lecż niech to wie zapewne/ zebych ia snadney nie tylko tych dwu swietych Doktorow/ ale y sto infych/ o tey zwłascza materzey zgodził: a niż dwu tylko Ministrów/ y owsem rychley a niż samego nadwornego z mozgiem iego wtasnym. Na repliki iego na te mieysca krotko odpowiadam/ iż iako Minister toż zawse mowi: powiadaiać ze te mieysca tak maia być rozumiane iako on chce/ nie iako my: tak my toż powtarzając bedziemy odpowiadaiac/ iż nie tak iako Minister/ ale iako my/ wykladane być maia. Niechże mi tedy abo sedziego miannie/ Ktory nas bedzie mogł moca Boża rozsadzić: abo zbnie ze nie tak maia być rozumiane iako my mowimy/ czego ani czyni/ ani uczynić może na wieki. Ale owsem my iesliż P. Bog bedzie raczył/ pokazemy ze tak iako Minister chce nie maia być rozumiane. Ostatek stuk iego/ czesćcia na stronie puszczam (iako vszczypki/ choćbych mu mogł sówicie odszczypać) czesć sie pokazata wyżsley pag: 54. czesć sie niezey dotknąć/ gdyż y tu pychy swoiey Luciferowskiey używa. A na Chryzostoma powie sie swego czasu/ gdyż to do wykladu textu należy.

pag: 55.

SLICZNE iest przez sie ono ostatnie żródło dowodow naszych wzięte z mowy Bożey/ Ktora nas przez przetożone Bościota swego vpominac raczy/ a Minister ile bacze ta swoia spongia uczynił ie ieszcze ślicznieysze y ozdobnieysze/

ozdobię się / troiakiem przynamniey obyczajem. **Nas**
 przed gdy nam dał powód okazać on swoy wymrot spros
 sły pisma s. o ktorym sie mowilo pag: 69. Dał nam
 przytym okaza wytknać zofistie á brednie ktorych wtch
 kilku kártách niemal bez liczby násiat. Pierwsia iest
 gdy mowi / żeby wedle nas Oycowie stárego Zakonu mie
 li być z małutkie grzechy w Ciele przez cztiry tysiac lat. **Bre**
 dzi. / miedziac Cytóciec cum limbo patrum. **Wtora**
 gdy prawi / Ale tu sek rkizac iż Cytóciec iest wedluk takemu Bo
 zgu, ktory powiada iż dusá idzie do Boga ktory iá dał, á ciáto do
 ziemie. **Zofistnie** / bo iáko przy tey sentencji moga nie
 ktore dusze isc do piekła / tak moga inie isc do czyścá /
 Przeto ten sek twárdy być moze iego tepey siekierze: lecz
 v rozumnego człoweka nie nie waży. **Trzecia** gdy mo
 wi / Kościół nie ma try mocy aby mia kanon czynić, ale tylko miał
 te moc aby rozcznanie rczynil miedzy księgami, iáko ten ktory miał
 ducha Pańskiego. **Bredzi** / gdyż to wfyszeko iedno / roze
 znanie czynić miedzy księgami duchem pánstkim: á czy
 nie kanon / to iest regester ksiąg pisma s. **Od tego bo**
 wiem regestru ábo kanonu / zowiemy te księgi libros Ca
 nonicos, ktore sie w kościelnym kanonie ábo regestrze zá
 mykają. **To prawda** / że kościół potestate ordinaria nie
 moze ksiąg nowych pisma s. skłádac ábo nápisac / ále
 moze nápisane / wfakże ludziom / żeby takie były niewia
 dome / nam zá pismo rdac / y miedzy księgi pisma s. poliz
 czyć. **Áto iest kanon czynić.** **Czwarta** / kiedy pokázur
 ie Troyca święta / odrzucenie zakonu Moysesowego /
 dzien Udzielny / y pániensstwo rodzieli Bózey z pi
 smá. **Zofistnie** / dowodzac tego o czym gadki nie by
 to. **Piata y sosta** / gdy iedno donec przez drugie pro
 bne / Cytsem Christa Pána nazywa / 26. **Piekne zofi**
 stie stroi / iáko wnetze obaczysz. **Siodma** / kiedy m.e
 dzy námi y soba nie trzeczná rożność czyni. **Áosma** gdy
 nas Máchometanom rowna / ábo bredzi / niewiedzac
 ani co my / ani co Máchometani trzymają / ábo kłámá

Rom. 5. 5.
Math. 22. 19.

przeciw sumnieniu swemu / iesliż wie rozność miedzy nami. Dziwiata / mowiac / iż oni tak sie w Krystusa wbi-
ia, iak w Bity Egiu oblekał sie Iakob aby Oycę swego Isaka doste-
pil błogosławieństwa. Bredzi / gdy tym przykładem chce
sua imputatiuam iustitiam na nogi postawić / a ono in
veritate rzecz przeciwna dowodzi. Bo iako Jakob miał
na sobie prawdziwie fity Egiowe sibi adherentes: tak
my mamy prawdziwie iustitiam animabus nostris inhae-
rentem, abo iako mowi s. Paweł / miłość y łaska Chris-
tusowa rozlana w sercach naszych przez ktora usprawie-
dluuieni iestessmy. A tak iest fity ona swądziebna / kto-
ra kto ma / z god Pánstich wyrzucony nie bedzie. A ono co
Ministrze ze ty Christa Pána Egiowi przeklętemu / a Deo
reprobato, sam siebie Jakobowi wybranemu / a Bogu Oyc-
ca Isakowi niewidome przyrównywaś: Albo myślisz Bo-
gu prouidentiam wydrzeć: iakoby on niewiedział komu
błogosławieństwo swoje dawa / iako Isak nie wiedział
iesliż Jakoba błogosławił: Patrz cztowiecze do czego cie
Ministrowie fity anscy pod Tytułem Ewangeliow pro-
wádza. Dziwiata / kiedy o mnie pise te słowa. Nie
spodziewajac sie nigdy przystoynego, słusznego, y direkte na rzecz
rezygnionego responsu. Władyma sie iak pedherz / albo iako ież.
Ale miły ieżu nie kol. Wytoć sie zaiste czego spodziewać.
Abowiem iesliż ten twoy skript iest przystoyny y słusny /
tedyć przystecynie y słusnie Absolon niewdzięczny oycę
swego Dawida prześladował. Boć to twoio pisanie nie
mnie w leb / ale Kościotowi Bożemu / ktory cie w Pánie
Jezusie Chrystusie porodził. Tak direkte lepak a prosto na
rzecz iest rezygniony / iak direkte a prosto oczy swidrowa-
te abo jezowate patrzy. Ale ktoby drwienie jego wysł-
ko wyliczył.

WZDObit iofcie a osobliwie bázro te nasze dowody
Minster / gdy wiclac sie sam powieściami swymi / cety-
rzytrec przyna muiet sentencya nasze potwierdza. Nas
przed gdy przyznawa ze Egiowi Boży ma ducha pánstie-
go / iakos

go? iakoś dopiero z sta w tego slyfat. Toś mi tedy po-
 Ausni być mamy/ iako temu przez ktorego nas duch s.
 Bog prawdziwy wposunna. Przycym powiada iż Kościot
 ma moc czynić rozeznanie między Księgami. Toś tedy
 tenże Kościot będzie miał moc czynić także rozeznanie mie-
 dzy prawdziwym a fałszywym wykładem tychże Książ albo
 mieć pisma świętego: gdyż to oboje jednego ducha czyni
 być musi. Tuz iedliż Kościotowi wierzymy bez pisma
 między Księgami rozeznanie czyniacemu/ czemuż wždy
 dla Boga żywego temuż Kościotowi wierzyć nie mamy /
 między Artykuły wiary rozeznanie czyniacemu / choćby
 pisma do tego nie używał? (acz go w tey materii naszey
 dożyć używa) Wierzymy mu więcej bez pisma / a mniej
 mu bez tegoż wierzyć nie chcemy? Azas niewiecy jest pis-
 smo ktore ma w sobie siła Artykułow wiary / a niż ieden
 albo drugi tylko Artykuł wiary? Tąd to kiedy Minister
 pokazywał dzień Niedzielną / wieczne dziewictwo Ma-
 ryey Panny / 26. wykrzyka mówiac. O gdybyście wy nam
 takie fundamenta Cżyscu swego pokazali, nigdy byśmy waszym Ce-
 remoniom pogrzebnym nie sprzeciwiali. Tak iasnie sentencja na-
 sa potwirdza / a sam siebie potępia / iż niewiem by co ias-
 nieyszego mogto być na świecie. Niech stosuje kto chce
 nasze fundamenta y dowody o Cżyscu / z iego o Niedzieli /
 o Pániensrowie wiecznym rodzieli Bożey / 26. a byle
 miało rozum namnięsa odrobinkę / obaczy na oko iż sto-
 wa te Minister przeciw sobie wyrzekł. Czego iedliż kto
 chce sprowować / niech dowody Ministrowstwie / albo Pro-
 wotczencow / albo Nowozydow zarzuć / wsak wyży-
 iako ie sobie poważa / albo iedliż się nad nimi tak kárzo iako
 on nad naszymi potępił beda: wsakże ia iedne niewiermko-
 wi przeciw drugiemu fable dedawać niechca. Przeto tym
 konczę: Jż iedliż Kalwinistowie nie przywiodły iasne-
 go pisma / o onych Artykułach wiary ktore wiasnie a di-
 recte do pisma należa / & ex revelatione pendent, (gdyż
 ani dziewictwa rodzieli Bożey / ani o swięcon. u Nie-
 dziele

pag: 59.

dziel/ rozum człowieka sam przez sie domyślić sie nie mo-
 że) przed sie im wierza: iako sie przed Bogiem wymo-
 wia/ że tym Artykułom ktore z prawa przyrodzonego
 plyną/ a zatym y stad inąd bez pisma wiadome być mo-
 ga/ y nie właśnie do pisma należa/ a przed sie nierowno-
 wiecy y gruntownieyszego pisma za soba maia/ a niż owe
 drugie/ iako stana przed sadem Pańskim mowie/ gdy tym
 Artykułom rozmaitym obyczaiem nam obiawionym wi-
 ry dawać niechca/ ale raczy kosciotowi Bożemu wpor-
 nie sie sprzeciwiać w tej mierze śmieia: Tłech pamięta-
 ia na on dekret Pański: Ex ore tuo iudico te, &c.

FUNDAMENTA HERETI- CKIE SPROSNE.

Obiecowat na tytule książek swoich Minister Trá-
 dworny/ Czystać odemnie wyniecony słowem Bożym żaga-
 sić: ale iako temu uczynił dosyć/ kto przeczęci y iego y mo-
 te/ a choć to samo moje scriptum, obaczy snadnie. Tłe
 odemnie wzntecony/ ale od Boga sprawiony: nie żaga-
 sić Czysta Ministrze/ ale żeby go twoi kredentowie nie
 poznali/ oczyś im chciat zatrzeć y zamydlić/ nie słowem
 Bożym iako sie kłamliwie przechwalaś/ ale wierutnym
 słowem fátaniskim. Albowiem iako Bog wszechmogacy
 do kapłanow y slug swoich/ a przez nie do trzody swej
 troiaki obyczaiem wobec mowić raczy: tak fátan Mi-
 nistrom swoim/ a przez nie tym ktorzy im wiare daia/
 troiaki po spolicie sposobem iad swoj w serca ludzkie
 zwykt wpuszczać. Mowi Bog do slug swoich/ y ow-
 sem do każdego człowieka przychodzącego na świat przez
 prawo przyrodzone w nature ludzka wszczępione: mowi
 fátan przeciwnym obyczaiem do tych ktorzy mu uch-
 naktadaia/ przez kłamstwa/ potwarzę/ sofistie/ oblu-
 dy/ ktore przez grzech pierworodny w przyrodzenie nasze
 wprowadził.

wprowadził. Powtore/ mowi nam Bóg przez pismo
świete: mowi sátan do swoich przez pisma Zeretické
przetłóce / Ktorém wedle woli swej y pismo á. nicnie / y
co żywie chce ludziom nieostrożnym perswadić. Mo-
wi nástátek Bóg wiernym swoim przez przetłózone /
Którym regiment Kóścioła swego zlecił: mowi y sátan
do ckełádj swojey przez ich práwidlo wiáry / to iest / przez
mozg Kárbego Ministra własný / y przez nádetosć sěrcá
ich ták okrutná / že nie tylko przetłózonego żadnego w tey
mierze znáć niechca: ále też práwie po Luciferowsku o
wszystkich ludziach Křesćjáńskich Ktorzi byli álbó są ná
świecie / o wszystkich mowie Doktorách swietých / o con-
ciliách powsiechných / o wśelákich przetłózonych / o pís-
mie náwet swietým / y Bódsę samým sádzic chca mozgiem
swoim własným. Co wszystko vmyślitem rozmaitymi
przykłady w końcu tey moiej trutiny pokázác / áby táz a
dy ná oko obaczyl / že nie one są fundamentá Zeretické
Którymi sie falesnie pieczętuja: ále te sprosne á skáráde
Ktoresny dopiero mianowali. á zátým á by rozsádjil táz
zdy / iedliż rzecz iest słusná / dáć sie tym ludziom tákimi
stulkámizwodzić.

PJERWŠY tedy sposób mowy sátanstiey iest
klamstwo / á zátým potwarz / á zá nimi zesłstie siostry
ich rodzone. Co ták iest sátanowi rzecz włásná / že go
od tákowey mowy iego / y sam Pan Jezus kłámca / y
Jan á. Diabłem / to iest / potwarca zowie Których stul-
poniewá Minister nádwoorny w tey Psýchotopij swojey /
często á gęsto używa: á záz iásnie á iáronie nie pokázue
czym sľuga iest: Náles ich už kłtánásćie odemnie po-
brzegu notowaných: przydaymy kłtá innych co celniey-
sich / gdyž wszystkie wyliczyć y trudno y niepotrzebno. A
niech má pierwsze mieysce oná solénis calumnia, Ktora cna
one Káćolická dusę Jey M. mowie Pánia Woiewodzina
niebo sęczyce potwárzyć śmiat temi słowy / swietých wzywáć
ako záz sę tak y w ym ośtatnim punkcie mecláta. Co że nie iest

Ioan. 8. 44.
Apoc. 12. 9.

patg: 15.

tak / świadcza nie tylko / Katolickie / ale y insey wiary per-
sony / ktore sie przy śmierci Jey X Mści nąydowały / że
ona rodzieli Bóży niemal przed samym skonaniem
wzmianke osobliwa czynią: ale daleko barzicy świadczyć
może tyle rzeczy rozmaitych wiary ludzi / ktorzy ia przez
dobry wiek żywota swego z Koronki Panny Maryi / nie
tylko w kościele / ale y po domie y przy stole widali: świad-
cza ksiąski rozmaite ktorych do modlitwy używają / oso-
bliwych Litaniy pelne / świadcza nawet y ściany same a
bojotkarze w kaplicy od niey w Turcu zbudowane y piękny
mi obrazami świecić Bózych przysłachcone / ktore rzeczy
wszystkie przeciw Ministrowi dnia ostatniego sadu pan-
skiego powstała / y potwarca iesliż za to żatować nie be-
dzie potępa. Albowiem abo on przez to słowo świętych
wzywac, rozumie także wzywanie iakie samemu Bogu An-
ży / abo inakże / to jest prośenie aby sie za nami do Boga
przyczynili. Iesliż pierwszym sposobem to rozumie / po-
twarca jest kościoła Bózego / gdy daie znać / żeby ko-
ściół tak miał wzywać świętych iako Boga samego wzy-
wa / co sie nie nąydzie nigdy. Iesliż lepak słowo to we-
dle wtorego wyrozumienia bierze / potwarca jest tey śla-
chetney Pamey / gdy ani mowienie Koronki / ani recio-
rowanie Litaniy Katolickich / ani spowiedz powszechna /
ktorey przy kazaniach y Msach świętych często używają /
bez wzywania świętych być nie mogła.

pa: 14. 15. Ta tak sprosiła a zelżywości pełna potwarza / ztaro-
fy sobie wstyd z czoła: Minister / przydał y druga / y trze-
cia / y czwarta / y piata na teyże iakoby karcie niepra-
wde z potwarza zmieszana / abyś iawnie obaczył kto przez
tego cłowieką mowi. Powiada że my ludzie trwożąc ku-
ropcią ży przywodziemy. To śmierdzace kłamstwo jest po-
twarco / nie ku rozpaczcy ale ku nadziei / cnotie przecho-
wney rozpaczcy ludzie my przywodziemy / iako sam zapas
miałas cłowiece wyznawać / gdy niedługo potym
wproradzasz mi nie mowiącego tymi słowy. Ale sie

spodziewa

spodziewamy, etc. Jesliż sie spodziewamy / tedyś nieroz-
 spaczamy. Si speramus quomodo desperamus? A vmieś
 ták wiele / że spes desperationi contraria est. Jesliż my te-
 dy spodziewać / á że ták rzekę sperować każemy / iáko sami
 zeznáwáś: tedyś desperować nie każemy / iáko nas nie-
 zbośnie pomáwíáś. Trzecia potwarz nie iest mniey-
 śa / gdy zárazem powiáda że my ludzie ró-
 wny / áby min-
 uszy d-ść uczynienie Páná nášego Jezusa Chrystusa, ludzkichśe do-
 ść uczynienia dla śmierci dokupowali. Co tákże śmierdzaca iest
 iák pierwsza / gdyż my przeciwonym obyczáiem ró-
 iestliż minieś dość uczynienie Páná nášego Jezusa Chrystu-
 sa / to iest / iestliż yty y ten ktory zá cie dość czyni / rześnitá
 mi dość uczynienia Chrystusowego / á przez nie w ták-
 żej niebádzicieś żadne wam ludzkie dość uczynienie ná wie-
 ki niepomóże. Tego my rześmy. Wśáktże rześmy przytym /
 iż iestliż w ták-
 pochodzące / pomocne y sobie y drugiemu być mogą. A táie
 tego przyczynę sám Pan Jezus mowíac: Quia in Deo sunt
 facta. Bo w hódze - práwi, uczynione są. W tróciennicá y
 póciachá osóblíwa / ktorey záślepione oczy kácerśkie wi-
 dzieć niechca / áby sie w nich wypełnito co Judáš Apeśtół
 s o nich mowí: iż éi czegokolwiek nierozumieia to blu-
 zna, á cokolwiek przyrodzonym obyczáiem iáko nieme
 bydło wiedza, w tych się rzeczach plui. Czwarta iest
 gdy mowí: Ten káznádziená do wátpienia przywódził ludz-
 ny duśnego śb. wíenia tey Pánicy etc. Nie do wátpienia
 potwarco przywódziłem ia ludzkie / ále do nádzicie / iáko
 mieśam zárazem wyáwiádczáś. Do tego się znam-
 mowit / y to pow-
 chetney Pánicy obráca / wśáktże sie spodziewam / iż iest ábo
 zbáwiona / ábo ná zbáwienney drodze. Bo śed o d-ść
 Bog sám sobie zefláwíł. Przeto mowí do Sálemona.
 Omnia in futurum lervatur incerta, Bem ia wrádzies Pá-
 nem Bogiem nie sieśiať. Bożebych ták mowíł Apeśtół mi-
 rześy / ktory rześniať c-śny miedzy onymi trzema eno-
 to wś /

1. Cor. 7. 21.

Jud. 9. 10.

Eccle. 9. 2. 2.
1. Corint. 13.

to iest / między wiara / nadzieia / miłością / przeto nie
 słucham głupich wódzów kácerstkich ktorzi mi wiara z ná-
 dzieia mieszać kaza. O czymby nam wiele mówić trze-
 ba / kiedyby sie ná koniec oglądać nie była potrzeba: Owa
 sie kiedy poda okazya wytłmaczyć tu zdrady y brednie Mi-
 nistrówstkie / ktorzi rzeczy różne w iedno gmatwają / kto-
 rzi mowy sobie przeciwne powiadają / ktorzi w rzeczy z
 Bogiem w radzie zasiadają / ktorzi tym rzeczom ktorzych
 w piśmie niemają / y owsem ktore sie inak stać mogą /
 przeciwko iáśnemu piśmu wierzyć roztázuja / y tym po-
 dobne / głupie / skárade / á prawié bluznierstkie náuki wy-
 nadyduja. A co przydaje Minister / A gdy umrze kto v nich,
 á oni niewiedzą iesli duśa iego iest w reku Páńskich. To świe-
 ża iest potwarz: Wiemy że iest w rekach Páńskich / bo
 wiemy że reka Páńska iest wsedzie / ále nie wiemy kiedy sie
 w tych rekach Páńskich obraca. Bo to Bog chciał mieć
 skryto przed oczyma náśemi. Wiemy y to że są niektorzi
 tak w rekach Páńskich / że ich niedotknie tormentum mor-
 tis, bo nam o tym świadczy piśmo ś. ále niewiemy ktorzi
 są takowi / bo ich nam piśmo ś. nie wylicza ani mianuje.
 A zátym wiemy że ta persona záčna záśnieta w Pánie z
 strony wiary / gdyż kátoliczka umarta / y nadzieie mamy
 że w Pánie także záśnieta z strony iáski iego / gdyż tego zna-
 ki wielkie dáła: wśakże niewiemy do końca / iesliż sie nie
 mylemy. Bo chce Bog żebyśmy tego niewiedzieli / chce
 zátym ábyśmy w bólaźni y we drzeniu zbáwienie náśze
 sprawowali, iáko nas przez Páwła ś. xpomina. Chce á-
 byśmy w tey mierze w sądách iego nie gmyrali / przeto y
 Apostoł sam w nich gmerać niechciał / iákoś w kazaniu z
 rzt iego slysał / pagina 39. A zátym nie nas Bog o to sa-
 dzieć będzie / że ludzie trwożemy / iáko Minister wykrzyka /
 gdyż ich nie trwożymy / ále prawdę im iáko sama w sobie
 iest opowiadamy: ále wodze kácerstkie Bog sądzieć będzie
 środze / że ludzie przeciw piśmu vbespieczają / że pod łóćcie
 Rom. 16. 18. y głowy ich poduski podkładają / że mówią pokoy pokoy /
 wierz tylko /

Apocal. 14.

Phili. 2. 12.

Ezech. 13. 18.

Ierem. 6. 14.

Rom. 16. 18.

wierz tylko / choc potoin niemias / ze przez slobkie mowy y przez błogosławienstwa zwodza serca niewinnych ludzi: te mowie Bog srodze sadzić będzie / bo sie na nie y w nowym testamencie srodze wskazywa / y bieda im grozi. Ale o potwarzach y kłamstwach Ministra nadwornego doslyc. Abowiem iesliż ich tak wiele na jednym tylko piśmie karciu napisat / coż mniemas żeby ie kto we wszystkich księskach mogł policzyć:

Żdżisty tego kłta dotkniemy / kłta mowie / bo wszystkich policzyć także rzecz jest niepodobna. Rowsem ze powiem co rozumiem / zda mi sie iż cala księzka tego nie infego nie jest jedno sczyra a przewlekta zosistia. Co bych przez wszystkie niemal capita fallaciarum, ktore Diabły opisywa / pokazać mogł / kiedybych krotkości nie folgował: przeto na kłten co celniejszy przestaniemy. gdyż z tad ostatka każdy sie dorozumieć może. Nastawienie fa tedy fallacya / ktorey dla iey sprośności / y Poganscy / y Brześcianscy / y heretycy autorowie pierwsie miejsce daia: jest AEQVIVOCATIO. Tey używa / gdy sobie słowkiem MECZENNIK, słowkiem DROGI, słowkiem PIEKLO, y innemi poigrzywa y Aequivocus ie. Gdy przywoley Maczennikom prawdziwym / ktorzi gardło swoje dla Pana položyli / własny / wszystkim wieranym ktore maczennikami zowie przystosuje. Gdy przez drogi pospolicie rozumie Niebo y piekło / choc to nie są własne drogi / ale są terminy iako sie wyższey powiedziało. Także pod słowem Piekło / mieści Piekło z Czystym / choc to są rzeczy różne. Dla tego bowiem Dawid Prorok wzmiante czyni piekła nadołnego / abyś wiedział że jest y inne piekło / ktore własnie piekłem nazwane być nie ma. Używa potym nierazko AMPHIBOLOGII, gdy tak powieść swoje aby ludzie omámili wiechle / że ia mozesz y tak y owak rozumieć / y owsem ile bawcie y sam sie czasem nierozumie. Masz tego przykładow

pag: 11. kłta / pag. 13. 16. 22. y indziej niemato. Wy

pag: 60.

pag: 85. B.

wa y bårzo często infey fálacj nazwány COMPOSITIONIS & Diuisionis, kiedy y mieřa rzeczy rożne / y mieřa pjmá s. ábo mekurze / ábo okafone przywo-
dżi. To czyni pag: 21. kiedy composit & miscet Martyres cum alijs fidelibus, & beatitudinem perfectam cum imper-
fecta. Et pag: 30. gdzie supra modum ineptit, mieřanin
nieřtychána y niepoięta drwy swemi wårzac. A pag: 31.
powiáda / iż Ogniem byli ci karani ktorzy Heliáfá niepojęsno-
ści do Ach. bą przywieř. chcieli. Lecż my nie takowego o
Achábie nie cętramy / ále o synu iego Ochosiáfu 4. Reg.
1. A tamże kórkofy sie bårzo w onym Argumentcie. Pismo
s. powiáda wřty Pawła s. Quæ cernuntur temporalia sunt, quæ non
cernuntur æterna. Ogień Cżyřkowy kto widział? iesli iest niewido-
my, czemu ma być docześny? Temu Żofisto / że Páwł s. nie po-
wiáda żeby wřyřtkie rzeczy ktorych niewidziemy wieczne
być miały / iáko ty konkludujesz / áni mówi Apóstol że
by nie ognia Cżyřkowego niewidział: gdyż go widziało
niemáto ludzi / iáko Żyřtorie świadcza / ktorym iesliż ty
wierzyć niecheeř / máto ná tym / przydzie ten czas wierz
mi kiedy wierzyć będzieř musiał / ále z wielkim złem two-
im / iesliż sie nie wpańietáš. Náostaték pag: 56. Dini-
dit quæ coniungi debent, iáko sie pokázato pag: 65.

pag: 24. 31. 26.

Używa Minister y infyř Żofistiy / ktore rzecz same
wichla. Jáka iest fallacia ACCIDENTIS. Te mař
ile kroc mieřa náture Cżyřká z przypadkami iego / co bår-
zo często czyni pag: 24. 31. 26. áby wiare Kátolicka lu-
dzioni ohydził / iáko by oná wczýć miała / iż áa namnięře
grzechy będzie kto ognie piekielne cierpiat: potwarz to
Kácerřka (przydáy iá do drugich) nie wczýł tego kóćciot
nigdy. Ale to wczýł y wczý / iż ogień nie iest z istory cżyřká /
ále iest rzecz iemu przypadła / przeto moze być y owřem
śitá ich bez ognia wyżyřcionych bywa: ácz kto z wiel-
kimi grzechami bez dosýć wczýniema zředł z áwiátá tego /
ten ogniem (wřátże nie wiecznym) solony ábo wype-
lerowany będzie. Tuz fallacia ADICTO SECVN-

DVM QUID

DVM QVID ad dictum simpliciter, Boże moy iako
 Ministrowi iest familiaris. Temasi podwá kroć pag: 17.
 Kiedy z iednego przykładu Lotrowego / A potym z dru-
 gtego Páwła s. chce simpliciter concludowác / iż żaden do
 czyś. a nie idzie / przeto że sie go ci dwá rwiárowáli. Tym
 że sposobem Kiedy pag: 18. z owego co Jan s. nápisat. *Esto*
fidelis usque ad mortem & dabo tibi coronam uitae. A pag: 21. z owego
Beatus vir qui suffert tentationem, quia cum probatus fuerit, acci-
piet coronam uitae. Beati qui persecutionem patiuntur propter ius-
titiam. Także z owego. Beati quorum remissa sunt iniquitates,
 concludu e / że zarazem każdy zbawien będzie / ażas nie iá-
 wn e ten zofista używa ponens plus in conclusionem, quam
 est in praemissis. Na okrzyk lepák ktory przywiods y onó
 mieysce. Nie boycie sie tyb k or. y abiu kyciáto, &c. ná nas ty-
 mi słowy czyni. *Ey boycie sie Boga Synowie Iulicy, &c. tak*
 Ministrom edkrzykuemy. *Ey boycie sie Boga Ministr*
strowie Synowie sátanscy że tak z Páwł s. rzeká by was
 oćiec wás nieporwał z roztázania tego ktorego pismo s.
 wás ymi przekletymi przydákci gwałćicie / przydákac do
 niego ciásen y wsám tert / one máte ále powazne słow-
 ká / SAMA, w SZYSCY, TYLKO, ZARAZEM,
 y innych wiele tym podobnych / ktorými ludzic niebaczne
 zdrádzacie / y o śmierć wieczną przypráwicie. Wie-
 rzymy co mówi pismo iż wiára vspráwiedliwia / ále nie
 wierzymy co sátan stáry zofista / przez was zofistrzeta
 swoje przydál / że SAMA tylko vspráwiedliwia: wie-
 rzymy co mówi Páwł s. że ochłoda oná wieczná y zá-
 pláta zá dobre uczynki / y niewidziána / y wieczná iest /
 ále nie wierzymy co przydál Minister C iákos niedawno
 (ysa) żeby wszytkierzeczy niewidziáne wieczné być miał.
 Także wierzymy co ná tych mieyscach mówi pismo s. że
 Christus Pan dáte wiernym swoim koronę żywotá / że
 Błogosławieni są ktorým Bog grzechy odpusćit / ále nie
 wierzymy co zofistowie przydali / żeby ZARAZEM,
 w SZYSTKIM, miał dáć Bog koronę wieczną. O

M 4

samy

Apoc: 7. 17.

Luc: 12. 4.

Mat: 13. 10.

samych tylko Męczennikach to pewnie wiemy. Bo nas tego o nich Kościół Boży uczy / z tych miejsc pisma s. Kto re tu do drugich przidaie Minister / y z innych tym podobnych. A naostatet wierzymy być błogosławione którym odpuszczone sa grzechy: ale niewierzimy żeby dla tego błogosławieństwa y w SZYSCY y ZARAZEM do nieba wlecieć mieli. A owsem przeciwną rzecz z tego samego tekstu wycyfrpamy. Abowiem iako przy tym błogosławieństwie może kto na tym świecie (o którym tu pismo s. mowi) wdreczenie y meki wielkie cierpieć: tak może y na onym. A widzisz Ministrze iako zosifytkujesz?

pag: 13.

ALIE Dobywa sie ieszcze iako mucha z óraśta Minister / mowiac: Ani dopuszczamy tego rozumienia, żeby mieli być ci błogosławieni którzyby mieli być po w niebowstąpieniu Pańskim, aby ścigani na chwata Bożę niepatrjali. gdzie nam mo wie non de passione experimental, sed de cruciatu gehennali. To iest, idzie nam nie o błogosławieństwo tych, których Pan Bog na tym świecie doświadczaja. Ec. Patrz patrz kto oczy masz / iako aby ludzie omamit drwi Minister / tak żeby go y mady Marchold (iako wiec pospolicie mowia) niezrozumiał / ba y terminami skolastyckimi narabia iako baczysz / y owsem przydaie y drugie niedlugo za tymi. Niech sobie przy wspomni na to, iż tam iest poena damni & poena sensus.

A ono gdzie Ministrowie / co wiec na takie albo lepsze terminy gaba aż do wfu rozdieracie / Zosista zowiac każdeg o któryby ie wam z Katołkow wspomniat: A teraz ich sami dobawacie / a iak k rzeczy / bacz y każdy mady. Tuż Zosisty Boże moy co tu nasiat / naydziesz na tey samey karcie y fallaciarum tria uel quatuor genera, y drugich po czterzech albo po piaci przykładach. A zwłasczaj oney / ktoreiesmy ieszcze niedotkali / a zowa ia PETITIO PRINCIPII. Tey mowie masz tu piac przynamniemy exempla / a na innych kartach przez kilkadziesiat. Co sprosniemy / naydziesz pag: 11. 15. 21. 29. 36. Wy na dnu w tych słowach Ministrówskich wyrażonych prześtanimy. Mo

wia prawi

wie prawi non de passione, &c. Słyka iż mowiś / a mowiś
przećiw piśmu / leczby trzebá nie tylko mowić ále y dowo-
dzić / że okrom tych dwoiátek má / inákszych niemáś.
Ga bowiem iáko piśmo s. świadczy y kładzie / y ná tym
świećie prater experimentales, iáko ie zy zowieś / rozmaite
inne vdroczenia. Kładzie pœnas satisfactorias, kładzie drugie
ktorymi Bog prześte grzechy karze / iáko w Dawidzie y w
innych / kładzie drugie ktorymi cnotliwe ludie nâwiedza /
aby nam przyktad cierpliwości zostáwili / iáko Tobiasza /
kładzie drugie dobrowolnie od ludzi podiete / drudie vblá-
galne / y tym podobne / ktorych máś pełno w piśmie : y
ná onym świećie / prater tuos cruciatus gehennales, ná y
duia sie pœna purgatorie, iákoś w Kazaniu pokazano.
Tymże sposôbem kiedy powiáda. Ani dopuszczamy tego ro-
zumienia, &c. petit principium, gdy y jednoż roznemi sto-
wy co wiedzieć iáś wiele rázy powtarza / y ignotum
per ignotum, ábo non concessum, per aliud non concessu-
m probuie.

ALŻ czas ábysiny ácznic dla testnice czyteniká
wyliczeniu zofistiy iego koniec uczynili / zwłasczá gdyż
wszystkie wyliczone być niemoga / W same fallacia IGNO-
RATIONIS ELENCHI, tyle rázy y więcej wpadł
á niż iest kárt scriptu iego Gdyż rzadko kiedy pi-
śmo cituje żeby iey nie wzywał (á coż w innych dowo-
dách) to iest / aby ie tu rzeczy przywiódł. Ná przy-
klad mowi pag: II. pó śmierci nie iest czas heblowania. A do-
wodzi tego z medrcá ktory powiáda / Est tempus misericordi-
e, & est tempus iusticie, y z Apostolá mowiacego / Ecce nunc
tempus acceptabile, ecce nunc dies salutis. Lecż co to tu rzeczy
prosie? Jest tu czas zbáwienia / prawda: ále iest też y
indzie / iáko Paweł s. świadczy / mowiác: A on zbá-
wion będzie, wszakże tak iáko przez ogien. iáko tedy przy-
tym czasie zbáwienia / może być heblowanie ná tym
świećie / czemu też nie moze być ná onym? Tegoby do-
wodzić / mebredzić ládá co aby ludzie omámić / y owsem
iáśnie

łaanie mieysce to jest przeciwko Heretykom: Bo iesliż na tym świecie/ ktory Apostoł zowie czasem przyiemnym/ męki być mogą: daleko bierzciey na onym/ ktorego tak nie zowie/ beda sie mogli nabydować. A słyszyś Ministrze: Tymże sposobem drugie/ ażas także przeciwney rzeczy nie probuje: Jest mowi miedrzec czas sprawiedliwosci/ co jest/ na onym świecie: tedyś sędzia sprawiedliwy/ te ktory mu sła zawinili/ a nie postrawili/ posle do piekła/ a inne ktory mu nie tak zawinili/ posle do czyścā. A też fallacia naydzies pag: 14: także po dwa kroc/ pagi: 17. po trzy kroc/ y gdzieindziej pełno. A tożci czynia wszy cy niemal inni Heretycy/ tak żeby mogli kto mumić/ że sie oni Dialektyki wspak wsta/ poczynając od ostatnich ksiąg/ ktore są de fallaciis. Ależ potężne bacie/ iż nasz Cias dworny Minister nie bārzo sobie nad Dyalektyka nāciā māt głowy. Bo kiedyby ież był co vnuat/ zaiste sromakoby sie był tak często dosiści używać/ by go nie wytkniono. Ale że ież nie umie przeto z poduszczenia S. sisy stā rego/ y sam oślep bładzi/ y drugie zawodzi.

2. Pet. 1, 20.

1. Cor. 12.

WTory sposób mowy Pānistey jest pismo Boże/ y wykład iego/ ktore iako mowi Książe Apostolskie. Duchem swiatym natchnieni mowili swięci ludzie Boży/ a przydaie tamże/ iż propria interpretatione non fit, własnym (prawi) wykładem nie dziei się. Czego mu poswiadcza y Pāwel s. mowiac: iż wykładanie pisma/ dār Boży jest/ a dār nie wszytkiem/ ale niektórym tylko udzielony. Przeciwnym obyczaiem Szatan. mowi do swoich/ przez pisma herstow kacerstich/ ktorymi naprzeciwko iasniemu pismu Bożemu/ moc daie ludziom wszytkim wyklādāc (abo że lepiey rzekę wyracāc y nicowāc) pismo s. wedle mozgu y woli kazdego własney/ y owsem y w tercie śanym ono gwałcie a psowāc/ iakob tego w prās widle wiary kacerstey medawno odemnie wydanym sła przykladom widziat. Czego iesliż w tym scryptie Ministra Dwornego tak wiele nieobaczys (acz bedzies ich māt

ich miał kłkć nizey / przyczyną jest. Wo też mi yst pisma
 s. ktoreby służyły ku potwirdzeniu błedu tego / niemi
 naydziej / a statecznego nie wiecey / iedno to com ia przy
 wiodł. A zacytn przypatrz się co w sobie miała one s
 wa tego. Pomyślnie też ten d. b. y kładzień / srofuwał napsę pag: 10.
 dowody, y mogąc wiecey przytoczyć, dwie tylko mieysca pisma s.
 przywiodł. Na co odpowiedam / żem się ia niepowiniem
 sprawować Ministrowi / ieśliżem mógł wiecey mieysc
 pisma w tey mierze przywieść: gdyż moje przedsięwzięcie
 było nie błedu kacerstwie / ale wiare Katolicka potwirdząc.
 przetoż y tych niebył powinien przytoczyć: ale Minister
 powinien się tego sprawić / iakim wždy wstydem śmie /
 albo na tytule obiecować / że chciał słowem Bożym Czysta
 ściec zagasić: albo mnie tymi słowy przyćmiał / żem tego
 za błędem tego nie uczynił: czego on sam za sobą nie czyni.

Chcąc y wartować raz kłkć ten iego script /
 a nienalazłem y iednego mieysca pisma s. ktorymby ex
 professo, a statecznie dowodził że niemając Czysta / iedno
 te ktorem ia przywiodł. Przywodzi w prawdzie y tu y
 owdzie kłkć słow pisma s. ale y obiter to czyni co innego
 mówiąc / y tak ku rzeczy iakos widział / kiedyś iego do
 słyty wyliczał / gdyż w nich wszystkie albo wyrażone /
 albo naznaczone naydziej. Niewiem ieśliż mi się ktore
 umknęło / kromia kilkun ktorych wnetże dotknę. Lecz ex
 professo, te tylko mieysca traktuję ktorem ia przywiodł.
 Ono o dwu drogach ustawicznie powtarza / iak ku rzeczy
 okazało się y w Kazaniu / y wyższej w trzcinie. Nad os
 wym lepak drugum / wzietym z widzenia Jana s. osim
 kart całych strawił Minister / aby ieńa nogi wstawił. Ale Apoc: 14.
 trudno tego na nogi postawić / ktory nog niema. Ja
 prostym symmem na wszystko zarazem odpowiadając /
 pytam Ministra. O kim wždy słowa ene Apostolskie /
 Błogosławieni umarli, ktorzy w Panie umiera. A modo,
 od tad, iuz mówi Duch aby odpoczywały od prac swoich:
 abowiem uczynki ich idą za nimi, rozumne? Czyli o samych
 tylko.

tylko męczennikach/ czyli o wszystkich prawych krześcianach. Jesliż o samych tylko męczennikach text ten rozumieš Ministrze / iako znác daieš pag: 19. á wyrażili wie świadczyš pag: 20. y 27: tymi słowy: *Ten gl'os Boj' opera illorum sequuntur eos*, iest wyjęciony o męczennikach, tedyś zaiste ná prožno te obm kárt bredniámi swemi nápetnił: gdyż my Kátolicy także trzymamy/ że Męczennicy wszyscy ktorzy gárdło swedla Pána położyli/ zarazem po śmierci do nieba ida. Ale iesliż nie o Męczennikach samych/ lecz o wszystkich wiernych to miejsce rozumieš: tedy y sprzeświataš sie sam sobie iásnie á iáwnie/ á przedśie nic nieystwieš. Boć to státeczenie solwowáno w Łazaniu supra pagina 36.

pag: 16:
NOTA:

TA Co nie inšego nie odpowiadáš / iedno iż po niewaš my wášego (donec) przyiać niechcemy / ty też nášego (á modo) w takim wyrozumieniu przyiać niechceš. Ale ta wymowka y ná tym świecie v madrego żadnego / y ná onym v sedziego spráwiedliwego miejscu mieć nie będzie. Rzekáć bowiem/ żeš ty nieślusnie wyrozumienie náše odrzucał / gdyż sie stáło wedle reguły wiáry wášey/ ktora uczyćie ludzie wszystkie aby piśmo przez piśmo wykłádali / czemu gdyżem ja uczynił dośyc / przytoczywszy do wykłádu mego miejsce piśmá s. Mart. 26. powinienes mi wedle reguły wiáry twoiey wierzyć. A niemášli ná tym dośyc/ czytaš sobie Ioan 1. v. 51. y Ioan 14. v. 7. á naydzieš takáś Phrasim. Lecz my wymowke mieć będziemy/ żešmy wášego wyrozumienia słowká do nec ná tym miejscu nie przyjmowali: gdyż my te wáše kátáństá regule/ żeby wolno každemu piśmo przez piśmo wykłádać odrzućamy / iako przeciwna iásnemu słowu Bożemu/ ktoreś z rzt dwu napřednieyszych Apostołow slyśał. Ale mamy inšá regule: A iest ta. Pytamy sie ktora z i sa w kościele Bozym máiaczy te moc od Boga / y od Jezusa Chrystusa / aby mogli bezpiecznie bez błedu piśmo Boże wykłádać. A dowiedziawszy sie y z piśmá / y z tradicy /

z doświade

z doświadczenia samego ktorzy są takowi. Tym a nie in-
 sym kiedy nam powiedza/ że tu/ tu mowie na tym mieys-
 scu (to grunt) słowo to tak ma być rozumiane/ a nie
 inac/ zupełna wiare dawamy / iako tym ktore Bog w
 tym uprzywileiować raczył/ aby nas gruntowali: ale ani
 tobie/ ani drugiemu/ ani dziesiątemu / y owsem ani ty-
 siacnemu/ robie podobnemu/ a nawet ani sami sobie nie-
 wierzymy/ w wykładzie pisma przez pismo/ iesliż sie z wy-
 kładem Kościoła Bożego nie zgadza. Tacy iest nauka Ko-
 ścioła powszechnego swieta / gruntowna / osobliwa /
 ktora kiedyby Ministrowie/ y im wierzący / poiać y za-
 chorować chcieli/ zarazemby katolikami zostac musieli / a
 nigdyby na wierze wiecey nie swątkowali: Ale że sie nie
 brzydza / przeto wola ściana przez pisma herstow kacer-
 stich / słowo Boże nicuiacego/ raczey a niż Bogą do nas
 przez pismo swoje s. y prawdziwy wykład iego mowiacę-
 go słuchac/ y wiare iemu dawać. Day Jezu Chryste Pa-
 nie nasz aby sie kiedy upamiętali.

Powtarzam tedy y wołam znou / niech mi od-
 powie Minister/ iakim wstydem śmie mowieć na titule /
 że on słowem Bożym Czystać zagasił/ gdyż do iego za-
 gąszenia słowa Bożego nie przywiódł? Albo iakim wsty-
 dem śmie sie domagać odemnie wiecey pisma ku zburze-
 niu Czysta/ gdyż go y on sam wiecey nie przywodzi / y
 mistrz iego Bálwin ieszcze mniey? Bo we wszystkich księ-
 gach iego / niewidze ia wiecey pisma ku okázaniu że Czysta
 niemáš/ iedno ono Apoc: 14. y to y dosyć obiter wy-
 rzezone/ y v naszych scholasticow pozyczone. Ostatek
 czegokolwiek przywiódł/ iest albo ku wywroceniu dowo-
 dow naszych/ nie ku potwirdzeniu błedu swego/ albo ku ok-
 łazaniu/ o czym sporu miedzy nami niemáš. żadnego: aby
 tak oczy niebaćnych ludzi omiámione były. A nie widzisz
 Erześciański człowiecze/ iako Szatan przez Ministry swo-
 ie ludzie za nos wodzi? Domagaia sie od nas wiecey pi-
 sma za błędem swoim: aby ludzie to czytając minimali /

żeby oni ślali piśmá za sobą mieli. Ale iestliż je macie / czy
muż go sami nie przywodzićie? a iestliż go nie macie / czy
muż się gim bućicie / y onego się niewstydliwie od nas do-
magaćie? Tákże potrapiaia y tu y owdzie kilka słow pi-
śmá Bożego scripty swoje / aby ludzje to widząc / mieli so-
bie za to / że oni wszystko z piśmá probuia. Choć te słowa
które przywodzi / acz się po wierzbni zdadza mieć coś w
sobie / wszakże kto w nie weyrzy / obaczy iż są prawić nie-
kurzeży / gdyz tego dowodza o czym speru zadnego nie-
máš. Dátemci tego przyktadow kilkaście / gdym fá-
lacye ich roztrząsał / przydam kilka innych.

Kżepiac tedy Minister mieysca odemnie refu-
towane przydaie. pag 1. między kilka innych mieysc / ktoś
reś miał in vltima fallacia wyrażone / y ono tak piśac.
Przyjdzie mowi Christus Pan godziń, w którą już robić niebedzieć
Niapo śmierci, ale przed śmiercią czas dan pokuty y nawrocenia tak-
że y polepszenia. A któż się tego przy Josifo? a któryż kie-
dy z Katolikow powiedział żeby kto na onym świecie
mógł sobie coś zarobić? albo własnje pokutować / albo się
nawrócić / albo polepszyć? Jam v zadnego Katolika iak
żyw tego nie czytał. Cierpienia tam mieysce być może / za-
robku być niemoże / iakóć się nie raz wyisocy powiedziato /
a daleko mniej / własnje mowiac pokuty / nawrocenia /
albo polepszenia. Lecz Ministrowi trzeba byto to przy-
wieść / aby zdał się swoim coś mowić z piśmá / choć nie
nie mowi. Abowiem kto chce cudzi łowić / trzeba aby
to za wiedza czynił. Tákże kiedy pag: 21. prawi. Iak-
ż. mowi, iesliby wygnawali grzechy nasze, wieray iesł Pan iż: ie-
nam odpuszczi. A z tym czyni inepitimum dilemma, przy-
dając do tego o Obrzymach długie mieysce piśmá s. ex
Ecclesi: 16. v. s. aby błaskiem tego zaciemni oczy chorych.
Lecz zdrowe bacza dobrze iak plećie Minister / y przy-
wodząc księgi za sobą / które wiec pospolicie tego Zboru
ludzje z Biblią wyrzućia / y dowodząc tego o czym gadki
niemáš. Wierzymy do iednego słowa co Ewangelista y

medrzec

medrzec mowi / wierzymy iż iesłiz kto spowiadac sie bez
 dzie grzechow swoich / iako Pan rozkazal / y modlic sie
 bedzie iako przystoi / odpuszczenie ich otrzyma : Ale nie
 wierzymy / zeby kazdy za tym odpuszczeniem grzechow / y
 za ta modlitwa mial byc wolen od wszelkiej kazni / abo na
 tym / abo na onym świecie. Bo to sa glozy Szatanstie
 przez Ministry do textow swietych przydane. Do nam
 przeciwna rzecz pismo Boze y doświadczenie samro potka
 znie. Takze pag: 31. y 32. z Psalmow rozmaitych do
 wodzi / iak sa ciestkie maki piekielne / iakoby kto z nas o
 tym watpil.

A Wstątek bita opuściosy pag: 41. prawi /
 iesłiz kto wierzy Pawłowi s. ktory mowi, Nulla est condemnatio his
 qui sunt in Christo Iesu, propterea bedzie kto mial tego na doczesne
 potpienie odlytć, ktorego czyni Bg walmym od kiej ego potpienia.
 Na co krotka ale wystowata jest odpowiedz / iż my wie
 rzymy Pawłowi s. ale niewierzymy falsierzowi nieszczasne
 mu / ktory y gwałci / y nie rzeczy przywodzi pismo Bo
 ze. Gwałci ie gdy z niego wyrzucca slowko miate ale pos
 wazne / Nunc. Bo tak mowi Apostol: Nihil ergo nunc
 damnationis est iis qui sunt in Christo Iesu. Nie rzeczy ie
 przywodzi aby ludzie omamit: kiedy potkazuje iakoby cos
 wielkiego przeciw Rátolikom przywiodł / choć nie nie
 przywodzi: gdyż żaden z Rátolikow nie mowil nigdy /
 zeby ci ktorzi sa w Chrystu / potpieni byc mieli / y owsem
 rzecz przeciwna mowia / ze pierwsi sa zbawienia swego. A
 co powiada ze ie odsylamy na doczesne potpienie / to
 mu rozwiesnie slowko ono / nunc, teraz / ktore z textu wy
 rzucit. Bo iako przy tych slowiech Apostolskich moze stac
 maki doczesna teraz na tym świecie / tak stac moze y na
 onym. Cierpieli Meczennicy / y sam Pan w sedh Mes
 ciennikow Jezus syn Bozy maki wielkie doczesne: ale pos
 tepienia o ktorym Apostol mowi nie cierpieli zadnego. A
 nie widisz tu swat wstetek iako Ministrowie / abo ras
 csey satan przez ich pisma lud krzeszianski zawodzi?

CO Sie lepāk tknie czterzech onych argumentow/
ktorymi Minister ná tych ośmi kárt chce poźrzepić niey-
sce Kalwinowe/ te sie inż niemal wſyſtkie nie raz/ ále po-
kilká kroć ſolwowały. A náwet proſe choć iego wiary
człowieká biegłego w oney zacney/ y ſámemu ſynowi Bo-
żemu zwyczajney náuce/ w Diálektyce mówię/ áby bez
affectu weyjrzał ná to piſmo Miniſtra Nádwornego/ á
ieſliż w nim nie naydzie kilkánaſcie/ y owſem kilka dzie-
ſiat Zoſiſty y fallacy rozmaitych/ niech mi niewierzy
nigdy. Fundament á tych czterzech dowódow iego ſa te.
Pierwſzego. *ktory ſz ſceſliwemi, meki żadney nie widać* Lec-
hoc fundamentum, vel eſt mendaciſſimum, vel Equiuocum
in verbo, ſceſliwemi. Wtorego. Wziety ieſt z ſłowá
A modo, Ná ktore ſie inż áż názyt odpowiedziáto/ y ná
ſproſite Zoſiſtye/ ktorymi y dowody y ſolutia okraſit.
Trzeciego. Grunt ták oſtáwił/ cierpiel práwi ieſt práca, y
niemalá práca. Przeto nie wázy *exceptatego káinodzieie, ſz
requieſcunt á laboribus, ſed non á paſſionibus, &c.* Ná co nie
inſego nie odpowiadám/ iedno Bákálarzá Gnieźmienſkie-
go (bo niegodzien áby go Brátkowſkim zwano/ iáko ſe-
difragum, & violatorem oney przyſięgi/ ktora wcześnił gdy
go in Album Studioſorum Cracouiienſium w piſano/ ná kto-
ra pámieta li teſz kiedy? Ale boie ſie ſe grzyſzenie ſumnie-
nia/ ſeu ſyntereſim, cauteriata conſcientia, ná ktora ſie Pa-
weł s. (ſkarży/ zátará) odyſylám choć do dzieci ktore ſi-
przy ich Zborze Diálektyki wcześ/ á powiedza mu quid inter
ſit inter actionem & paſſionem, & an hac ſint diſtincta prá-
dicamenta, vel ſit idem iáko on minima. A co piſe mo-
wiác: Gdy rzekł Jan s. *Hic eſt patientia ſanctorum, Tu ieſt cier-
pliwoſć ſwitych, Zárazem przydał, y ſłyſzał em glos, &c.* Te
piſe móca ducha ſwego/ ktory ich kęſić y gwałcić piſmá
Boże práwie bez wſtydu wcześ. Bo nie zárazem, iáko Mi-
niſter práwi/ te ſłowá zá onymi ida: ále ták ták nápiſá-
ſano. *Hic patientia ſanctorum eſt, qui cuſtodunt mandata
Dei, & fidem Ieſu. Et audiui, &c.* gdy ſie widziſz iſz wietſz
połowice

pag: 11.

pag: 15.

pag: 22.

1. Timo. 4. 2:

potowice słow opuścić / a przed sie śmie mówić / sądzem przydat &c. A nie darmo to uczynił. Chciał bowiem (ieśliż rozum iego y tego dobiągi) zatrzeć solucia / ktora słowa te na iego błahy argumenty podają. Na tym świecie bowiem jest cierpliwość własna a taka iakoś tu z Duchą s. stykał / ktora chowa przykazanie Boze, y wiara Iesusa Pána, a z tym nie samá ani gota cierpliwość sie naya duie / ale złaczona z cnemi y świętymi uczynkami / ktore ani bez pracy / ani bez zasługi być nie mogą: lecz na onym świecie taka cierpliwość sie nienayduie / gdź tam niemoże sobie nikt / nic wiecey zasłużyć ábo zarobić: ale nayduie sie ábo ochłoda tym ktorzy sie wypolerowali / ábo mekka á wdreczenie nieiakie / tym ktorzy wypolerowania potrzebują / a potym pewna chwata wieczna.

Czwarty dowód tak zakłada. Tym ktorzy w Pa nie vmierają, daie Pan sądzem nagrode prac y cierpliwości, &c. pag: 24.
Lecz ten dowód nic nie jest różny od owego A modo. Czes musz toż powtarzać mówisz Czwarty dowód? Zeknieś / temużem przydał te słowa. Mówimy też z tego słowka, opera illorum sequuntur eos ieśliby kto nie chciał brać uczynków za nagrode, iż własne ich nie cudze idą za tymi uczynki ktorzy w Pa nie vmierają, a cudze są ktore czynią żywi po ich śmierci przeto nie te, ale one nagrode mają po śmierci. &c. Stysze że mówisz / y tak mówisz / żeby słow twoich już nie tylko Marchott / ale y sam Sálomon nie zrozumiał. O mądracze nieszczesni / ktorzy gdy wam mierzkać prawdy / ale ani podobieństwa iey nie staie / mówicie bez sensu trzy po trzy / aby was wásy za rozumie mieli. Boście ich tey pychy nauczyli / iż nigdy nie wyznają żeby czego nierozumieli / choć siła rzeczy ktorą mi ich oczy mydlicie / tak rozumieją / iako rozumie ścianá albo słup ieden. A wódy sie nayduia słuchacze wásy / choć y w Láo nie nie zle biegli / ktorzy na Drutowanie takich bres dni nakładą czynią. Co v mnie zaiste w podziwieniu wielkim jest Na otrzyki de imputatiua iustitia odpowies dziato sie wyższej. Ostatek ábo pooblestwo jest plugaw e drozich

drozich a prawdziwych Ewangelikow swoich: abo przebudzanie
sie z mocy ktorey niemają/ abo brednie ktorych sam nie
rozumie// de imputatione iusticie & satisfactionis, abo po-
twarzy sprosne/ iaka jest ona. Bonus prawi choc złupie i
wfnosci Bozey, &c. Niechcemy was zlupie z wfnosci Bo-
zey potwarco/ ale was chcemy nauczyc rozności między
wiara/ wfnoscią/ y presumptia/ nie enota wfnosci Bo-
zey przeciwna. Z ktorych wy wiarez wfnoscią niesiadze/
a presumptii pod tytulem wfnosci/ iakoscie sami pelni/
tak iey drugich ku potepieniu ich wiecznemu uczycie. Ale
o mowie satańskiej przez pisnia Ministrów swoich dosyc.

OSTATNI sposob do nas mowy Pánstkiej w Kas-
zanu wywiedziony jest przez przełożone/ ktorym on re-
giment Kosciółta swego zlecie raczył. Przeciwnym o-
byczaiem satań wczu swoje/ aby zabnego przełożonego w
tey mierze nie znali/ ale żeby o wszystkich co ich bylo y jest
na świecie/ wedle mozgu swego własnego/ pod potryw-
ka pisnia hardzie a nadeicie sadzili. Ta dumna napersony
nasz Minister Nádworny. Naprzod sam sie Apostołem
zowie/ przywlaszczajac sobie per summam impudentiam
one slowa Pawla s. Et si ceteris non sum Apostolus, vos
bis tamen sum. Potym y swoich enot/ y tych ktoryz mu
wierzal/ dlugi Rejestr prowadzil/ mowiac: z laski Bozey ma-
my pokore, czystosc, skromnosc, pokoy, swiatobliwosc, milosc, zgo-
de, miernosc, wstyd, molitwa, post, iakmujne. &c. Czemu
niech wierzy kto chce/ ia sie przed Bogiem y przed wszy-
tkimi ludzmi oswiadczam/ iz temu nie wierze/ y owfeni
rzecz przeciwna wierze. Do mie tego nauczyl Apostol
Pawel s. gdy mie tymi slowy przestrzezl. Dni ostatnich
nastana czasy niebezpieczne y beda ludzie sami siebie milui-
cy, chciwi, nadeici, pyszni. &c. ktorych w tych slowiech
zywy konterfet widze. Gdyz ani w pisnie Bozym/ ani w
historiach ludzi swietych nie czytam/ aby ktory swiatao-
blivy ciotowiek/ (iakiemu sie ci byc chcial) z enot tak
rozmaitych przechwalac sie mial/ ani bacz zeby za heli-
asem /

pag: 59.

pag: 73.

2. Timo. 3. 21

asem/ Eli-
gelista/ Pá-
sie niewia-
wlocza za
niego prom-
gdy sie ob-
Ministrowi
kladac sprá-
przyklad y
monia one
tomstwu p-
nupag: 4
też Christus
kiele Salamo-
pytam. a
mentu (iak
biele stare
byc mial
głowo mi-
pożawiesi.
bredzisi. Le-
TŁ
bie na stol-
nuczyciel
na niebo,
da na gorz-
wadziny
re sa/ y by
przod wy-
Monarch-
kie/ y in-
chcia det-
zbran: a d-
tego nie d-
dzieli/ Et

afem / Elizeusem / Janem / tak krześcicielem iako ieruzalim-
gelista / Pawłem / Apostołami / y innymi świętymi / a
sie niewiaſty z kolepkami y z dzieckami włoſczyły / ako ſie
włoſcza za Miniſtrami / kiedy ſie od iednego Pána do dru-
giego prowadza. A za nádworkym ſnać y po rynku / y
gdzie ſie obroci. Trzeciſzy hárdoſci / że nierzeki złoſci
Miniſtrowſkiey znák y ſtuka ieſt / ná ſte obracac y wy-
kładac ſpráwy Kátolické / by też nalepſe. Tego maſz
przykład y wierszach piugáwých / y pag : 30. gdzie cere-
monia one chowánia krześcíańſkich óiat w koſcieláſ
komſtwu przypisuje. A ná tajemnice ktora ſie w kazá-
niu pag : 42. okazáta nie innego nie powiáda / iedno że
też Chriſtus będąc nowego Testamentu mediatorem, ni: był w ko-
ſciele Salámonowym pochowany. Lec: ja tey madrey głowy
pytam. Co to krzeczy / żeby mediator nowego Testa-
mentu (iako go on zowie) miał być pochowany w ko-
ſciele ſtárego Testamentu / ktory wyniſczony od niego
być miał : a w koſciele ktorym ſie niſt nie chował : o
główeko miła / iako ty madroſć twoje w káżdym punkcie
pokázuieſ. I o dupách / Chryſta Pána y Lotrowey co
bredziſ. Lepiej milczec.

Tę ſtuki pychy wypráwiſy. váiadł potym ſo-
bie ná ſtolicę ſádowney Miniſter / aby ſie wypelnito co o
náuczyteliu iego mowi Prorok Izáiaſ / wſtápié práwi
ná niebo, nád gwiazdy Boze wywy zſze ſtolicz moiz, vli-
dz ná gorze testamentu w bokách pólnocnych. Przypro-
wádzimy: tedy przed tego ſedziego wſyſtkie perſony kto-
re ſa / y były ná ſwiecie / y nád ſwiátem. Niech náſ
przed wyſtápiá narody / izyſki / rzeczy poſpolite / nauki /
Monarchie / y páńſtwa krześcíańſkie / żydowſkie / pogán-
ſkie / y inne wſyſtkie / ábo niemá wſyſtkie / á niech ſlu-
cháia dekrétu Miniſtrá náſego : ktorego ácz ſie w rzeczy
zbránia dáć pag. 34. wſátkze y tam / y goſciéndzic nie má
ſego nie czyni / iedno ſádzi że ci wſyſcy nie umieli / ani wic-
dzeli / ktore náuczi plyná z práwa przyrodzonego / prze-
to iako

Iſa 14. 13.

to iáko w innych / tak y w tey o Cżyſcu zbladziłi: ſam
Minifter z ſwoimi to tylko wie y rozumie dobrze. Ties
máta co prawda horde ludzi iednym dekretem od
práwił y potepił. Ale przywiedzmy przedem iuż nie Phi
lozoſy ani lud poſpolity / ále ſame Krzeſćciány / y z tych
co celnieyſze / ſacne / wezone / bogoboſne / iácy byli Beda /
Dionifius Cartiſianus / á przy nich Hiſtorycy rozmaici /
miedzy ktorymi y náſy Polſcy ſie naydnie / ktorzy wſyſcy
rozmaite apparácy / Hiſtorie / (iáko náſy o Piotrawie
nie / ktorego ſ. Strániſław wſkrzeſił) widzenia / y tym
podobne rzeczy opisuia / ktore nam iáſnie á iáwne o
Cżyſcu ſwiadcza. Wpaſedzia náſ co ná to kłamſtwo
to wſyſtko rzeknie y ſatanſkie rychty / przekleci to ludzie
ktorzy takich rzeczy dla ſwego queſtu na wymyſlali. Sro
gi iákis dekrét / y dziwny záſte / że wierza (ná przyklad)
wſyſtkim Hiſtoriom Polſkim / á tey iedney ábo drugiey
tym podobney wierzyć niechca. Czemu dla Bogá. Te
mu odpowiedza / że ſie z piſmem ſ. niezgadza: to ieſt /
z Práwidłem wiary Heretyckiey / z mozgiem Pána ſedzie
go właſnym: Poſtawmyſ tedy przedem ieſzcze celnieyſie
ludzie / bo ſwiete y te ktore Bog / y zá ſywota y po ſywocie
cudami rozmaitymi ſławili: iáko wi byli ſ. Grzegorz wielki /
Bernat ſ. Antoninus ſ. Dominik ſ. Fránciſek / Wincen
ti ſ. y innych bárzo wiele / v ktorych álbo o ktorych ta
kowiez hiſtorie rozmaite czytamy. Sam Grzegorz ſ. częſć
dobra czterzech ksiąg ſwoich ktore Dialogorum názwat /
ná tym ſtrawił. Al o tych co zá rozſadek dacie: Rzeknie
cie ruſe / Papieſcyć to ſwieci / ábo Papieże ſami byli / kto.
rych nieznamy / ani piſmom ich wierzymy. A owſem ſia
nimi iáko Antichryſtami / ábo ſlugami ich brzydźmy. O
ſtro záſte y foremnie że ſie nimi brzydźcie / á przedſie nie
rzadko ich ſie názwiskami zowiecie: iamci iák żyw nie
czytat ani ſlychal / żeby ſie kto chciat zwác imieniem Ju
daſá Iſcarioty / ábo innego nieprzyaciela Bożego / iá
ko wy / zá takie ludzie one ſobie mają / á przedſie imie
niem ich

niem ich siezowiecie. Ale wára by was iedno zászktore
potępiacie swego czasu niepotępili.

POSTapmyś tedy daley / á postáwmy przed ten
Tribunát y Doktory stare á bliskie czasow Apostolskich / iá
to Origenesa Greckiego / Tertuliana Lacińskiego / y inne
ieście celnieysze / y niektore z nich starsze / iáto Dionisiusa
Arecpagite discipula Páwla s. Alimunta zwolennika
Piotra s. Básilego / Atanásiusa / Ephrem / Cyrilla / Epi
phaniusa / Janá z Kotonstego / Cypriana / Augustyna / Hier
onima / Ambrozego / y wiele inych wielce uczonych / sta
nych / á co wietzego ludzi swietych / narodow rozmaitych
którzy ábo modlitwy za umarte / ábo Czystu / ábo oboygá
wzmianke czynia. A przypátrzymy sie co za dekret ten Tri
bunát ná te ludzje wyda / owá sie ná swietobliwosć y stá
rodawnosć tak słáchetnych oycow ogladac bedzie. By ka
ska. Nowsem ex tripode suo, osádzi że nie tylko zbladzi
li / ále y nie krzeczy tego dowodzili / co y Kalwin od nas
w tym druhowanym kazaniu przywiedziony pag: 32. c. 1.
ni / y Minister Nádworny / iáto s. z mowy iego pag: 52.
przytoczony mogl wyrozumiec. Coz daley mamy czynic.
czyli przywiedziemy przedni przetozone Kosciola Bozego.
ale / te juz dawno potępil / powiadaiac / iż pisimo s. kaze sad
przetozonych násydch rozbiarac / iesliż nas oni wedle pisma
osadzili / czyli nie. A wedle tego ábo byc ábo niebyc m ipo
stusnymi. (acž iák prawdziwie pisimo do tego przywiedzi
widziat: pag: 68.) A niemášli ná tym dosyc / sluchay co
daley mowi. A też práwi przetozony iego nie moze byc sedzim. Pag. 59
dla tego iż tego grzechu winien, ktorego y sluga jest obronca. A któz ci
to powiedziat Ministrze / żeby tego grzechu byl winien.
Odpowiadá: że pisimo: A ia też tobie odpowiem / że to
śmierdzace jest kłamstwo. Nie pisimo / w ktorym y slowka
o tym niemá: / y owsem rzecz przeciwna sie naydnie / ále
nieprzyjaciel pisma Bozego / w serce wam te pyche ná
tchnal / abyście żadnego przetozonego w tey mierze nie
ználi / y sadzić sie nikomu nie dali. Co tu iásniey nád ston
ce potwira

autor ksiąg swych prawi) ody iako sedzia mowi, cijnymu i
 koby mieli, pobożnos i s um zec. Iako prawdziwy Historik daz znac,
 pozabliw nie pokutowali. Sc. i kęz misli mi e z taki grzech optim
 repositam gratiam, (odpowiedziatoc sie na to wysszey pag.
 57.) Iak kronikarz powiada, iz Hetm. n. ydowski lud swoy n. pa
 minat, Sc. Gdzis tej zarzeczem swankuie w swym rozsady. Sc.
 Albo ty Ministrze swankuies y na rozsady/ y na wierze
 y na rozumie zaiste. Abowiem co to za rozum/ nie tylko
 tych księgach ktore od Kosciola Bozego / od czasow prai
 wie Apostolskich za slowo Boze sa przyiete/ y miane za
 wofe/ chcec rozumkiem swodim nader niewstydliwie swoi
 drowac/ ale y z tychze ksiag/ y owsem z iedneyze Historii
 kilka wierszy przymowac/ a drugie odrzucac/ ieden perior
 prawdziwy a drugi falszywy byc sadzic: Czyia moca/ czy
 ia woladz/ kto wam to obiaruit: ktore pismo powieda ze
 by ta cześć Historii byla prawdziwa/ a owa kłamliwa
 Niewidzisz tu kazdy na oko/ iako was ten duch przeklet
 Luciferowski za nos wodzi: ze cokolwiek wasemu rozumi
 mowi/ y wierze abo raczey niewierze/ ktoraście sobie w
 nim wknawali sluz/ to prawda byc musi/ a co nie sluz
 zy/ to kłamstwem nazowiecie/ choc w. dzicie ze wam Ar
 gumenty wase ktore przywodzicie/ tak rozwiazano/ ze
 odporu na nie dac niemożecie: ale iako babia swarliwa/
 solucia opusciwszy toz z nowu powtarzacie. Lecz sluz
 chay co nie wzora/ ale przed dwunascia set lat o tych
 księgach on swiety a wielce reżony Doktor y swiadek
 omni exceptione maior Augustin napisat lib. 18. de Ciuita
 te Dei Cap: 36. Machabæorū libros, non Iudæi, sed Ecclesiæ
 pro Canonicis habet. Ksiegi Machabeyskie prawi nie Zy
 dowie, ale kosciol ma sobie za kanonicke: to iest/ ze
 swiete/ y miedzy pismo Boze policzone. Jakos sie ted
 ty krześcianinem śmieiesz zwac/ ktory co Kosciol krześci
 anski od czasow Apostolskich miat sobie za pismo swie
 te/ ty swankowaniem nazywaś: Abowiem iz od A
 postolow księgi te za pismo swiete Kosciolowi podane sa/
 dojsy

Wszystko zaś nie świadectwo to samo tak święte / a za-
tem prawdziwego świadka iaki był Augustyn / po ka-
mie: gdyż on słowa te we trzy sta lat po Aposto-
łach wyrażliwie nie iako orz czy w apl. woy / a bo na woy /
ile iako o vgruntowaney w kościele mowi / iż te księgi od
kościelą między pismo Boże poczytane są.

A Tłóściatek zda mi się iż ten nasz sędzia / y Boga
świątego pominął sądem swoim dotknął: gdy tak często a
jesto także sobie dowodzić Czyśca tam stał kiedy o tym nie
pisano. Co czyni pag: 36. 43. 46. 16. A nie bardość że
to śatanista rzeczy Ducha s kiedy co miał napisać: Dierz
od Pana coś daie / y kiedyś daie / y iakoś daie / a nie prze-
kwintuy sobie syderstkim prawie obyczaiem. Zbowiem
kiedybych ja tobie y z tych mieysc ktorych się ty domagaś
Czyśca ec pokazał / a żebyś ty nie mogli także rzec / nie
z tych / ale z owych innych to pokaz: 16. A wiec to nie sy-
derstwo. Wiem iż niekiedy oycowie święci żywają a nie-
co argumentu temu podobno / ale nie czynia tego ani tak
glupie / ani tak bardość iako kacerze. Na przykład pi-
pag: 43. te słowa: Iesliś Tobiaś miał myśleć o tej ofierze / i
by nie pod bnieżył a jehy kazał się był modlić ja swą y ja małżonki swej
duśe? Odpowiadam / naprzod że kazał to czynić gły
rzeż / ciało moje pogrzeb. &c. bo tymi słowy rzeczy syna /
aby rodzice swoje pogrzebł tak / y z takimi ceremoniami /
z ktorymi inni Żydowie grześć się byli zwykli. Ażartyn z
modlitwami / z obiadami / z iakimuznami / y z innymi o-
brzędami ktore czyniono za duśe zmarłych. Odpowia-
dam powtore / że choćby dobrze był tego syna swego nie
wziął / przedsię nieby nie było na tym / bo podobnieyś
być / aby go tego wzięł z strony innych ludzi ktorym nie
tak wiec latwie y chętlwie posługi także wyrządzamy /
iako pokrewnym naszym / a daleko bardszyrodościom. A
nawet / a zaś Minister nie widzi / iż nie tylko w tymże ka-
put / ale y w teyże mowie a bo vpeninaniu Tobiaś owym /
one się słowa ktoreśmy my przywiedli narydu. a: True noś
było

było Tobiaszowi młodemu / to co vnú xřa kter w obce
wszystkich spráwiedliwych jest oš oycá rzešeno / o rod
rach teŝ sioich rozumieć / Nily rozumie Min'strów /
O iáko by tobie y troim było dáleko zdrowiey wiaza
siebie one słowa / ktore sie w teyfe mowie Tobiaszowi m
duia / gdy ták mowi : Niedopuszczay synu aby ci kiedy p
cha w rozumie twóim, ábo w słowie twóim pánowała. A
bowiem z niey (to jest / z pychy) ; **POCZATEK WZIAŁ**
W SZELKI VPADEK / ábo zátazenie. O iáko sie to w
was póni / ktory dopuszcza aby ták srodze pycha rozu
mowi wášeć pánowała / ŝe go y w nawietsey y w natru
dnicysey rzeczy / iáka jest duše zbáwienie / ni komu ná swieci
cie podobie niechciebie / y owšem o wszystkich sádjš chce
cie. Te słowa mowie zdrowiey by było wam v šebie w
wáŝaé / á niŝeli nie krzećnych wykrešćow przećiw ko
Ioan: 14. 6. šciótowi Wošemu / prawdie / á zátym Chřiřtusiowi šames
mu / ktory drogá / prawda / y ŝywot jest / ŝukaé. Day
Woŝe byšcie sie vpámietáli / á w cšas.

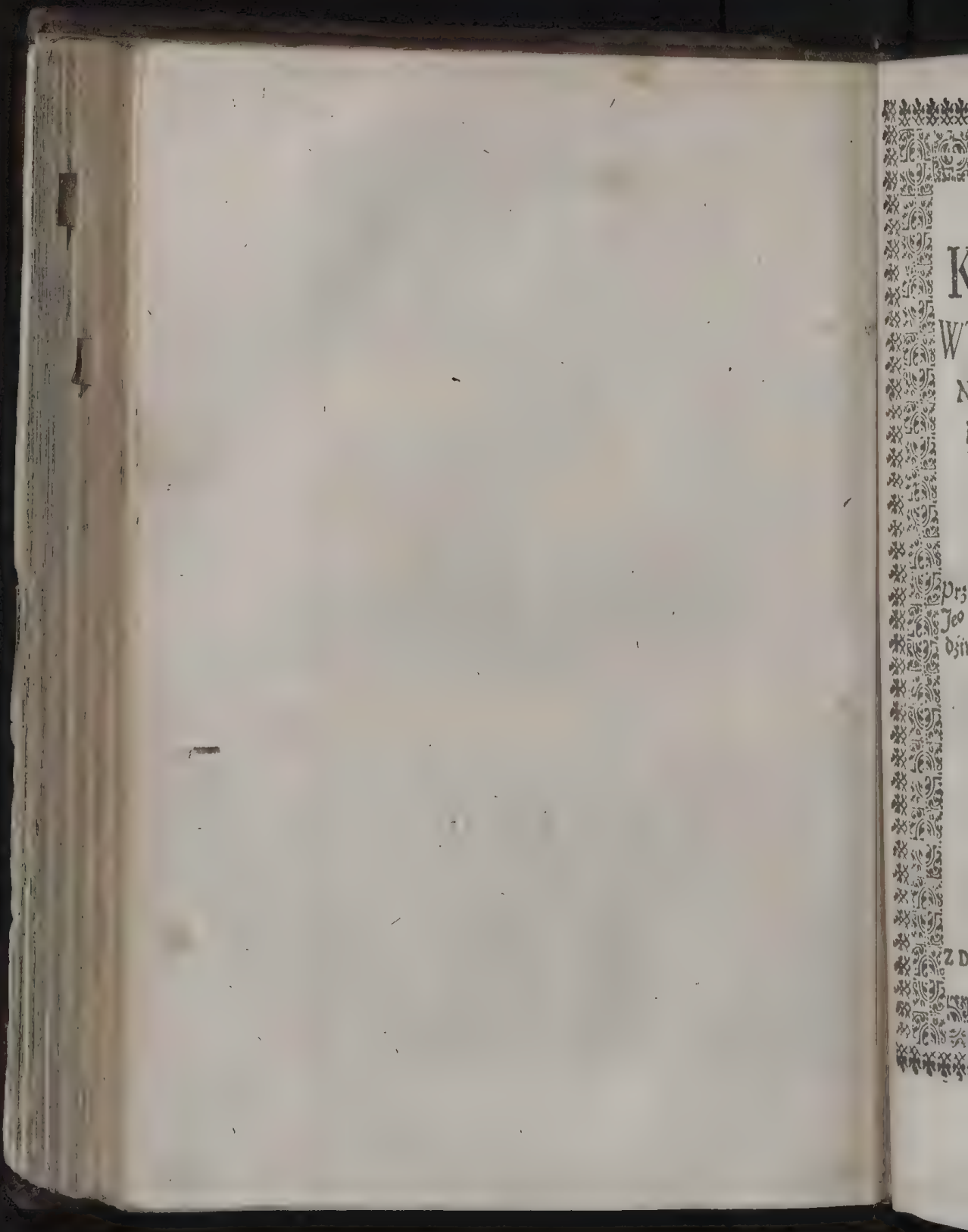
LEZ Juž cšas koniec Trutinie náŝey rečynié.
Gdyž y ták podobno wedle mínimá / a niektorých / ná
zbytešny sie dlugo zátřymá / áč ia nie zbytn ego nie ba
če / iešliž sie na potrebe y poŝytek chce ogledáé. Widze
bowiem iž aduřsarže ták wyřřyřáli / y ták šobie w py
chotopj ŝwoiey pobařáli / ŝe teŝ słowá tego miásto Cž
scu w mowie poŝpolitey vřywáli / ŝuřnyim zářře luři bies
gtych w ieřřých pořmiewiřřem / iákož widžieć mogł ŝu
pra pag: 49. Ale nie dŝiw / gdyž iák ŝywo wiecey ieden n e
madry luři zbłáŝnié / á niž madry rořřopnych rečynié
može. Pořře u lepáť ku chwále pániřřey / z návrocema
duřřerwia Chřiřta Pána odkupřonych nie pořředniřřego
ŝie ŝpodŝiewám / iešliž ői ktorým Přřřtopia miá byla / z
táka pilnořřcia y affectem to řázáme y odpowieřř moia
cžřác beda / z iáka vřilnořřcia iád přećwiny cžřáli.
Náđŝe ia bowiem w pánie / ŝe obačia ná oko y niřře te
cžnořř á pľonnořř Min'řřtrów ŝwoich / y řtátećinořř niřř
przećonána

przekonana gruntem kościółu Bożego / y zdrać sę ań-
 ska / Ktery pod tytułem Ewangeliu / trojakiem sposobem
 przedmym mow c pańskie ludzawodzi. Czego sie tu
 wizerunki y wykażdemu pokazal. A że to chaczmy y /
 porzućmy y blad y pyche sę ańskie / ima sie prawdy z po-
 kora krześcianska / przedbijać rozum swoy pod pesnien-
 sio Chrysta Pana y wiary iego światley / iako nas Apol. 2. 24.
 szol rezy. Co gdy rezy / wroca sie do nich lata one
 Ktere obiczu e ludowi swemu Bog przez Proroka mo-
 wiac. Et reddam vobis annos quos comedit locusta, brus 2. Cor. 10. 5.

chus, & rubigo, & eruca, To jest / przywrocę wam
 lata, ktore pozarła szarancza, chrzasczcz, y rdza,
 y wasienica. wroca sę im nie wiele lat a tym sę
 słowes / a niż cne dydemskie im duchowniey
 sie Kterer dza abo czerw / niż nie z pol / ale z
 dusz sęieraa / a skode nie zbożu ale zb-
 wieniu od złego robaka wczymona
 nagradzając. Wypełni sie y ona
 przypowieść naszą polska /
 że Pan Bog vchowa ich
 od złego robaka
 CHRZASZCZ 4.

OMYLKI.

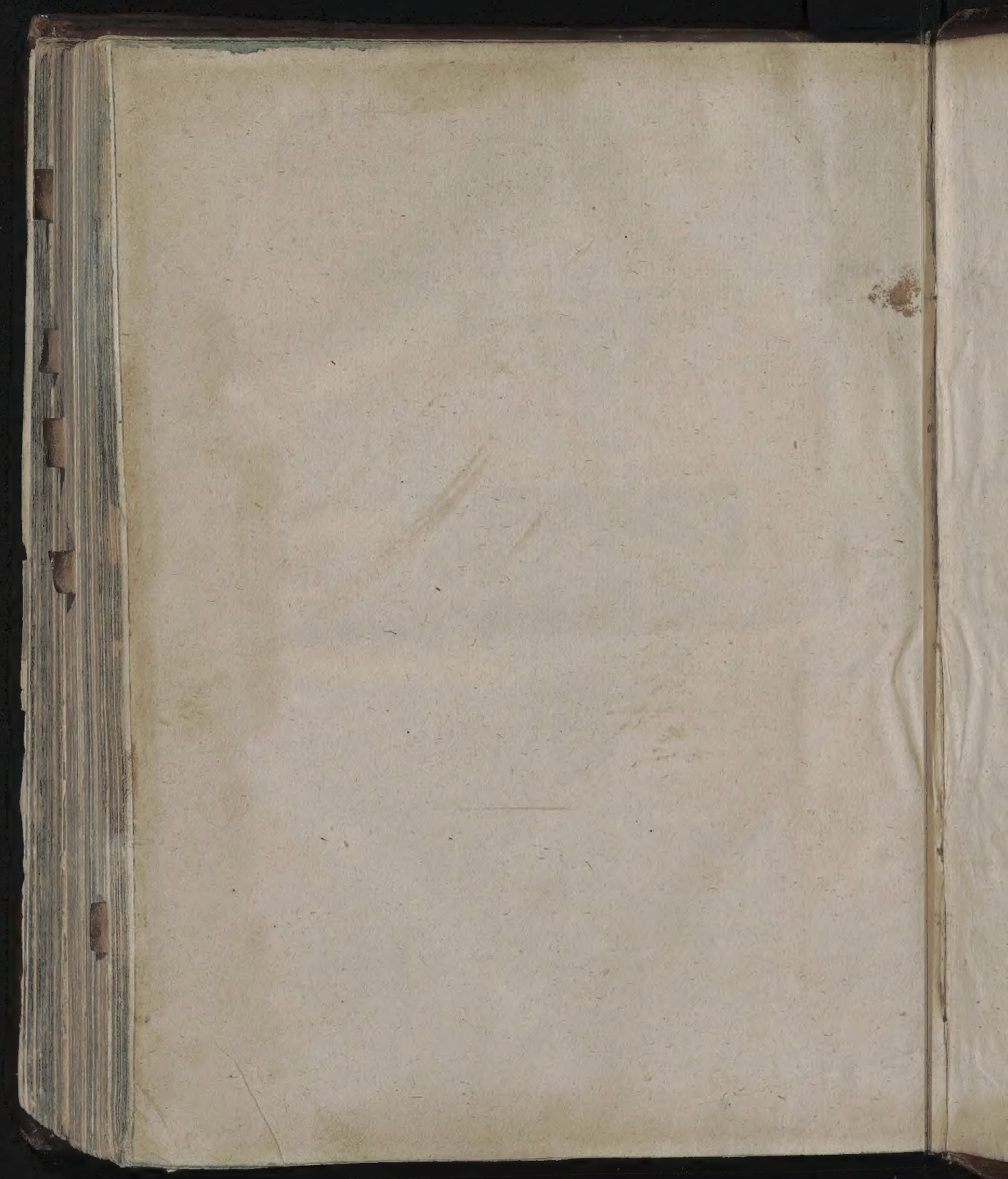
- List 5. v. 1. Izraelu / czytay z Izraela.
 List 34. v. 17. Od tad / przyday inż.
 List 37. v. 27. Zapłaci / czytay me zapłaci.
 List 54. v. 27. Decesna / przyday choc.
 List 6. v. 13. Bellarmine / czytay Bellarmine.
 List 57. v. 32. Od Salomona / czytay przez Salomona.
 List 59. v. 31. na me / przyday y wstarym.
 List 65. v. 15. nie bedzie / czytay niebedzie.
 Tamże v. 28. ieslibys / czytay ieslibysy.



K
W
N
I
Pr
Jeo
Dir
2 D

3 ty.
abyś
dzy/
nais
dego
wias

750



Biblioteka Jagiellońska



stdr0003296

